

# MAŁY CZŁOWIEK W WIELKIM ŚWIECIE

Szkolny przewodnik po edukacji globalnej.



polska pomoc



Projekt jest współfinansowany ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012r.

# Mały człowiek w wielkim świecie

## Szkolny przewodnik po edukacji globalnej

Wydane w ramach projektu: „Mały człowiek w wielkim świecie.  
Szkolny przewodnik po edukacji globalnej”



Towarzystwo Edukacyjne „Wiedza Powszechna”  
Gdańsk 2012



polska pomoc

*Projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 r.*

*Publikacja wyraża wyłącznie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym  
stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.*

- Wydaje: Towarzystwo Edukacyjne „Wiedza Powszechna”  
ul. Grunwaldzka 137  
80-952 Gdańsk  
tel. (58) 345 11 66  
e-mail: [wiedza.powszechna@gmail.com](mailto:wiedza.powszechna@gmail.com)
- Redaktorzy prowadzący: Magdalena Honkisz, Anna Odrobińska
- Zespół redakcyjny: Zbigniew Bąkowski, Wojciech Bęben, Michał Buliński,  
Marceli Burdelski, Jarosław Fischbach,  
Joanna Jarzęcka-Stąporek, Krzysztof Kalinowski,  
Adam Kosidło, Michał Koss, Barbara Kroll, Beata Kurzyńska,  
Iwona Odrobińska, Jan Odrobiński-Stąporek,  
Agnieszka Predygier, Małgorzata Rybicka,  
Anna Stokłos, Witold Turnowiecki
- Korekta i edycja: Krzysztof Kalinowski
- Projekt okładki: Małgorzata Rybicka
- Druk: Reklama Gdańska  
ul. Trakt św. Wojciecha 29  
80-001 Gdańsk

## Dlaczego edukacja globalna?

Ponieważ, jak mówi program polskiej pomocy MSZ, po pierwsze: przyjęliśmy międzynarodowe zobowiązania, a po drugie: kiedyś nam pomagano i po trzecie: ponieważ jest to powinność moralna. Poza tym już coraz bardziej jako społeczeństwo zdajemy sobie sprawę z tego, że chcąc nie chcąc współuczestniczymy we wszystkich wymiarach świata a więc powinniśmy również mieć na nie wpływ. Temu służy edukacja globalna.

Przewodnik powstał w wyniku realizacji projektu edukacyjnego przeprowadzonego przez Towarzystwo Edukacyjne „Wiedza Powszechna” dla nauczycieli szkół wszystkich poziomów nauczania z województw pomorskiego, kujawsko-pomorskiego i warmińsko-mazurskiego. Realizacja była możliwa dzięki współfinansowaniu ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. Projekt obejmował warsztaty szkoleniowe dla nauczycieli, inicjatywy własne uczestników w środowiskach lokalnych oraz opracowanie i wydanie *Szkolnego przewodnika po edukacji globalnej* w wydaniu książkowym i internetowym.

Głównym celem naszego przedsięwzięcia było dążenie do zwiększenia roli edukacji globalnej w szkołach poprzez lepsze przygotowanie nauczycieli, zarówno merytoryczne jak i metodyczne. Chcemy szczególnie podkreślić, iż zrealizowane założenia projektowe wpisują się w nową podstawę programową, która do edukacji globalnej przywiązuje dużą wagę.

Uczestnictwo nauczycieli w projekcie pozwoliło zaktywizować środowiska szkolne w obszarze edukacji globalnej nie tylko w zakresie kształcenia obywatelskiego i lekcji wychowawczych ale również innych przedmiotów na wszystkich poziomach nauczania. Umożliwiło uczestnikom pogłębienie wiedzy, nabycie nowych kompetencji i umiejętności oraz posłużyło do realizacji własnych, szkolnych projektów edukacyjnych, co znajdzie odzwierciedlenie w niniejszym przewodniku, przede

wszystkim w jego wydaniu internetowym. Tym samym nauczyciele stali się współautorami przewodnika.

Mamy nadzieję, że nasz przewodnik, poprzez swoją różnorodną zawartość, będzie stanowił źródło wielorakiej wiedzy oraz wsparcie metodyczne dla nauczycieli, a także posłuży jako uzasadnienie dla realizacji problematyki edukacji globalnej.

Jego konstrukcja jest czytelna, składa się z dwóch części:

- I) wykładów obejmujących różnorodną tematykę wchodzącą w szeroki zakres edukacji globalnej,
- II) wskazówek metodycznych, listy użytecznych kontaktów, źródeł i bibliografii oraz przykładów dobrych praktyk, projektów i opisanych przedsięwzięć uczestników.

Magdalena Honkisz – autorka projektu

Anna Odrobińska – organizatorka projektu

Magdalena Honkisz

## Mały człowiek w wielkim świecie, czyli ogarnianie świata.

**Imponderabilia**, czyli o czym każdy musi pamiętać ucząc edukacji globalnej

### **Edukacja globalna w nowej podstawie programowej**

Projekt przygotowuje nauczycieli wszystkich poziomów nauczania do realizacji zadań zgodnie z nową podstawą programową. Według nowej podstawy programowej kształcenia ogólnego edukacja globalna powinna być realizowana od poziomu I edukacji.

Wielkim wyzwaniem dzisiejszej edukacji jest kształtowanie myślenia o otaczającym świecie i społeczeństwie. Tak w mikro jak i makroskali.

Ponieważ celem nadrzędnym projektu było podniesienie wiedzy nauczycieli i ich uczniów w obszarze edukacji globalnej a także uświadomienie i podkreślenie roli jednostki w zachodzących zmianach globalnych, efektem stał się niniejszy przewodnik i katalog dobrych praktyk, które będzie można wykorzystać po zakończeniu projektu. Przewodnik wskazuje też praktyczne sposoby realizacji na lekcjach, zajęciach pozalekcyjnych oraz w formie projektów edukacyjnych. Stanowi on swoiste kompendium wiedzy ponieważ zawiera zebrane i wytworzone podczas zajęć materiały edukacyjne merytoryczne i metodyczne o problematyce edukacji globalnej, prowadzi po instytucjach i organizacjach zajmujących się edukacją globalną, podaje adresy i linki stron www, przykłady dobrych praktyk, wprowadza niezbędne pojęcia i dane.

U podstaw edukacji globalnej leżą takie wartości jak: godność, sprawiedliwość, solidarność, równość, pokój, wolność. Edukacja globalna kształtuje postawę odpowiedzialności, szacunku, uczciwości, otwartości, osobistego zaangażowania, gotowości do uczenia się oraz rozwija umiejętności dostrzegania i rozumienia współzależności, krytycznego myślenia, praktycznego wykorzystywania wiedzy,

podejmowania świadomych decyzji, współpracy i empatii a także pobudzenie u dzieci i młodzieży swoistego zachwyty nad różnorodnością świata.

Dlatego nowa podstawa programowa zaleca włączanie elementów edukacji globalnej do treści nauczania na wszystkich poziomach. Głównie w treściach przedmiotów takich jak: geografia czy wos, ale także historia i społeczeństwo, historia, przyroda, biologia, podstawy przedsiębiorczości, chemia, ekonomia w praktyce. Mogą one także być realizowane na lekcjach filozofii, etyki, wychowania do życia w rodzinie, języka polskiego, języków obcych, na lekcjach innych przedmiotów i w ramach godzin wychowawczych.

Znaczna część tematów edukacji globalnej została zapisana wprost w celach (wymaganiach ogólnych) i w treściach (wymaganiach szczegółowych) kształcenia na danym etapie edukacyjnym.<sup>1</sup>

Ważnym miejscem i zarazem możliwością w realizacji treści są szkolne projekty edukacyjne (obligatoryjne w gimnazjum).

Komponenty edukacji globalnej:

- a) edukacja rozwojowa,
- b) edukacja o prawach człowieka (w tym o prawach dziecka),
- c) edukacja dla społeczności zrównoważonej,
- d) edukacja dla pokoju i zapobiegania konfliktom,
- e) edukacja międzykulturowa.

---

<sup>1</sup>Podstawa programowa z komentarzami, t. 4 [w:] *Edukacja historyczna i obywatelska w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*. MEN, Warszawa 2009, s. 30, 86, 96 i inne oraz *Podstawa programowa z komentarzami, t. 5* [w:] *Edukacja przyrodnicza w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, MEN, Warszawa 2009, s. 159 i nast.

Komponenty pozwalają na pełniejsze i bardziej uporządkowane zrozumienie współczesnego świata w różnych aspektach: ekonomicznym, społecznym, kulturowym czy środowiskowym. Uświadamiają bardzo mocno wpływ jednostki na różnorodne zjawiska i procesy zachodzące we współczesnym świecie oraz budują poczucie współodpowiedzialności za świat. Kształcą postawy otwarcia i empatii oraz wzorce zachowań zapobiegające stereotypom społecznym i kulturowym, rasizmowi, ksenofobii, antysemityzmowi czy degradacji przyrody. Uświadamiają konieczność walki ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Realizacja edukacji globalnej służy budowaniu świadomości społecznej rozumiejącej bogactwo i zróżnicowanie świata, pogłębia wiedzę o prawach człowieka, propaguje pluralizm, tolerancję i dialog międzykulturowy, podkreśla dobro wspólne ludzkości, służy zrozumieniu współzależności procesów globalnych. Wynika z uniwersalistycznych tendencji we współczesnej pedagogice, zachęca do nauki języków obcych, uczy dialogu, krytycznego myślenia, promuje pokojowe rozwiązywanie konfliktów i współdziałanie dla osiągnięcia celów, czyli kształtuje te cechy, których obecnie polskiemu bardzo społeczeństwu brakuje. Pozwala na lepsze rozumienie świata, a więc i lepsze w nim funkcjonowanie.

### ***Definicja edukacji globalnej***

Polskie organizacje pozarządowe edukacyjne skupione przy Grupie Zagranica, uznając wagę edukacji globalnej, w 2011 r. opracowały *Raport z procesu międzysektorowego na temat edukacji globalnej*. Grupa Zagranica, MEN i MSZ podpisały *Porozumienie w sprawie wspierania rozwoju edukacji globalnej w Polsce*. Pojęcie „edukacja globalna” znalazło się w ustawie o współpracy rozwojowej: *Edukacja globalna to część kształcenia obywatelskiego i wychowania, która rozszerza ich zakres przez uświadamianie istnienia zjawisk i współzależności globalnych. Jej głównym celem jest przygotowanie odbiorców do stawiania czoła wyzwaniom dotyczącym całej ludzkości. (...) m. in.: zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa na świecie, poprawę jakości życia w krajach Globalnego Południa, ochronę praw człowieka, zapewnienie zrównoważonego rozwoju, budowanie partnerskich relacji*



*gospodarczych i społecznych pomiędzy krajami globalnej Północy i globalnego Południa. Szczególnie istotne są: tłumaczenie przyczyn i konsekwencji opisywanych zjawisk, przedstawianie perspektywy Globalnego Południa, ukazanie świata jako złożonego oraz dynamicznie zmieniającego się systemu, kształtowanie krytycznego myślenia, zmiana postaw społecznych, przelamywanie stereotypów i uprzedzeń oraz ukazywanie wpływu jednostki zarówno na globalne procesy jak i na poszczególnych ludzi (...).*

**Walka ze stereotypami, czyli ku rozważnej lekturze**

**Co jest niestosownego w starych lekturach dziecięcych o „niebiałych kulturach” (Bambo, W pustyni i w puszczy, Chata wuja Toma, Tomek etc.)?**

Jest coś co najmniej niepokojącego, drażniącego, ba nawet niestosownego, czy też wręcz odstręczającego i odrzucającego w obrazach literackich zaczerpniętych z *Kinderstube*, *children's corner*, pokoiku dziecięcego i jego książek i książeczek, obrazach opisujących kulturowo innych i nasze z nimi relacje. Część z tych książek pełna jest przyjaznych deklaracji, przyjacielskiego słownictwa i pojednawczej frazeologii! A jednak! Jeśli zrekonstruujemy wizje świata i postawy w nich zawarte, okazują się one subtelną wersją przywar „białego człowieka” wobec kultur obcych: paternalizmu, wyższości, hipokryzji, snobizmu, skrytej niechęci, czy też aksamitnej wrogości tłumionej przez wymogi poprawności. Te przypadłości nie dotyczą tylko literatury dziecięcej i młodzieżowej; widoczne są one także u ojców założycieli nowożytnej etnologii i etnografii. W tym sensie *Argonauci* Bronisława Malinowskiego i Tuwimowski *Murzynek Bambo* należą do tej samej matrycy kulturowej. Warto się jej przyjrzeć.

1. Kolonializm, neokolonializm, post-kolonializm;
2. Etnologia i etnografia;
3. Dziecięce lektury;
4. Multikulturalizm, globalizacja;
5. Nowe szkolne czytanki.

### ***Wiedza a nie litość***

Kodeks postępowania w sprawie obrazów i wiadomości z krajów Południa i nadrzędny postulat „szacunku dla godności ludzi, o których mówimy; wiary w równość wszystkich ludzi; poszanowanie dla potrzeby promowania uczciwości, solidarności i sprawiedliwości, czyli kanon 8 zasad przyzwoitości. Szczególnie w przekazie wizualnym. A poza tym sprawą niezwyklej wagi jest uświadomienie, jak bardzo „pierwszy świat” uzależnił od swej polityki całą resztę globu.

### ***I na koniec refleksja, która powinna nam stale towarzyszyć***

Dostrzeżenie w edukacji globalnej własnych, osobistych, rodzinnych doświadczeń, przede wszystkim wielkiej migracji związanej z bezrobociem czy też poszukiwaniem lepszych perspektyw życiowych, która stała się udziałem setek tysięcy młodych Polaków jako motoru działań człowieka. Bo zrozumienie że problemy społeczne, bieda tak w Polsce, jak i na świecie, jest wynikiem działania podobnych mechanizmów, decyzji gospodarczych czy politycznych gdyż mają one wymiar globalny.

Kształtowanie przekonania, że każdy człowiek, poprzez własne działania, aktywność czy postawę, ma wpływ na zmiany globalne czyli może zmienić świat „na własną rękę” poprzez swoją aktywność w internecie gdzie indywidualne akcje często bardzo młodych ludzi przybierają globalny charakter.

Reasumując, nauczyciele omawiając zagadnienia związane z edukacją globalną powinni wskazać uczniom wymiar moralny, etyczny ale także jej wymiar praktyczny.

# I. Wykłady, czyli część pierwsza.

Wiedza

# Spis wykładów

Michał Koss <i>Samarytanin kuli ziemskiej</i> .....	s.13
Jan Odrobiński-Stąporek <i>Przez morza i pustynie</i> .....	s. 20
Witold Turnowiecki <i>Procesy globalne a nierówności społeczne i ekonomiczne</i> .....	s. 27
Krzysztof Kalinowski <i>Bogactwo niemierzalne</i> .....	s. 36
Michał Buliński <i>Środowisko przyrodnicze miast</i> .....	s. 42
Zbigniew Bąkowski, Iwona Odrobińska <i>Polityka ekologiczna oparta na zrównoważonym rozwoju</i> .....	s. 48
Adam Kosidło <i>Wprowadzenie do problemów współczesnej Afryki</i> .....	s. 66
Marceli Burdelski <i>Miejsce i rola współczesnej Azji w polityce i gospodarce globalnej</i> .....	s. 72
Jarosław Fischbach <i>Ameryka Południowa - tygiel rasowy i etniczny</i> .....	s. 87
Wojciech Bęben <i>Narracja o edukacji globalnej na końcu świata</i> .....	s. 101

Michał Koss

## Samarytanin kuli ziemskiej czyli o kilku ideach stojących za tzw. edukacją globalną z jej wezwaniem do pomocy innym

### Wstęp

Globalizacja jest oczywiście zjawiskiem i pojęciem wieloznacznym oraz wielowarstwowym. Co więcej i co gorsza ma ona charakter procesu o zwiększającej się dynamice, którego całościowy opis jest bardzo trudny bądź wręcz niemożliwy. Niemniej jednak, ponieważ dotyka niemal wszystkich mieszkańców naszego globu, i to tu i teraz, stawiając nowe wymagania i wyzwania, których po prostu nie można uniknąć, trzeba sobie z nią jakoś częściowo radzić.<sup>2</sup> Oznacza to także, że należy uwzględnić ją szeroko w procesach edukacji, budując nowe programy oraz stosując nowe metody.

Jednym z aspektów globalizacji, który jest podnoszony w rozlicznych opracowaniach jest powinność oraz wezwanie do wsparcia i udzielania pomocy innym. Można by rzec, iż fakt, że w znacznie większym stopniu, niż to było wcześniej, zamieszkujemy wspólną przestrzeń jako obywatele świata, powoduje, że nałożone zostają na nas nowe obowiązki bądź też stare obowiązki zyskują poszerzony, ogólnoplanetarny wymiar. W tej sytuacji uzasadnione zdają się pytania: (1) o tradycje stojące za tymi powinnościami wzywającymi do pomocy; (2) o sposoby ich uzasadniania; (3) o nowe modele ich zaszczepiania w mentalności nowych pokoleń. Spróbujemy na te pytania udzielić prowizorycznych i nieostatecznych odpowiedzi.

### Lektury – Tematy – Idee

#### Biblijna opowieść o dobrym Samarytaninie i jej implikacje

Jednym z ważkich źródeł tego imperatywu pomocy w naszej atlantyckiej kulturze jest perykopa opowiedziana przez Jezusa w ewangelii według św. Łukasza 10, 25-37.

---

<sup>2</sup> Zob. na przykład Anthony Giddens, *Nowoczesność i Tożsamość, „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002

Mimo, że przypowieść jest bardzo krótka, jej implikacje są niezwykle bogate i doczekały się rozległych komentarzy. Po pierwsze wprowadza pojęcie bliźniego, czyli każdego, kto należy do rodziny człowieczej i zdolny jest do odczuwania współczucia i miłosierdzia. Po drugie nie ma to nic wspólnego z przynależnością etniczną (to przecież Samarytanin, a nie Żyd tu pomaga) ani z pozycją społeczną czy też nawet deklaracją religijną (kapłan i lewita nie pomagają). Po trzecie wreszcie każe ta opowieść przejść do działania (same szlachetne sentymenty nie wystarczą) i zaangażować swój czas i środki na rzecz trapiionych przez nieszczęścia, biedy i katastrofy, czyli tragiczne odmiany losu.

Ta skromna narracja dała początek złożonej etycznej koncepcji tzw. *supererogacji* wypracowanej przez myślicieli Kościoła także w oparciu o inne fragmenty Nowego Testamentu. Doktryna ta zwraca uwagę i podkreśla, że nie wystarczy tylko wypełniać twarde przykazania ale trzeba jeszcze „wypłacać coś nadto” – *supererogare*, co obliguje do działania i dobrego postępowania raczej tak, jak czyni to dobra rada i namowa, niż jak kategoryczny i bezwzględny nakaz. Z czasem owa „miękką” obligacja do „czegoś nadto” uległa sekularyzacji i weszła w rozliczne konfiguracje z nowożytnymi systemami etycznymi, z etyką utilitarystyczną włącznie.<sup>3</sup>

Wydaje się także, iż tzw. europejska idea pomocniczości (subsydiarności), choć sam termin został ukuty w wieku dziewiętnastym, ma swoje korzenie w tej właśnie tradycji. Nie ma chyba potrzeby wspominać, że jest ona jedną z fundamentalnych zasad Unii Europejskiej.<sup>4</sup> Poszerzeniem tej koncepcji jest etyka solidarności i jej bogata historia najnowsza.

**Klasyczne koncepcje przyjaźni i jej zobowiązań.**

Istnieją też, jak to zwykle w naszej kulturze bywa, grecko-rzymskie początki zobowiązania do pomocy. Są to min. polityczne koncepcje przyjaźni Arystotelesa

---

<sup>3</sup> Zob. Andrzej Maciej Kaniowski, *Supererogacja, Zagubiony wymiar etyki*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999

<sup>4</sup> Zob. Chantal Millon-Delsol, *Zasada pomocniczości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995

i Cyserona, gdzie w ramach wspólnoty, którą można by nazwać „republiką przyjaciół”, jednostka ludzka jako byt zasadniczo niepełny, kruchy i narażony na urazy może liczyć na innych, z którymi łączy go powinowactwo cnoty.<sup>5</sup> Poszerzeniem tej wizji jest stoicki kosmopolityzm, który na przykład ustami cesarza Marka Aurelego postuluje przynależność szerszą niż tylko taką, jaka wynika z etnicznego patriotyzmu, choć przecież go nie wyklucza.

#### Nowożytne i współczesne uzasadnienia zobowiązania do pomocy

Wspomniana już wyżej europejska zasada pomocniczości odwołuje się do kategorii zdrowego rozsądku, jako tej władzy umysłu, która łączy jednostkę z duchem ekspandującej wspólnoty – to zmysł wspólny. Pozwala on uznając zobowiązanie do wsparcia i solidarności zachować podmiotowość każdej jednostki oraz uniknąć pułapek paternalizmu i centralizmu.

Przywoływałem już powyżej związku utilitaryzmu z koncepcją supererogacji. W doktrynie utilitarystycznej można znaleźć oparte o schemat logicznego rozumowania uzasadnienie powinności pomocy. Przebiega ono następująco: (1) „Jeśli możemy powstrzymać jakieś zło bez poświęcania jakiegoś dobra o porównywalnej wartości, należy to uczynić”; (2) „Absolutne x (np. nędza) jest złem”; (3) „Takie absolutne x, które możemy powstrzymać bez poświęcania jakiegoś dobra o porównywalnej wartości, istnieje”; (4) „Powinno się powstrzymać absolutne x”. Ten sposób uzasadnienia prócz tego, że pozwala w sposób jasny i przejrzysty rozważyć różne obiekcje (np. dobroczynność najpierw w domu), wskazuje także na fakt, że dobro-czynna pomoc wciąga nas w konflikt wartości, a co najmniej zmusza nas do rozważnych wyborów.<sup>6</sup>

---

<sup>5</sup> Zob. Olof Gigon, *Główne problemy filozofii starożytnej*, IFIS PAN, Warszawa 1996

<sup>6</sup> Zob. Peter Singer, *Practical Ethics*, Second Edition, Cambridge University Press 1995

## Wyzwanie edukacyjne

Takie rozumienie wezwania do pomocy w ramach momentu globalizacyjnego stawia oczywiście zupełnie nowe wyzwania przed szeroko pojętym szkolnictwem wszystkich szczebli. Nie wystarczy już uczyć się tylko siebie, trzeba się uczyć także INNEGO, by uczynić go swoim, by go oswoić. Oczywiście nie oznacza to zamazywania i nie dostrzegania różnic. Wpierw przecież trzeba je poznać, uczynić obcego sąsiadem; trochę tak jak w recepcie tubylców Mandanów: *„Byłoby lepiej, gdybyście poszli w górę strumienia i zbudowali swoją własną wioskę, bo nasze obyczaje trochę różnią się od waszych. [...] Nie odchodźcie zbyt daleko, bo ludzie, którzy żyją zbyt daleko od siebie, stają się sobie obcy i wybuchają między nimi wojny. Wyprawcie się na północ, aż nie dostrzeżecie dymu z naszych chat, i tam zbudujcie swoją wioskę. Wtedy będziemy dość blisko, by zostać przyjaciółmi, a nie dość daleko, by zostać wrogami. „.*<sup>7</sup> Ponieważ ten inny ma różne oblicza, należy po pierwsze poszerzyć ofertę programową o naukę innych kultur oraz skrywanych i niewidzialnych do tej pory wymiarów ludzkiego życia (np. zjawisko ludzkiej płciowości). Po drugie zmianie muszą ulec metody z większym naciskiem na swobodną dyskusję w sokratejskim stylu oraz na kształcenie estetyczno-literackie, gdzie nie tyle chodzi o instrumentalne sprawności, ale raczej o pewien format obywatelskiej osobowości.<sup>8</sup>

## Kilka rozwiązań

### Multilingualizm czyli nieunikniona wielojęzyczność

Ponieważ młodzi ludzie niejako chcąc nie chcąc będą funkcjonować, ba, funkcjonują w złożonym, międzynarodowym kontekście, należy dążyć w oparciu o starą erasmiańską zasadę o uniwersalistycznej wymowie, zasadę *homo trilinguis* do poszerzania wielojęzyczności. Uchodzi przecież za pewnik, że z każdym nowym nabytym językiem zwiększa się zakres dostępnego doświadczenia, poszerza się rozumienie świata, przyrasta wrażliwości. Inny staje w zasięgu ręki, staje się sąsiadem. Języki otwierają na wielorakość i złożoność doświadczenia globalnego.

<sup>7</sup> Zob. Claude Levi-Strauss, *Antropologia strukturalna II*, Wydawnictwo KR, Warszawa 2001, s. 276

<sup>8</sup> Martha C. Nussbaum, *W trosce o Człowieczeństwo – Klasyczna obrona reformy kształcenia ogólnego*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2008



Program debat demokratycznych jako przysposobienie do edukacji globalnej (zasady, reguły oraz instytucje)

Zdolność do toczenia sporów, prowadzenia rozmowy, budowania wystąpień publicznych i publicznego zabierania głosu stanowiła od samych początków jedną z głównych cnót w obszarze naszej cywilizacji. Przemysłny i wielce obrotny Odys z Itaki, nazywany przez niektórych pierwszym Europejczykiem, sławiony był za to, że „dzielny był w mowie”. Tradycja ta kontynuowana przez Starożytność klasyczną i Średniowiecze w osobach wielkich mówców, polityków, prawników i wreszcie kaznodziei dała w efekcie system kształcenia pod nazwą „sztuk wyzwolonych”, czyli znamionujących człowieka wolnego. W systemie tym miejsca podstawowe zajmowały: sztuka wymowy, czyli retoryka, oraz sztuka prowadzenia sporów i dyskusji, czyli dialektyka.

W czasach nowożytnych wraz z powstaniem społeczeństw republikańskich, demokratycznych i liberalnych, a co więcej o złożonym składzie etnicznym i kulturowym, te dwie sztuki okazały się niezbędne do funkcjonowania obywateli w przestrzeni publicznej. Mowa bowiem jest głównym narzędziem parlamentu, instytucji przedstawicielskich, sądownictwa, masmediów i całej domeny obywatelskiej. Wartość tego medium w kulturze demokratycznej tak opisywał w swoim słynnym eseju „O demokracji w Ameryce” Alexis de Tocqueville: *„Nie potrafię wymyślić nic bardziej godnego podziwu i bardziej przemożnego ponad wielkiego mówcę roztrząsającego wielkie zagadnienia stanu na demokratycznym zgromadzeniu. (...) Debaty publiczne demokratycznego narodu, jakkolwiek byłby on mały, odznaczają się takim stopniem rozległości, że czyni je to najczęściej pociągającymi dla całego rodzaju ludzkiego.”*

Stąd bierze się stała obecność kształcenia retoryczno-krasomówczego oraz dialektycznego w krajach o silnych i długich tradycjach demokratycznych. Przybiera on rozliczne formy; jedną z nich jest program debat demokratycznych.

Czasami umieszcza się go w siatce godzin szkół jako osobny przedmiot, czasami przybiera kształt ścieżki międzyprzedmiotowej, a czasami stanowi część oferty zajęć dodatkowych w postaci Klubu Debat Demokratycznych.

Na czym polega ten program? Otóż poprzez zajęcia praktyczne uczy się w nim: jak jasno i przekonująco wyrażać swoje poglądy; jak można zdyscyplinować swoje wypowiedzi; jak budować linie argumentacyjne wspierające nasze opinie; na czym polega racjonalny spór; że wiedza jest niezbędna w rozumnej dyskusji; że nasi oponenti też mają swoje racje i zasługują na nasz szacunek; i wreszcie, że świat społeczny jest areną bezustannych sporów, które nie muszą jednak mieć charakteru awantur i burd, lecz mogą być rozumną i jednocześnie demokratyczną debatą.

Jest wiele korzyści, które przynosi ten program. Za najistotniejszą w tym kontekście należy uznać ukształtowanie krytycznego, samodzielnego, aktywnego i rozumnego obywatela liberalnej demokracji, który jest otwarty na wyzwania i powinności globalizacji.

#### Kształcenie estetyczne i historia kultury jako ścieżka dla edukacji globalnej

Wydaje się, że obcowanie ze sztuką i literaturą jest jednym z najlepszych sposobów kształtowania wrażliwości. Ostatnimi czasy pojawiła się tu znaczna nierównowaga na rzecz kształcenia technokratycznego oraz ekonomicznego. Nie kontestując ważności tych ostatnich, trzeba powiedzieć, że naturalną drogą kształcenia emocjonalnego jest szeroko pojęte kształcenie estetyczne, gdyż to dzięki wzruszeniom i przeżyciom, jakich doświadczamy w tej sferze, możemy sięgnąć do dusz i umysłów innych, a to jest kluczowe dla nowej mentalności globalnej.

#### Programy i akcje międzynarodowe

Żeby to jednak zakorzeniło się głęboko w rzeczywistości potrzeba międzynarodowych spotkań i wspólnych edukacyjnych przedsięwzięć oraz akcji. Możliwości, jakie

stwarzają rozliczne programy i fundusze europejskie oraz organizacje pozarządowe jest bezlik. Trzeba się tylko nauczyć i chcieć z nich korzystać

Oczywiście powstaje tu wiele pytań: kto, kiedy, jak, gdzie i za jakie pieniądze miałby to zrobić. Nie ma tu jednej prostej odpowiedzi; trzeba się imać wielu środków i sposobów, tak jak i wieloraka jest społeczność globalna. W każdym razie, patrząc na zmiany w innych krajach, jest to możliwe. To kolejne wyzwanie obywatelskie.

## Przez morza i pustynie.

### Migracje z krajów Południa do Europy.

Geopolityka drugiej połowy XX w. zdominowana była przez nieustannie zmagające się na froncie zimnowojennym potężne bloki Zachodu i Wschodu. Konsekwencją takiego stanu rzeczy był podział pod względem ekonomiczno-społecznym na Pierwszy, Drugi i Trzeci Świat, który został po raz pierwszy przedstawiony przez francuskiego socjologa i demografa Alfred Sauvy'ego w 1952 roku. Od czasu upadku Związku Radzieckiego oraz towarzyszącej temu zmiany ustrojowej w państwach Europy Środkowo-Wschodniej na przełomie lat 80. i 90. XX w., gdy zimnowojenne próby porządkowania świata straciły rację bytu, mieliśmy do czynienia ze stopniowym zacieraniem się tych pojęć w dyskursie akademickim i publicystycznym na rzecz określeń takich jak „Globalna Północ” i „Globalne Południe”. Północ w tym rozumieniu to kraje w różnym stopniu już „nasycone”, których konwencjonalny, oparty na dwudziestowiecznych modelach rozwoju potencjał ekonomiczny, demograficzny i społeczno-kulturowy został już w znacznym stopniu wydobyty i skonsumowany (czasem też w rozumieniu dosłownym, jak w przypadku surowców kopalnych). Południe więc, na zasadzie przeciwieństwa, to kraje uboższe, rozwijające się. Ich głównym atutem w porównaniu z Północą u progu drugiej dekady XXI w. jest wciąż potencjał demograficzny, a także nadzieje pokładane w innowacjach i inwestycjach przybywających z Północy.

We współczesnym kontekście geopolitycznym istnieje na świecie kilka stref buforowych między globalną Północą a Południem, które stanowią jednocześnie bariery do pokonania dla imigrantów z biedniejszych rejonów świata do krajów dostatku. Najsłynniejszą i najczęściej przetwarzaną w kulturze popularnej jest zapewne wiodąca przez pustynie Sonora i Chihuahua oraz koryto rzeki Rio Grande

granica pomiędzy Meksykiem a Stanami Zjednoczonymi. Bariera jeszcze bardziej niż pustynia separującą geograficznie jest wielka woda – jak np. położone pomiędzy ubogimi prowincjami wschodniej Indonezji a Australią morza Timor i Arafura, pełne łodzi z imigrantami.

Najbardziej jednak dosłowną i jaskrawą egzemplifikacją pojęć Północ i Południe, a także bariery między nimi jest droga z Afryki Subsaharyjskiej do zachodniej Europy, wiodąca zarówno przez pustynie, jak i morza. Obszary te położone są od siebie relatywnie blisko w skali globalnej, istnieją między nimi natomiast największe na świecie dysproporcje w aspektach poziomu rozwoju gospodarczego i jakości życia.

Przyjrzyjmy się więc głównym szlakom tranzytowym nielegalnej migracji do Europy. Ciężko tu o statystyczne dane ilościowe ze względu na samą specyfikę zjawiska, ale na podstawie dostępnych informacji medialnych można wywnioskować, że najpopularniejsze drogi wiodą: z państw Zatoki Gwinejskiej takich jak Kamerun, Nigeria, Ghana, Wybrzeże Kości Słoniowej przez Saharę oraz Morze Śródziemne do Włoch i na Kretę, z zachodniego krańca Afryki Zachodniej przez Senegal i Atlantyk do Hiszpanii oraz z Afryki Wschodniej przez Bliski Wschód i Turcję do Grecji. Oczywiście każda z tych tras, zwłaszcza ostatnia, składa się z mniejszych odcinków, na których potoki migracyjne zwężają się (np. część osób rezygnuje z dalszej wyprawy na Bliskim Wschodzie), a także są zasilane przez inne grupy (np. przez migrantów z Azji Centralnej i Południowej).

Biorąc pod uwagę rozmieszczenie populacji w Afryce, najprawdopodobniej najbardziej uczęszczanym jest szlak wymieniony jako pierwszy, będący zarówno najtrudniejszym. Jednocześnie, pomimo oficjalnego braku przyzwolenia ze strony władz państwowych, szlak wiodący znad Zatoki Gwinejskiej przez tereny Tuaregów i Berberów do Afryki Północnej stał się najbardziej zinstytucjonalizowany. Wskutek zabójczej specyfiki trasy, w Nigrze i północnym Mali już w latach 90. XX stulecia wytworzyły się wyspecjalizowane grupy pobierające opłatę za zorganizowane

przetransportowanie dużych grup migrantów. W jednym z filmów dokumentalnych ukazujących życie codzienne członków tych grup oraz ich „klientów” pada znamienne zdanie: „nie tylko cały Agadez, lecz cały Niger żyje z przerzutu emigrantów”. Biorąc pod uwagę, że zarówno Niger jak i Mali są jednymi z najuboższych państw Afryki, w stwierdzeniu tym może być dużo prawdy. Ten szlak odegrał także szczególną rolę w czasie wojny domowej w Libii w 2011 roku. To właśnie spośród Nigerczyków oraz migrantów przepływających się przez Niger pułkownik al-Kaddafi rekrutował najemników do walki z rebeliantami, a także to właśnie groźbami ich „inwazją” próbował zmusić Europę do zaprzestania wspierania jego przeciwników.

Kto decyduje się na tak niebezpieczną i niepewną wyprawę do Europy? Możemy sobie wyobrazić, że są to z reguły ludzie zdesperowani, którzy mają poczucie, że ich wciąż słabo umocowane w systemie społeczno-prawnym państwo, ani coraz mniej wydolne struktury plemiennie-klanowe nie są w stanie zapewnić godnego bytu im i ich rodzinie. Znamienne, że nielegalnymi imigrantami są niemal wyłącznie mężczyźni, co najpewniej wynika również z zastosowania tradycyjnego podziału ról płciowych w społecznościach afrykańskich. Zazwyczaj są to mężczyźni młodzi, czasem jeszcze chłopcy, którzy po założeniu rodziny w swoim kraju zorientowali się, że nie będą mieli możliwości utrzymania swoich żon i dzieci. Nawet w tak ciężkich warunkach można jednak znaleźć ludzi, którzy starają się spojrzeć na swoje własne położenie z niestandardowej, nieco filozoficznej, perspektywy. Jeden z mężczyzn we wspomnianym dokumencie prosił, by nie mówić o nim jako o „emigrancie”, lecz nazywać go „podróżnikiem”. W językach europejskich te dwa słowa, które w rozumieniu tego człowieka mogły być prawie synonimiczne, posiadają tak różne znaczenia, że użycie tego drugiego w omawianym kontekście mogłoby zabrzmieć dla wielu z nas jak żart.

W oficjalnych wypowiedziach czołowi politycy europejscy starają się wyrażać zrozumienie i współczucie wobec sytuacji nielegalnych imigrantów, jednak w konfrontacji z rzeczywistością słowa te zdają się być tylko wynikiem skrępowania gorsetem poprawności politycznej. Podejmowane są wprawdzie środki humanitarne,

takie jak utworzenie na śródziemnomorskiej wyspie Lampedusa, w połowie drogi między Libią a Sycylią centrum recepcji mogące pomieścić 800 imigrantów, jednak wciąż Morze Śródziemne pochłania setki ludzkich istnień rocznie, za co winę ponosi nie tylko bardzo zły stan techniczny jednostek pływających z imigrantami, lecz także brak skoordynowanej polityki wobec tego zjawiska władz wszystkich, nie tylko europejskich, krajów śródziemnomorskich. W szczytowym momencie destabilizacji sytuacji w Afryce Północnej w marcu 2011 roku, ówczesny prezydent Francji, Nicolas Sarkozy, zdecydował o czasowym zamknięciu granic strefy Schengen z Włochami w obawie przed przybyciem imigrantów, co świadczyło nie tylko o niemożności porozumienia się z drugim brzegiem Morza Śródziemnego, lecz nawet z jednym z najbliższych sojuszników politycznych i gospodarczych.

Losy szczęśliwców, którym udało już dostać się do kontynentalnej Europy, są tak różnorodne, jak ich wcześniejsze życiorysy w Afryce. Niektórzy mogą liczyć na wsparcie ze mieszkającej już na kontynencie rodziny, co dotyczy szczególnie Francji i jej słynnych przedmieść wielkich miast. Inni wybierają się na północ Europy, by szukać różnie uzasadnianego azylu we wciąż bodaj najbardziej otwartych pod tym względem państwach nordyckich. Również istotna część imigrantów pozostaje w swoich portach przeznaczenia w krajach europejskiego Południa, gdzie najtrudniej zintegrować im się z istniejącą społecznością i gdzie służby państwowe są najbardziej wyczulone i podejrzliwe w stosunku do nich. W miastach takich jak Ateny, Neapol, Rzym czy Malaga, schemat zagospodarowania czasu nowych przybyszów jest podobny. Trafiają do zorganizowanych struktur, które zajmują się sprzedawaniem różnorodnych produktów, od torebek z napisami „Gucci” czy „Versace”, przez parasole, po robiące dużo hałasu i światła zabawki dla dzieci, które łączy wspólny mianownik: są sprowadzane do Europy nielegalnie, choć zapewne innymi kanałami niż ich sprzedawcy. Pomimo dużego rozrzutu geograficznego i zróżnicowania kulturowego w/w miast, w każdym z nich o różnych porach doby stałym elementem krajobrazu miejskiego w ostatnich latach stali się ciemnoskórzy mężczyźni taszczący wielkie

zgrzebne worki z dobytkiem na plecach, próbujący ukryć się w zaułkach przed służbami państwowymi.

Gdy rzucimy okiem na dostępne dane demograficzne dla krajów Europy Zachodniej, można spostrzec, że obecność ludzi o korzeniach pozaeuropejskich na naszym kontynencie już dawno przestała być zjawiskiem marginalnym, a stała się, szczególnie na obszarze wielkich miast, elementem zinternalizowanym i wręcz immanentnym. Prognozy demograficzne są jednoznaczne: w ciągu następnych dekad zróżnicowanie etniczno-kulturowe w Europie wzrośnie do tego stopnia, że zmianie będzie musiała ulec sama potoczna definicja Europejczyka.

Na co dzień mieszkańcy Paryża, Berlina czy Londynu, przyzwyczajeni do wielobarwności swojego społeczeństwa, nie zauważają często już nawet, że aktorami w nim są ludzie o różnorodnym podłożu kulturowym. Pomimo to w dyskursie publicystycznym w ostatnich latach zaczęły pojawiać się obawy, że w nieodległej przyszłości wzrost liczby ludności pochodzenia pozaeuropejskiego może powodować poważne konflikty wynikające nie tylko z niezinternalizowania przez przybyszy europejskich wzorców kulturowych, lecz także próby zmiany przez nich podstaw europejskiego porządku aksjologiczno-prawnego. Przy takich wątpliwościach pojawia się pytanie, czy spontanicznie powstające ogniska anarchii skutkujące grabieżą i podpaleniami, takie jak na przedmieściach miast Francji w 2005 roku i Anglii w 2011 roku, są skutkiem niemożności przystosowania do europejskich norm kulturowych, czy też strukturalnego zaniedbania pewnych uboższych dzielnic.

Kryzys aksjologiczny post-chrześcijańskiej sekularyzującej się Europy może zostać wzmocniony, ale też zagospodarowany przez wzrastającą liczbę wyznawców religii lub raczej ideologii polityczno-religijnych o genezie pozaeuropejskiej, w szczególności islamu sunnickiego. Jeśli obecne trendy demograficzne utrzymają się, w wielu krajach zachodniej Europy liczba muzułmanów przewyższy liczbę chrześcijan już w ciągu najbliższych 30 lat. Liczne środowiska konserwatywne, określające się jako



broniące tradycji, od Partii Niepodległości Zjednoczonego Królestwa Nigela Farage'a po holenderską Partię Wolności Geerta Wildersa, zwracają uwagę na ten fakt jako na śmiertelne zagrożenie dla europejskich wartości. Prawdopodobnie jednak jedyną konsekwencją takiej retoryki może być polaryzacja nastrojów w Europie, w skrajnych przypadkach prowadząca do zachowań takich, jakiego dopuścił się Anders Breivik pozbawiając w lipcu 2011 roku życia 77 osób w imię racji ideologicznych. Warto natomiast zastanowić się, w jaki sposób osłabić siłę oddziaływania radykalnych imamów z europejskich meczetów i jaką niezwiązaną ściśle z religijnością tożsamość jesteśmy w stanie zaoferować nowym mieszkańcom Europy.

**Linki:**

[http://en.wikipedia.org/wiki/Migrants'\\_African\\_routes](http://en.wikipedia.org/wiki/Migrants'_African_routes)

[http://europa.eu/legislation\\_summaries/justice\\_freedom\\_security/free\\_movement\\_of\\_persons\\_asylum\\_immigration/index\\_pl.htm](http://europa.eu/legislation_summaries/justice_freedom_security/free_movement_of_persons_asylum_immigration/index_pl.htm)

## Procesy globalne a nierówności społeczne i ekonomiczne

Współczesna globalizacja to proces wielowymiarowy i wielopoziomowy oznaczający pogłębianie światowych powiązań we wszystkich aspektach życia politycznego, społecznego, ekonomicznego oraz kulturowego. W działaniu państw globalizacja była i jest wykorzystywana jako narzędzie realizacji celów politycznych. Typowy globalizm polityczny (polityka międzynarodowa prowadzona na skalę ogólnoświatową) zastąpiony został przez globalizm gospodarczy (polityka integrowania krajowych i regionalnych rynków w jeden globalny rynek). Globalizm polityczny istniał też w światowej rywalizacji dwóch mocarstw (USA i ZSRR) jako:

- odgrywanie roli światowego przywódcy (np. imperium zewnętrzne ZSRR, jakim była Europa Środkowo-Wschodnia; amerykański plan Marshalla; światowe strefy wpływów obu państw),
- podporządkowywanie sobie obszarów we współczesnym świecie drogą angażowania sił zbrojnych (np. wystąpienia berlińskie w 1953 r.; wojna w Indochinach w latach 50. i 60.; kryzys berliński z roku 1961; kryzys kubański rok 1962; wydarzenia na Bliskim Wschodzie; interwencje w Afganistanie, Iraku i Libii),
- wyścig zbrojeń czy wyścig o podbój przestrzeni kosmicznej.

Polityka obu państw jest dalej globalna z zastrzeżeniem słabszej pozycji Rosji oraz ukierunkowania na rozwiązywanie problemów globalnych świata. Celem miałyby być diagnoza dotycząca poziomu rozwoju współczesnych państw, ale też określenie

skali nierówności społecznych oraz ekonomicznych. Są one wynikiem globalnego rozwoju gospodarczego, w którym globalizm wyróżnia (daje większe korzyści) kraje silniejsze, zaś integracja – globalizuje promując jednostki słabsze. Oznacza często ekspansję nowoczesnej technologii oraz proces przekształcania gospodarki światowej w jedną gospodarkę globalną, czyli np. przekształcanie gospodarki państw UE w jednolity rynek europejski. Działania dokonujące się w tych obszarach tworzą w większym lub mniejszym zakresie cywilizację nierówności, dzieląc ludzi na bogatych i biednych. Wzrost rozpiętości dochodowych między krajami zamożnymi i biednymi jest bezsporny. Można tu wyszczególnić wśród krajów zamożnych cztery grupy państw (pierwsza to wysoki stopień dysproporcji, obejmuje np. Wielką Brytanię; druga to mniejsza skala rozpiętości, dotyczy np. USA i Norwegii; trzecią tworzą Niemcy i Kanada; zaś w czwartej można mówić o zmniejszających się nierównościach, np. we Francji). Wśród krajów biednych, skupionych na kontynencie afrykańskim i azjatyckim, mamy do czynienia ze wzrostem nierówności (dot. Ameryki Łacińskiej), z przypadkami wzrostu i spadku nierówności (dot. Afryki) oraz z ograniczeniem wzrostu nierówności (dot. Azji).

W związku z procesami nierównego rozwoju pojawiły się trzy nurty myślenia o globalizacji:

- **Globaliści.** Rozwój globalny uznają za nową epokę, decydujący czynnik kształtujący gospodarkę światową; rozwój zwiększa poziom integracji oraz możliwości uczestników procesu; rozszerza dostęp i powiększa rynki, wprowadzając transnarodowe rozwiązania;
- **Globalosceptycy.** Rozwój globalny to mit o integracji gospodarki światowej; ograniczenie roli państwa bywa czynnikiem kryzysogennym; struktura gospodarki światowej jest tylko trójbiegunowa: UE, USA, Daleki Wschód; przeciwwagą może być silna regionalizacja);

- **Zwolennicy globalnych transformacji.** Globalizm jest dobry, bo obejmuje politykę, gospodarkę, stosunki społeczne, kulturę; rośnie zakres przepływów militarnych, ekonomicznych, finansowych, migracyjnych i technologicznych; neoliberalizm i gospodarka rynkowa sprzyjają; znacząca rola gospodarczych ugrupowań międzynarodowych; globalizacja napędza przemiany oraz kształtuje nowy porządek świata).

Ruch społeczny przeciw globalizacji przeciwstawia skutki pozytywne i negatywne, wynikające z tych procesów dla państw bogatszych i biednych (podziw – obawa; rozwój – marginalizacja; nowe produkty dla bogatych; nowe usługi dla bogatych; atrakcyjna praca – bezrobocie; większe dochody – nierówności).

Współczesne problemy globalne to takie, których nie można rozwiązać w skali jednego państwa lub całej grupy. Odnoszą się one do całej ludzkości występując w skali ponadpaństwowej i ponadregionalnej. Mogą być rozwiązane przy udziale całej społeczności międzynarodowej. Stopień zapobiegania decyduje o poziomie nierówności. Katalog tych problemów jest następujący:

- **Problemy związane z wojną i pokojem** (konflikty polityczne i militarne; wyścig zbrojeń; rozwój broni atomowej; rozbrojenie; bezpieczeństwo światowe i kontynentalne; polityka niektórych państw);
- **Demograficzny** (nierównomierny rozwój ludności świata; na 7,1 mld ludności około 60% mieszka i żyje w Azji; państwa mające wysoki przyrost naturalny i dużą liczbę mieszkańców nie realizują – ze względu na poziom rozwoju – ich aspiracji edukacyjnych i zawodowych; to główny czynnik powodujący migracje we współczesnym świecie; kraje rozwinięte o zastoju strukturze ludności dotknięte są problemem starości demograficznej, stąd decydują się na imigrantów);

- **Ekologiczny** (współczesne problemy to nierówny poziom ochrony środowiska; szczególne znaczenie ma przeciwdziałanie emisji dwutlenku węgla oraz ocieplaniu klimatu, ten ostatni wywołuje anomalie pogodowe; działania wymagają znacznych nakładów oraz ich właściwej alokacji w przestrzeni globalnej; konieczne jest współdziałanie w zakresie zrównoważonego rozwoju we współczesnym świecie);
- **Energetyczny** (wyczerpywanie się zasobów surowców energetycznych; także szybsze tempo zużywania energii; poszukiwanie energii alternatywnych: jądrowa, wiatrowa, słoneczna, wykorzystanie zjawisk geotermicznych oraz odpadów przemysłowych, roślinnych i zwierzęcych; racjonalizacja wykorzystania istniejących źródeł: węgiel, gaz, ropa naftowa);
- **Surowcowy** (nadmierne zużycie surowców, często marnotrawstwo; konieczność zastępowania sztucznymi zamiennikami oraz odzyskiwania odpadów: technologie zastępcze; racjonalne gospodarowanie istniejącymi zasobami);
- **Żywnościowy** (około 1 mld ludzi na świecie cierpi głód lub jest niedożywionych; produkcja żywności wystarczająca w stosunku do liczby ludności; przeważa nierównomierna dystrybucja, różne koszty wytwarzania; globalny przyrost naturalny powoduje, iż ludzi przybywa w porządku geometrycznym, zaś produkcja żywności w porządku arytmetycznym; konieczne powstrzymanie marnotrawstwa żywności, rabunkowej gospodarki glebami oraz dotychczasowej struktury żywienia; rola organizacji międzynarodowych FAO – Organizacja ds. Wyżywienia i Rolnictwa, ASCOFAM – Stowarzyszenie do Walki z Głodem);
- **Rozpiętość między bogatymi a biednymi** (znaczący dystans, pogłębiający się w niektórych rejonach świata; przyjęcie popularnego podziału na bogatszą Północ i biedne Południe; globalny rozwój ekonomiczny i społeczny nie gwarantuje odwrócenia tej tendencji);

- **Zadłużenie** (dotyczy ono państw, regionów i świata; obejmuje dług wewnętrzny i zewnętrzny oraz jest czynnikiem kryzysogennym; skutek to interwencje państw w gospodarkę w skali globalnej oraz niepłacenie zobowiązań czy trwające kilkadziesiąt lat spłaty; immanentna cecha gospodarki rynkowej);
- **Rynek pracy** (charakter globalny wynika ze zróżnicowanej sytuacji w poszczególnych państwach i regionach; przemieszczanie się siły roboczej do regionów lepiej rozwiniętych; wspólne rozwiązania dot. rynku pracy w UE; główny czynnik migracji ekonomicznych);
- **Terroryzm** (coraz ostrzejsze formy działania, obejmujące nie tylko regiony, ale cały świat; powiązany z fundamentalizmem religijnym i będący jego narzędziem; organizacje terrorystyczne np. Al-Kaida działają w obszarze całego świata, a cały świat jednoczy się w walce z nimi).

O nierównościach ekonomicznych i społecznych decyduje dziś globalizm gospodarczy, często prowadzący do zagrożeń i nierówności. Oparty jest na trzech płaszczyznach, a określony rozwój każdej z nich to wzrost lub ograniczanie występujących nierówności. Współczesna gospodarka bywa globalizowana poprzez:

- **Konkurencję w gospodarce światowej** (łatwiej konkurować podmiotom gospodarczym niż gospodarkom narodowym; rozwój ekstensywny a rozwój intensywny; gałęzie schyłkowe w gospodarce; walka konkurencyjna obejmuje szczególnie technologię, informację i kwalifikacje);
- **Międzynarodowy podział pracy** (wynikiem są ugrupowania gospodarcze i organizacje światowe; np. WTO – Światowa Organizacja Handlu, WB – Bank Światowy, IMF – Międzynarodowy Instytut Walutowy, UE – Unia Europejska, EFTA – Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu, NAFTA – Północno-amerykańskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu, ASEAN – Stowarzyszenie

Narodów Południowo-Wschodniej Azji, OPEC – Kraje Ropy Naftowej, GATT – Układ Ogólny w sprawie Taryf Celnych i Handlu, UNCTAD – Konferencja Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju, SPARTECA – Regionalne Porozumienie o Handlu i Współpracy między krajami Płd Pacyfiku, MERCOSUR – Wspólny Rynek Ameryki Południowej);

- **Koncentrację gospodarki światowej** (blisko 75% światowego PKB skoncentrowane w trzech centrach:
  1. UE (Jednolity Rynek Europejski) + Norwegia oraz Szwajcaria (EFTA) + Rosja = 32% PKB;
  2. USA (NAFTA) + Kanada i Meksyk = 25% PKB;
  3. Daleki Wschód (Japonia, Chiny, Korea Płd, Tajwan, Malezja) = 18% PKB.

Współczesna globalizacja wzmocniana jest postępem technologiczno-informacyjnym. Rozwój nowoczesnych środków masowego przekazu oraz szybki przepływ informacji i komunikacji powoduje, że czas i przestrzeń mają inny charakter. Świat upodobił się do wioski, w której wszyscy wiedzą o wszystkich.

Przyszłość świata jest zdecydowanie globalna, zaś kierunki rozwoju gospodarki globalnej wpływają na pogłębienie nierówności. Poszczególne państwa nierówno uczestniczą w korzyściach i kosztach globalizacji. Wiodącą rolę odgrywają kraje wysoko rozwinięte. W krajach słabszych jest szansa na rozwój i dostosowanie, w przeciwnym wypadku nastąpi marginalizacja. Globalizacja gospodarcza integruje, ale też prowadzi do podziałów. Ogranicza przy tym władzę państw narodowych. Oceniając wpływ państwa na procesy globalizacyjne, stwierdzimy wpływ pośredni (postęp techniczny, konkurencja międzynarodowa) oraz bezpośredni (liberalizacja wymiany). Oddziaływanie bezpośrednie maleje z rosnącą swobodą przepływów.

W początkach globalizacji wpływ państwa był większy, obecnie jest nieduży (ze względu na wzrost znaczenia konkurencji czy liberalizacji obrotu oraz zmian w funkcjonowaniu samego państwa). Rozwój globalizacji nasila oddziaływanie na krajową politykę gospodarczą i społeczną, ograniczając jej możliwości oraz skuteczność. Procesy globalizacyjne wpływają na politykę koniunktury, pieniężną, podatkową, przemysłową, rolną oraz socjalną. Ta ostatnia także znalazła się pod silną presją globalizacji. Zmiany w polityce socjalnej wynikają ze wzrostu konkurencji i integracji rynków światowych, co w warunkach dużego otwarcia gospodarek prowadzi do bezrobocia, dysproporcji płacowych czy obniżania wynagrodzeń. Skala tych zjawisk powoduje, że pracownicze umowy zbiorowe nie są w stanie skutecznie bronić pracownika (w pierwszym rzędzie przed obniżeniem ich poziomu życia). Zdecydowanie zmieniła się też rola i pozycja związków zawodowych. Rośnie zapotrzebowanie na wzrost bezpieczeństwa socjalnego, ponieważ współczesne państwa ograniczają sektor publiczny i redukują wydatki na cele socjalne, starając się chronić jedynie emerytury i świadczenia społeczne. Zapotrzebowanie na działania socjalne ze strony państwa będzie rosnąć, także w krajach rozwiniętych. Stąd ranga polityki społecznej musi wzrastać; polityka ta musi tworzyć system zabezpieczeń socjalnych przed ekonomicznymi i społecznymi konsekwencjami procesów globalizacji.

Współczesny globalizm gospodarczy wpływa i będzie wpływać na przekształcenia ekonomiczne w Polsce. Szczególne znaczenie należy przypisać transformacji systemowej, otwarciu gospodarki w wyniku liberalizacji ekonomicznej oraz integracji regionalnej z UE. Ten kierunek rozwoju wymaga zmian w funkcjonowaniu państwa polskiego, które można zapisać następująco:

- Państwo będzie musiało być silniejsze; jego działania mniej autonomiczne i operacyjne, za to bardziej strategiczne, systemowe oraz międzynarodowe.



- Rosnąca globalizacja gospodarcza wymusi w działaniu państwa wyższy stopień umiędzynarodowienia; oznacza to większy wpływ zagranicznych podmiotów na decyzje makroekonomiczne w Polsce, ale również rosnące międzynarodowe skutki ekonomicznych działań polskiego państwa.
- Siła państwa w gospodarce będzie zależeć od udziału w podmiotach międzynarodowych oraz od skali wpływu na podmioty prowadzące działalność gospodarczą.
- Przemiany w polskiej gospodarce powodują ograniczenia działań transformacyjnych, a w konsekwencji spowoduje przebudowę funkcji systemowych w polskiej gospodarce (podnoszenie międzynarodowej konkurencyjności oraz działania redystrybucyjne).
- Ograniczenie narzędzi ekonomicznych wewnętrznych na rzecz instrumentów poprawiających i uzupełniających działania krajowe (konieczna koordynacja narzędzi krajowych i ponadnarodowych).
- Akceptacja środków pochodzących z zewnątrz (głównie z UE) w polskiej polityce ekonomicznej (nie może występować bierne poddanie się działaniom innych państw bądź dyktatowi instytucji międzynarodowych czy korporacji transnarodowych).
- Konieczna decentralizacja niektórych decyzji ekonomicznych (samorządy, firmy); harmonizowanie wybranych środków (w kierunku innych państw) lub instytucjonalizacja części działań (w kierunku podmiotów międzynarodowych).
- Globalizm gospodarczy buduje swoim funkcjonowaniem silną niechęć, stąd potrzeba oddziaływania na konsekwencje tych procesów (zamiast walki o prymat interesów: lepsze współdziałanie).

Nierówności ekonomiczne i społeczne będące wynikiem procesów globalizacji utrzymują się w niektórych regionach na niezmiennym poziomie (np. wysoko rozwinięta Europa, Afryka czy Kanada), w innych rosną (np. Ameryka Łacińska, Stany Zjednoczone Ameryki). Kształt i kierunki polityki gospodarczej oraz społecznej zależą nie tylko od rządzących, ale również od nacisku różnych grup społecznych. Globalizacja w miarę dobrze usprawiedliwia pasywność rządzących (eksponowanie ograniczonych możliwości w zaspokajaniu potrzeb ludzi). Współczesne związki globalizacji z nierównościami mogą mieć różny stopień zależności, jednakże podlegają one możliwościom regulacji poprzez następujące kierunki oddziaływania:

- istotne znaczenie w kształtowaniu nierówności posiadają normy społeczne;
- wyższe podatki i transfer socjalny mogą przeciwdziałać wzrostowi nierówności;
- polityka może wpływać na normy społeczne, a to oznacza, że wzrost nierówności można ograniczyć.

Wyzwania te dotyczą krajów mniej rozwiniętych, a do takich należy Polska. Kraj taki musi utrzymywać wysokie tempo wzrostu gospodarczego oraz prowadzić aktywną politykę podatkową i pieniężną. Nie można radykalnie zwalczać inflacji, a także redukować deficyt budżetowy. Utrzymanie na dobrym poziomie popytu wewnętrznego obroni przed wejściem w recesję. Należy przyciągnąć zagranicznych inwestorów oraz ograniczyć deficyt obrotów płatniczych. Konieczne jest przeorientowanie gospodarki i społeczeństwa na rozwój nauki i oświaty (konkurencyjność wzrasta poprzez nowoczesność zarządzania, działania innowacyjne oraz wysoką jakość produktów).

Procesy globalizacji, pozbawione elementu integracji, nie zmniejszają nierówności ekonomicznych i społecznych. Rozpiętości pomiędzy państwami rozwiniętymi a rozwijającymi się ulegają przeważnie zwiększeniu.

Literatura:

Cini M. (2007). *Unia Europejska. Organizacja i funkcjonowanie*. Warszawa: PWE

Gwiazda A. (2000). *Globalizacja i regionalizacja gospodarki światowej*. Toruń: AM

Kołodko G.W. (2008). *Wędrujący świat*. Warszawa: PWE

Literska B. (red.)(2002). *Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania*. Warszawa: PWE

## Bogactwo niemierzalne.

### O wartości wolontariatu dla młodzieży

Roli wolontariatu dla życia i rozwoju młodych ludzi nie sposób przecenić. Jest to inwestycja o niebagatelnym znaczeniu zarówno dla nich samych, jak i dla otoczenia, w którym później przyjdzie im funkcjonować. Wyjątkowe miejsce zajmuje tu wolontariat międzynarodowy, funkcjonujący głównie dzięki wsparciu ze strony Unii Europejskiej. Jednak pomimo ogromnej szansy, jaką wolontariat ten stwarza dla młodego pokolenia, dla części eurosceptyków pozostaje jedynie skarbonką bez dna, której użyteczność trudno oszacować. Na tę wątpliwość, dla samego projektu zasadniczą, postaram się w poniższym tekście odpowiedzieć.

### Szansa na wyzwolenie

Wartość uczestnictwa młodego Polaka w międzynarodowym projekcie wolontariackim jest szczególna. Nie bez znaczenia jest tu charakter społeczeństwa polskiego, jego monolityczność tak religijna, jak i etniczna.<sup>9</sup> Dla pokolenia internetu nie jest to oczywiście przesadnie dotkliwe, gdyż funkcjonowanie w e-społeczności na szerszą skalę wiąże się nieodłącznie z koniecznością porozumiewania się w innym języku niż ojczysty. Powoduje to zarazem, iż więzi ze społecznością lokalną słabną. Tym samym słabnie też rola transmisji kultury, postaw i wartości uwarunkowanych geograficznie – w tym tożsamości religijnej. Wiąże się to również z deprecjacją tradycyjnych, nowoczesnych instytucji transmisji kultury, które stanowiły dom, szkoła i parafia. Tracą one swoją wiodącą rolę, tworząc tym samym potrzebę nowych sposobów przekazywania treści, które będą odpowiadały na funkcjonowanie w nowym, rodzącym się dopiero, społeczeństwie bez granic, potrzebę nowej świadomości, która tę przestrzeń zapełni.

<sup>9</sup> W ostatnich latach możemy zauważyć pewne zmiany; ilość osób deklarujących się jako niewierzące systematycznie wzrasta, a w kolejnych regionach polski coraz silniejsze stają się organizacje podkreślające jego etniczną odrębność, tworzące nowe możliwe powiązania, niekoniecznie zgodne z przekazem narracji narodowych. Przykładem jest tu chociażby Ruch Autonomii Śląska.

Jedną z dróg ku temu celowi są właśnie projekty międzynarodowe. Poprzez zastosowanie technik edukacji nieformalnej spotkania te starają się przekazywać kompetencje niezbędne do funkcjonowania w dzisiejszym, postnowoczesnym społeczeństwie. Ich nadrzędną ideą jest oczywiście promocja postaw demokratycznych i walka z problemami społecznymi, które dotyczą społeczności lokalnych, z których wywodzą się sami wolontariusze. Poprzez bezpośrednią aktywizację uczestników spotkań i wyposażanie ich w nowe techniki pracy nad społecznością lokalną, spełniają one rolę swego rodzaju kuźni pionierów, liderów zmian, którzy pozyskane umiejętności mają przekazywać dalej. Tym samym – pośrednio – wpływają na poprawę warunków funkcjonowania rozsianych po całym świecie społeczności, w których uczestnicy projektów działają na co dzień.

Kluczowym elementem międzynarodowego wolontariatu młodzieży jest to, co daje on samym uczestnikom spotkania, jak wpływa na ich kształtującą się tożsamości i jakie konsekwencje za sobą pociąga. Ujawnia się tu aspekt dydaktyczny. Po pierwsze: ujawnia, iż to, co może nam się wydawać niepodważalne, oczywiste i niezmiennie, jest w rzeczywistości z gruntu arbitralne. Poprzez umożliwienie poznawania innych kultur, sposobów ich działania, które można w trakcie wyjazdu obserwować, a także poprzez spotkanie z ich przedstawicielami stwarza przestrzeń dla krytycznej oceny własnej kultury czy żywionych przekonań, na ich aktualizację. Po drugie: sytuacja spotkania z przedstawicielami innych kultur zachodzi tutaj na neutralnym gruncie, w odcięciu od kultury macierzystej, a wszelkie z nimi interakcje zachodzą w języku obcym, w którym większość uczestników projektu ma status "gościa". Tym samym balast trudnego częstokroć dziedzictwa, które odciska swoje piętno na naszym formułowaniu myśli w języku ojczystym, traci swą ważność. Niemiec przestaje być "szwabem", Murzyn nie może zostać określony "asfaltem", gdyż takie konstrukcje np. w języku angielskim nie funkcjonują. Stwarza to sytuację względnej równowagi przekonań żywionych przez wszystkich uczestników, a tym samym podważa ich oczywistość. Tak, poznając rozwiązania alternatywne,

oswajamy się z nimi, wyzwalamy się od ograniczeń własnej kultury; to, co ona reprezentuje, uzyskuje dla nas status możliwego, ale niekoniecznego.

Krytyczne spojrzenie na własną kulturę i tożsamość uniemożliwia tym samym próby deprecjonowania odmienności, unieszkodliwia wszelkie podświadome zapędy ksenofobii, ale jednocześnie nie oznacza ich afirmacji. Tworzy raczej przestrzeń dla postawy dialogu, tym samym przystosowując młodego człowieka do funkcjonowania w społeczeństwie wielokulturowym, umożliwiając mu rozsądny ogląd i wybór. Tym samym: daje mu wolność.

Jednak spotkanie odciska swoje piętno nie tylko na nas, ale i na przeświadczeniach o obcych, które żywimy. Zderzenie z rzeczywistością jest zazwyczaj bezlitosne i rzadko kiedy pozwala na przetrwanie jakichkolwiek stereotypów. Może okazać się to nader kłopotliwe; kiedy stabilna dotychczas konstrukcja świata pada, pozostajemy bezradni, nie wiemy, jak się zachować. Oznacza to zerwanie zasłony błędnego fałszu, za którym dotychczas się ukrywaliśmy, wystawia nas na próbę, ale i umożliwia zrozumienie. Co zrobić, kiedy muzułmanka okazuje się nowoczesną, niezależną, wyemancypowaną przedsiębiorczynią, homoseksualista proboszczem prosperującej parafii i czułym ojcem swoich dzieci, a Murzyn kulturalnym, wyjątkowo błyskotliwym i subtelnym intelektualistą? Nic, tylko zaakceptować.

Projekty międzynarodowe są często podstawą do łatwego nawiązywania przyjaźni ponad wszelkimi różnicami. Stereotyp obcego zyskuje tam bowiem konkretną twarz, tym samym zaciera się granica podziału na Nas i tzw. "Onych". Dużo trudniej jest mówić o "arabstwie" czy "czarnuchach", "szwabach" i "ruskich", kiedy otrzymują oni twarz, kiedy noszą nazwisko naszego rówieśnika, który słucha tych samych zespołów co my, ma świetne poczucie humoru i którego zdjęcia z imprezy właśnie oglądamy w Internecie. Nieodzowną rolę pełni dla tych zmian chociażby projekt Comenius. Jego

wiodącą rolę dla kształtowania otwartych, prodemokratycznych postaw wśród młodzieży trudno przecenić.

### **Sieć jako fundament wspólnych działań**

Poza korzyściami płynącymi dla wolontariuszy bezpośrednio (rozwój osobowości, poszerzanie doświadczeń, dekonstrukcja stereotypów) projekty międzynarodowe niosą za sobą jeszcze jeden aspekt: korzyści dla społeczności lokalnej. Nawiązane znajomości procentują: stają się za pośrednictwem Internetu rodzajem ponadnarodowej poczty pantoflowej, za pośrednictwem której możemy obserwować, jak na wydarzenia w jakimś kraju/mieście reagują jego mieszkańcy<sup>10</sup>. Ponadto znajomości te można wykorzystywać do poszukiwania partnerów w późniejszej pracy projektowej; każdy wolontariusz reprezentuje jakąś organizację i tym samym staje się łącznikiem między nami a tą organizacją: kontakty nieformalne mogą tym samym pełnić rolę katalizatorów działań o charakterze bardziej sformalizowanym.

Spotkania projektowe mają również inną zaletę. Doskonale rozumieją ją uczestnicy seminariów o charakterze czy to zawodowym, czy naukowym: tworzą kanał wymiany doświadczeń na poziomie globalnym. Poprzez właściwą prezentację problemów i przyjmowanych strategii ich rozwiązania w naszym środowisku lokalnym możemy przyczynić się do poprawienia sytuacji w zupełnie innej części świata; i odwrotnie: dzięki możliwości wymiany doświadczeń nieznaną nam strategię/technikę możemy zaadaptować do naszych potrzeb i zaimplementować do codziennej pracy.

Jednak największym osiągnięciem międzynarodowych projektów wolontariackich jest stworzenie wielusettyśycznej armii młodych ludzi, niezależnych względem grup interesu w regionie, stanowiących zwartą, prodemokratycznie usposobioną siłę nacisku w sprawach lokalnych i międzynarodowych. Stanowią oni nowy etap

---

<sup>10</sup> Najwięcej o wydarzeniach w Tunezji w związku z tzw. "Arabską Wiosną" dowiadywałem się właśnie w ten sposób.

w rozwoju demokracji i w pewnej mierze uzupełniają, a czasem nawet zastępują prasę w roli strażnika demokracji i praw człowieka, kiedy do pełnienia tej funkcji nie jest zdolna – czy to ze względu na powiązania polityczne, czy kapitałowe. Grupie tej przyświeca idea "globalnego Samarytanina" i, dzięki powiązaniu jej z siatką organizacji pozarządowych, czyli podmiotów niezorientowanych na wypracowywanie zysku, możemy ją określać jako wolną od partykularnych interesów i układów władzy w regionie.

## Perspektywy

Projekty wolontariackie, w których Polska może brać i bierze czynny udział, zaznaczają swój charakter również w tym względzie, jakich przedstawicieli innych krajów możemy na nich spotkać. Tu rysują się ciekawe tendencje. W swojej działalności wolontariackiej miałem okazję brać udział w projektach, których partnerami były głównie kraje bałtyckie, Włochy, Hiszpania, Grecja, ale również Turcja, Rumunia i kraje byłej Jugosławii. Można więc zauważyć, iż jest to zupełnie odmienne spojrzenie od tradycyjnie funkcjonującego w polskiej optyce geopolitycznej; zamiast ujęcia Wschód-Zachód przyjmujemy oś Północ-Południe<sup>11</sup> niestety ze znacznym niedoreprezentowaniem Północy względem Południa. W ten sposób Turcja staje się nam w tym aspekcie bliższa niż Niemcy, a Hiszpania i Włochy leżą "bliżej" niż Litwa czy Ukraina. W przyszłości może mieć to ogromny wpływ na to, jak będzie wyglądała polska polityka w Europie, a przynajmniej jej optyka wśród obywateli.

Dlatego istnienie i wspieranie międzynarodowych projektów dla młodzieży jest bardzo istotnym, ale i delikatnym przedsięwzięciem. Rozważane cięcia w tym względzie mogą poważnie ograniczyć rozwój trzeciego sektora, a także – wobec budzących się w Europie tendencji nacjonalistycznych – zaburzyć powstawanie otwartej,

---

<sup>11</sup> Wyjątkowo rzadko można spotkać uczestników z krajów nordyckich; ma na to prawdopodobnie wpływ wysoko rozwinięta kultura współpracy projektowej w tamtych krajach oparta głównie na instytucji Rady Nordyckiej, w dużo mniejszym stopniu na współpracy w ramach struktur UE.



międzynarodowej sieci działaczy społecznych. Miast prostych cięć lepiej byłoby stworzyć takie wymogi dla przeprowadzanych projektów, które wykluczałyby spośród nich możliwie jak najwięcej projektów "z waty", tzn. nieprzemyślanych działań o kiepskiej realizacji i mizernych skutkach, które to niestety wciąż można napotkać.

Przed wszystkim jednak należy bardzo ostrożnie podchodzić do argumentów na bezowocność działań projektowych. Zasadniczym bowiem problemem jest to, iż większość osiągnięć – choćby wśród przytaczanych powyżej – ma charakter jakościowy, a nie ilościowy, dlatego uchwycenie jego istoty w słupki i statystyki może być niemożliwe. Tym samym należy podważyć przestarzały już paradygmat prawdy zaczerpnięty z nauk przyrodniczych, oparty na przeświadczeniu o mierzalności rzeczywistości. Rzeczywistość bowiem potrafi być o wiele bardziej płynna. I może nam uciec.

Strony z których można skorzystać:

<http://www.mlodziez.org.pl/akcja-2>

<http://centrum.krakow.pl/evs/>

<http://www.cwm.org.pl/program.php?idp=3&idr=2>

<http://www.myaiesec.net/cms/aiesec/AI/Central%20and%20Eastern%20Europe/POLAND/studenci/wolontariat/index.html>

<http://www.jedenswiat.org.pl/index.php?aid=52>

<http://www.jedenswiat.org.pl/index.php?aid=163>

## Środowisko przyrodnicze miast: pochodzenie, zróżnicowanie i znaczenie dla człowieka.

Obszary ziem polskich w przeszłości były pokryte lasami, podobnie jak większej części Europy i wielu innych rejonów świata; wylesienia zostały zapoczątkowane przez człowieka: wypalanie (gospodarka żarowa), karczowanie. Powstawały polany, na których tworzone pola uprawne [Polanie – Małopolska, Wielkopolska – Polska].

► Postępujące wylesienia doprowadziły do ograniczenia lasów do rozczłonkowanych enklaw. Obecnie lasy zajmują łącznie około 29% powierzchni Polski; w większości są to nasadzenia z dominacją sosny w drzewostanie.

► 71% powierzchni Polski – to obszary nieleśne, tylko w znikomym stopniu pokryte zadrzewieniami. Drzewa występują tu jedynie w: ● sadach, ● parkach, ● na starych cmentarzach, ● przy gospodarstwach, ● na brzegach wód, ● poboczach dróg, ● miedzach, ● w kępach i pasach śródpolnych.

Człowiek budując miasta musiał całkowicie lub przynajmniej w znacznym stopniu zniszczyć naturalne środowisko przyrodnicze, jakie istniało w miejscach wybranych na osadnictwo grodowe.

1. Fragmenty „dzikiej przyrody”, jakie zostawały czasami w obrębie miasta, lub z czasem się w nim odtwarzały, stanowią ostoję zbiorowisk i gatunków oraz cech siedliska typowych dla danego obszaru.
2. Na tereny zurbanizowane (miast) wkraczały również wtórnie składniki „żywej przyrody”, jakie potrafiły poradzić sobie w miejskich warunkach.
3. Człowiek świadomie tworzył też w obrębie miast ostoje zieleni (ogrody, parki), które miały mu rekompensować odizolowanie od naturalnego środowiska.

W każdym mieście istnieją elementy żywej przyrody, które posiadają duże znaczenie dla życia człowieka, również negatywne, jednak przede wszystkim pozytywne.

4. W obrębie miast naszego kraju zachowały się takie składniki naturalnego środowiska przyrodniczego, jak: rzeki, jeziora, brzeg morza, fragmenty podłoża skalnego i gleb, elementy szaty roślinnej (flory i roślinności), świata zwierząt oraz grzybów, a także prokariotów (beźjądrowych) oraz niektóre relacje (zależności) pomiędzy tymi elementami.
5. Szata roślinna miast składa się ze zbiorowisk roślinnych i gatunków zarówno rodzimych (płaty zespołów naturalnych; apofity), jak też ukształtowanych pod wpływem człowieka i przez niego doń zawleczonych oraz dzięki niemu bytujących (płaty zespołów synantropijnych; antropofity).
6. Świat zwierząt, grzybów i prokariotów również składa się z elementów rodzimych oraz obcych, świadomie lub nieświadomie wprowadzonych i bytujących dzięki człowiekowi.
7. We współczesnych miastach większość składników przyrody ożywionej ma duże, pozytywne znaczenie dla człowieka, zarówno spośród elementów naturalnych, jak też antropogenicznych.
8. Miasta stworzyły w ciągu wieków istnienia warunki dla bytowania rozmaitych gatunków, które pierwotnie miały występowanie ograniczone jedynie do terenów o specyficznych cechach siedliska lub w odległych rejonach świata (m.in. jerzyki, niektóre ptaki drapieżne, niektóre gatunki nietoperzy, rośliny np. z rodziny komosowatych, gatunki związane z człowiekiem od pradziejów – archeofity, gatunki zawlekane od czasu wielkich odkryć geograficznych – kenofity, gatunki świadomie wprowadzane, jak np. kasztanowiec pospolity).
9. Współcześnie liczne elementy środowiska przyrodniczego, jakie dzięki człowiekowi zaistniały przez stulecia w miastach, cenimy i chcemy zachować na równi ze składnikami wywodzącymi się z naturalnych ekosystemów.

Wysoką wartość dla środowiska przyrodniczego miast mają zarówno pozostałości lasów, jak również miejskie parki, a także każdy skwer, zwłaszcza z zielenią wysoką oraz woda, zarówno płynąca, jak i stojąca.

- a) Dla utrzymania dobrych warunków życia ludzi w mieście niezbędne jest, według obliczeń urbanistów, utrzymywanie terenów zieleni na co najmniej 60% powierzchni miasta.
- b) Większość składników środowiska przyrodniczego w warunkach miejskich wykazuje osłabienie, jest zagrożonych w rozmaity sposób w swoim bycie, dlatego wymaga pieczołowitej ochrony oraz działań na rzecz poprawy ich ilości i stanu.

Najcenniejszym składnikiem zieleni miejskiej są drzewa. To one w decydującym stopniu wpływają na kształtowanie różnorodności biologicznej (bogactwa występujących w mieście gatunków roślin, zwierząt i grzybów oraz prokariotów), rolę w współtworzeniu klimatu miejskiego, krajobrazu miasta i wielu elementów jego codzienności.

- Jedną z największych wartości w mieście, spośród elementów środowiska przyrodniczego, mają **duże, stare drzewa**, a zwłaszcza ich skupienia.
- Odgrywają one ogromną rolę dla poprawy stanu klimatu miasta, klimatu akustycznego, spełniają rolę siedliskotwórczą oraz tworzą nisze dla bytowania wielu organizmów z różnych grup systematycznych (jak: skorupiaki, wiję, owady, pajęczaki, ślimaki, gryzonie, ptaki, grzyby, porosty, glony, mszaki i rośliny naczyniowe). Dzięki temu w szczególny sposób przyczyniają się do **utrzymywania różnorodności biologicznej**.

Drzewo (gr. *dendrum*) – wieloletnia roślina zdrewniała, okazałych rozmiarów, o charakterystycznym dla danego gatunku pokroju, podlegająca rozróżnieniu w części nadziemnej na pień i koronę. (W słownikach języka polskiego: 7 znaczeń.)

► W potocznej mowie ma drzewo najczęściej trzy znaczenia:

- żywy okaz o wyżej scharakteryzowanych, podstawowych cechach,
- gatunek rośliny, która w dorosłej swej postaci przyjmuje pokrój (postać morfologiczną) drzewa – wg podstawowego rozumienia tego pojęcia,
- jako drewno (np. do budowy, na opał).

► Dla potrzeb prawniczych:

- drzewo – okaz rośliny, który na jakimś etapie swojego rozwoju posiadał: bryłę korzeniową; koronę oraz pień; niezależnie pod jakim kątem ustawiony względem podłoża.

**Drzewa** to współcześnie najbardziej okazałe rośliny lądowe na Ziemi, a ich szczególnymi cechami są: duże rozmiary (ponad 50 m/135 m); pień (10 m/57 m); korona (kilkaset m<sup>2</sup>); okazały wiek (1275 lat/7 tys.); o ogromnym znaczeniu dla środowiska przyrodniczego i człowieka, a zwłaszcza:

- tworzenie lasów (złożone ekosystemy: miejsca bytowania tysięcy organizmów);
- wytwarzanie ogromnych ilości materii organicznej przez długi czas, uczestniczenie w obiegu wody i pierwiastków;
- kształtowanie siedlisk (tworzenie ściółki, gleby); rola glebochronna (ochrona przed erozją wodną i wietrzną);
- współkształtowanie klimatu (transpiracja, pochłanianie CO<sub>2</sub>, wydzielanie związków organicznych, ograniczanie ruchu powietrza, poprawa stanu tzw. klimatu akustycznego);
- tonowanie skutków opadów oraz sprzyjanie retencjonowaniu wody;
- gromadzenie na listowiu zanieczyszczeń pyłowych z powietrza;
- kształtowanie krajobrazu;
- oddziaływanie na zmysły człowieka (wzrok, słuch, węch) – inspiracja dla twórców (poeci, muzycy, malarze, rzeźbiarze);
- dostarczanie doskonałego materiału do budownictwa dla ludzi oraz wytwarzania rozmaitych przedmiotów (m.in. szkutnictwo, instrumenty muzyczne, rzeźby, narzędzia, przedmioty gospodarstwa domowego);
- dostarczanie surowca dla produkcji papieru (wciąż niezbędnego dla utrwalania myśli ludzkiej oraz dokumentowania działań czy ułatwiania wielu życiowych spraw).

Od czego zależy, żeby „drzewo stało się drzewem”?

Czas, jako jeden z bardzo ważnych czynników kształtujących środowisko przyrodnicze, często trudny do oceny przez człowieka.

- Zabytek kultury materialnej – powyżej 50 lat – obejmowany ochroną prawną.
- Drzewo w wieku powyżej 50 lat – kto postrzega, jako cenny zabytek?

Dlaczego drzewa, a nie trawniki?

- Powierzchnia aparatu asymilacyjnego wielokrotnie większa nad daną powierzchnią niż innej zieleni, a zwłaszcza niskiej, która występowałaby w tym miejscu, jednocześnie bez zabierania większości tego miejsca.
- Poprawa klimatu miejskiego (m. in. pochłanianie dwutlenku węgla, zanieczyszczeń pyłowych, transpiracja poprawiająca wilgotność powietrza, jonizacja ujemna powietrza, wydzielanie rozmaitych substancji, m. in. olejków eterycznych, poprawa klimatu akustycznego, uspakajający szum listowia – naturalna „mantra”, zieleń – kojąca dla oczu).
- Ochrona terenu przed erozją oraz utratą wody z opadów (hamowanie gwałtownych opadów, ochrona gleby).
- Wzbogacanie różnorodności biologicznej (roślinność zielna pod osłoną drzew, grzyby i porosty, a także cała gama związanych z drzewami gatunków zwierząt: ptaki, owady, pajęczaki).
- Ogromne znaczenie krajobrazowe – współkształtowanie przestrzeni.

**Każde drzewo, zwłaszcza stare i duże, jest obecnie bardzo cenne na terenach bezleśnych; jego ścięcia nie można zrekompensować niczym w krótkim czasie.**

- 100-letni buk lub dąb wydziela ok. 1.200 litrów tlenu na godzinę; jego wycięcie może zastąpić w tym zadaniu ok. 2.700 młodych drzewek.
- Drzewa absorbują dwutlenek węgla, ale także m. in. tlenek węgla, związki ołowiu, ozon, dwutlenek siarki oraz wiele innych. Zatrzymują pył unoszony (do 75%), jak np. ze ścieranych opon samochodowych (silnie rakotwórczy). Ograniczają w znacznym zakresie hałas (np. drogowy).

- Drzewa są ostojami dla ogromnej liczby gatunków (różnorodność biologiczna), z rozmaitych grup systematycznych, które w większości giną wraz ze ścięciem drzewa.
- Drzewa silnie zmieniają przestrzeń, kształtując jej obraz (wokół domów, szkół, zakładów pracy, przy ulicach i placach, wzdłuż linii kolejowych, nad wodami).
- Względy emocjonalne – świadkowie historii (zarówno „wielkiej”, jak i „małej”), ważne elementy przestrzeni „małych ojczyzn”.

Zbigniew Bąkowski  
Iwona Odrobińska

## Polityka ekologiczna oparta na zrównoważonym rozwoju jako jeden z podstawowych elementów edukacji globalnej: globalnej edukacji ekologicznej.

Podstawą edukacji globalnej jest przekonanie, że ludzi żyjących w różnych krajach i na różnych kontynentach łączy wzajemne zależności, a współczesne problemy międzynarodowe dotyczą nas wszystkich, ponieważ każdy ma wpływ na to, w jakim świecie żyjemy.

Uczniowie mogą zrozumieć współczesny świat oraz mechanizmy w nim obowiązujące za pomocą edukacji globalnej rozwojowej. Mogą tego dokonać w czasie nauki w szkołach. Nie jest to zadanie proste, ponieważ świat podzielony jest ekonomicznie i tym samym przeciwstawienie krajów rozwijających się krajom rozwiniętym, bogatym, wyposażonym w narzędzia ekonomiczne i technologiczne, nie jest zadaniem prostym. Tym bardziej, że w większości przypadków, kraje bogate przez dłuższy okres czerpały korzyści materialne z krajów biednych (kolonializm). Kraje bogate, posiadając rozwinięte technologie, eksportują je do krajów biednych, rozwijających się, jednakże nie na zasadzie bezzwrotnej pomocy, lecz czerpiąc z tego zyski. Nazywa się to „pomocą” dla krajów rozwijających się, jednocześnie jest to działanie uzależniające te kraje ekonomicznie od krajów bogatszych. Istnieje nawet pojęcie opisujące ten proces, pojęcie „neokolonializmu”, czyli nie uzależnienia fizycznego, okupacyjnego, lecz ekonomicznego i politycznego. Niektóre kraje celowo są wpędzane w pułapkę zadłużenia, stają się śmietnikami starych i niebezpiecznych technologii, traktowane są jako baza surowcowa, których zasoby lub położenie geograficzne staje się przekleństwem poprzez bezwzględną eksploatację. Nie mogą one być pozostawione same sobie, tym bardziej kiedy kraje bogate zamiast



"demokracji" popierają dyktatury, reżimy wojskowe, marionetkowe rządy czy wykorzystują sytuację wojen domowych.

Za klasyczne przykłady neokolonializmu uznaje się politykę Stanów Zjednoczonych wobec tzw. republik bananowych (Ameryka Środkowa), czy Zachodu (znów głównie USA) wobec krajów afrykańskich. Obecnie jesteśmy świadkami obalania przez ruchy rewolucyjne kolejnych reżimów w krajach afrykańskich i arabskich. Niestety pomoc dla ruchów rewolucyjnych nie jest obojętna politycznie, przykładem tego jest obecna sytuacja w Syrii, gdzie pomimo krwawych walk, gdzie ginie ludność cywilna i zmusza się ją do emigracji, bogate kraje, które z racji swojego potencjału wojskowego, ekonomicznego i politycznego powinny zdecydowanie zareagować przeciwko rozlewowi krwi, prowadzą jedynie „negocjacje”. A gra toczy się nie o demokrację w Syrii, lecz o strefy wpływów Rosji, Chin i USA. Los cywilnej ludności w tej sprawie nie ma większego znaczenia, decydują względy ekonomiczne i polityczne. Przykładem takich wojen mogą być wojny w Afganistanie, Iraku, ruchy rewolucyjne w Ameryce Środkowej i Południowej, w krajach afrykańskich. Do upadku reżimu komunistycznego (bloku sowieckiego) trwała tzw. „zimna wojna” między bogatym Zachodem i krajami bloku sowieckiego. Sytuacja ekonomiczna doprowadziła w zasadzie do upadku bloku sowieckiego i utrwaliła dominację USA. W ostatnim okresie na znaczącą potęgę gospodarczą wyrosły komunistyczne Chiny, gdzie trudno mówić o demokracji. Jednakże zasoby ekonomiczne Chin są szantażem dla USA. W tym świecie swoje miejsce musi znaleźć Polska, która po przejściu z ustroju komunistycznego do kapitalistycznego, buduje wewnętrzne podstawy demokracji.

W procesach nauczania musimy przedstawić ogrom wyzwań stojących przed krajami biedniejszymi od Polski, czyli terytorialnie większej części świata, a z drugiej strony musimy uważać, aby informacje o realnych problemach nie zniechęciły uczniów do tematyki globalnej.

## Polityka ekologiczna – wprowadzenie

Popularyzacja polityki ekologicznej była i wciąż jest trendem światowym. Wprowadzanie jej do tradycyjnie rozumianej polityki ma na celu wyrównywanie szans wśród ludności lokalnej.

Polityka ekologiczna ma na celu stworzenie warunków niezbędnych do realizacji ochrony środowiska, mając na uwadze, że człowiek jest podstawowym elementem środowiska. Swoje oddziaływanie na środowisko realizuje wg. definicji prawa ochrony środowiska. We współczesnym świecie oznacza to przede wszystkim, że polityka ta powinna być elementem równoważenia rozwoju kraju i harmonizowania z celami ochrony środowiska celów gospodarczych i społecznych. Oznacza to także, że realizacja polityki ekologicznej w coraz większym stopniu powinna dokonywać się poprzez zmiany modelu produkcji i konsumpcji, zmniejszanie materiałochłonności, wodochłonności i energochłonności gospodarki oraz stosowanie najlepszych dostępnych technik i dobrych praktyk gospodarowania, a dopiero w dalszej kolejności poprzez typowo ochronne, tradycyjne działania takie jak oczyszczanie gazów odlotowych i ścieków, unieszkodliwianie odpadów, itp. W końcu oznacza to również, że aspekty ekologiczne powinny być obligatoryjnie włączane do polityk sektorowych we wszystkich dziedzinach gospodarowania, a także do strategii i programów rozwoju na szczeblu regionalnym i lokalnym.

W polityce ekologicznej edukacja ekologiczna społeczeństwa uznawana jest za jeden z ważniejszych instrumentów realizacji strategii ekorozwoju społecznego i gospodarczego. Poziom świadomości ekologicznej społeczeństwa jest bowiem warunkiem akceptacji tej rozwijających się krajom rozwiniętym polityki. Trudno sobie wyobrazić aktywne uczestnictwo społeczeństwa nawet w najlepiej przygotowanych programach, jeżeli nie zostały one poparte wcześniejszą edukacją ekologiczną. Edukacja ekologiczna kształtuje całościowy obraz relacji pomiędzy człowiekiem, społeczeństwem i przyrodą. Wskazuje zależność człowieka od środowiska oraz uczy odpowiedzialności za zmiany dokonywane w naturalnym środowisku. Tak więc jednym z najważniejszych zadań, jakie obecnie stoją zarówno przed organami władzy

wszystkich szczebli, jak i przed ruchami społecznymi, jest utworzenie systemu powszechnej edukacji ekologicznej, poczynając od przedszkola aż po studia wyższe (**edukacja formalna**) oraz uwzględnienie wszystkich możliwych form **edukacji nieformalnej**.

## Edukacja ekologiczna

Zagadnienia edukacji ekologicznej społeczeństwa regulowane są przez akty prawne i dokumenty. Wiele elementów dotyczących edukacji ekologicznej zawiera Konstytucja RP, uchwalona 2 kwietnia 1997 roku. 10 maja 1991 roku Sejm RP podjął uchwałę w sprawie polityki ekologicznej w Polsce. Senat RP w 1995 roku podjął uchwałę obligującą rząd do wypracowania narodowego programu edukacji ekologicznej. W kwietniu 1995 roku zostało zawarte porozumienie o współpracy w zakresie edukacji ekologicznej pomiędzy Ministrem Edukacji Narodowej i Ministrem Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Struktura i zakres działania. Wyróżnia się tzw. **edukację formalną**, realizowaną w szkołach wszystkich stopni, oraz **nieformalną**, obejmującą wszystkie pozaszkolne rodzaje i formy kształtowania postaw proekologicznych.

### Edukacja formalna

Edukacja ekologiczna w formalnym systemie nauczania prowadzona w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjach, liceach ogólnokształcących, technikach, liceach technicznych, zasadniczych szkołach zawodowych, szkołach pomaturalnych i policealnych oraz na uczelniach wyższych. Edukacja zaczyna się od przedszkoli, które są ważnym ogniwem kształtowania osobowości, między innymi w zakresie wychowania ekologicznego. Celem wychowania przedszkolnego w dziedzinie kształtowania świadomości ekologicznej jest przede wszystkim wyzwolenie chęci, nawyku i umiejętności obserwowania środowiska w jego naturalnym funkcjonowaniu. Dzięki temu kształtuje się w dzieciach wrażliwość na piękno i dezaprobatę dla wszelkich przejawów niszczenia przyrody oraz szacunek

dla innych istot. Działania te pośrednio wpływają na styl życia i świadomość ekologiczną rodziców. Szkoły podstawowe, średnie i zawodowe. Ustawa o systemie oświaty z 1992 roku stanowi, że "system oświaty zapewnia w szczególności upowszechnianie wiedzy ekologicznej wśród dzieci i młodzieży oraz kształtowanie właściwych postaw wobec problemów ochrony środowiska".

W szkołach ponadpodstawowych wszystkich typów, takich jak zasadnicze szkoły zawodowe, technika, licea zawodowe i licea ogólnokształcące zagadnienia ochrony środowiska są włączone do programów nauk przyrodniczych i społecznych lub do specjalistycznych przedmiotów zawodowych, w których problematykę tę wiąże się z przygotowaniem do przyszłego zawodu. Coraz liczniejsze są programy autorskie edukacji środowiskowej. Niezwykle ważne jest jednak wyposażenie nauczycieli w odpowiednie pomoce w formie atrakcyjnie zredagowanych podręczników, broszur, folderów, materiałów video oraz zestawów do ćwiczeń laboratoryjnych czy terenowych.

Edukacja ekologiczna na poziomie akademickim obejmuje kształcenie zawodowe, przygotowujące specjalistów do pracy w zakresie ochrony środowiska. Kształcenie to ma na celu wprowadzenie w problematykę środowiskową przyszłych absolwentów szkół wyższych oraz studiów podyplomowych, najczęściej w trybie dwusemestralnym, uzupełniającym wiedzę w zakresie ochrony środowiska. Uczelnie prowadzą również studia doktoranckie w tej dziedzinie, rozwijają ruch studenckich kół naukowych, organizują kongresy, konferencje, seminaria, sympozja naukowe i inne formy działalności na rzecz edukacji ekologicznej. Uczestniczą także w programach międzynarodowych (m.in. TEMPUS, PHARE, JICA, tzw. Know-How Fund).

W ostatnich latach wzrasta zainteresowanie osób dorosłych zdobywaniem wiedzy w nieobligatoryjnym systemie nauczania. Wzrasta rola uniwersytetów otwartych, studiów podyplomowych, kursów, szkoleń i innych form popularyzacji wiedzy, które wprowadzają edukację ekologiczną, także na tym poziomie.

### Edukacja nieformalna

Edukację nieformalną prowadzą: dom rodzinny, pozarządowe organizacje ekologiczne, centra edukacji ekologicznej, parki krajobrazowe, samorządy terytorialne, wojewódzkie służby ochrony środowiska, kościoły i ruchy religijne, środki masowego przekazu i zakłady pracy.

Dom rodzinny jest miejscem wszelkich działań edukacyjnych, w tym i proekologicznych. Z racji swej wyjątkowej siły oddziaływania rodzina może okazać się pomocna w kształtowaniu właściwych postaw dzieci i młodzieży oraz stanowić podstawę skuteczności innych form edukacji ekologicznej. Dlatego bardzo ważna jest edukacja rodziców i przygotowanie ich do roli najważniejszych nauczycieli i wychowawców w tej dziedzinie.

Pozarządowe organizacje ekologiczne skupiają bardzo różne środowiska społeczne, młodzieżowe i religijne. Wykazują różny zakres działania, zinstytucjonalizowania i aktywności. Działania tych organizacji skupiają się na poznawaniu problemów ekologicznych, edukacji członków ruchu ekologicznego, przybliżaniu społeczeństwu istoty i znaczenia problemów ekologicznych, organizowaniu szkoleń i seminariów, oddziaływaniu na władze w celu skłonienia ich do podejmowania pożądanых decyzji w zakresie ochrony środowiska.

W większości organizacji ekologicznych kierunek działań wyznaczony jest przez tradycyjne "ochronne" podejście do kwestii środowiskowych. Kontakty decydentów z organizacjami ekologicznymi mogą okazać się pomocne przy wyborze właściwych rozwiązań. Centra edukacji ekologicznej powołane są w celu kształtowania postaw proekologicznych oraz inspirowania i koordynowania działań w sferze edukacji ekologicznej społeczeństwa. Podstawowe zadania centrów edukacji ekologicznej:

- ⌚ Powszechna edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży.
- ⌚ Rozwijanie i wspieranie pozaszkolnych form edukacji ekologicznej.
- ⌚ Doskonalenie i poszukiwanie nowych metod, technik i form edukacji ekologicznej.
- ⌚ Doskonalenie zawodowe nauczycieli oraz specjalistów z dziedziny ochrony środowiska.
- ⌚ Krzewienie wiedzy ekologicznej w społeczeństwie ludzi dorosłych.
- ⌚ Podnoszenie świadomości ekologicznej decydentów, pracowników administracji lokalnej i samorządów terytorialnych.
- ⌚ Gromadzenie i przesyłanie informacji oraz tworzenie baz danych.
- ⌚ Rozpowszechnianie materiałów dydaktycznych.
- ⌚ Tworzenie bazy dydaktycznej dla potrzeb edukacji ekologicznej.
- ⌚ Doskonalenie zawodowe rolników w zakresie sanitacji wsi oraz ograniczania zanieczyszczeń pochodzących z rolnictwa.

Parki krajobrazowe pomimo skromnej jeszcze bazy materialnej, dysponują ogromnym bogactwem zasobów przyrodniczych i dużym potencjałem organizacyjnym, który może stać się podstawą edukacji ekologicznej prowadzonej poza obiektami szkół. Parki oferują formy edukacji ekologicznej dostosowane do potrzeb i możliwości grup wiekowych i zawodowych (m. in. organizowanie wycieczek

po parkach i poznawanie ścieżek dydaktycznych, zajęcia terenowe, prowadzenie lekcji, pogadank, prelekcji i wykładów, organizowanie pokazów filmów przyrodniczych i przezroczy oraz konkursów i olimpiad). Parki prowadzą też działalność wydawniczą (periodyki własne, przewodniki, albumy, foldery, widokówki, mapy, książeczki dla dzieci).

Widoczny jest też wzrost odpowiedzialności samorządów terytorialnych za sprawy ochrony środowiska i edukacji środowiskowej, w tym także edukacji ekologicznej w szkołach. Decyzje podejmowane na szczeblu lokalnym oddziałują bezpośrednio na środowisko człowieka w miejscu zamieszkania. Wojewódzkie służby ochrony środowiska współuczestniczą w organizowaniu szkoleń, seminariów i kursów dla różnych grup odbiorców oraz opracowują i przekazują informacje o stanie środowiska. Opracowania te udostępniane są wszystkim zainteresowanym (szkoły, biblioteki, samorządy terytorialne, Sejmik Samorządowy, wyższe uczelnie, WFOŚiGW, zakłady pracy, centra edukacji ekologicznej, parki krajobrazowe, środki masowego przekazu). Patronują konkursom ukierunkowanym na ochronę środowiska, angażują się w organizację olimpiad wiedzy ekologicznej.

Kościół i ruchy religijne również coraz intensywniej podejmują działania kształtujące świadomość ekologiczną społeczeństwa. Prowadzą edukację poprzez: organizowanie seminariów, konferencji, spotkań dyskusyjnych, wydawanie książek, broszur, publikację artykułów w prasie religijnej, działania chrześcijańskich ruchów ekologicznych. Zakłady pracy także są organizatorami i miejscem różnego rodzaju seminariów, konferencji kursów związanych z ochroną środowiska. Elementy edukacji ekologicznej są włączane do szkoleń zawodowych. Ale to media mają chyba największy wpływ

na poziom wiedzy społeczeństwa o stanie środowiska naturalnego. Ogromne znaczenie mają zwłaszcza programy publicystyczne i filmy popularnonaukowe prezentowane przez telewizję.

Do tak szerokiego spektrum działania zmusza ogromny zakres zagadnień związanych z ekologią, w zasadzie wszystko co nas otacza, związane jest z ekologią. Do tego dochodzą mechanizmy ekonomiczne, społeczne i polityczne. Te wszystkie zagadnienia ujęto pod wspólnym mianownikiem polityki ekologicznej.

### Polityka ekologiczna – historia i osiągnięcia

Historia światowej polityki ekologicznej, to w zasadzie czasy współczesne. Wydarzenia poświęcone zrównoważonemu rozwojowi na świecie, które miały wpływ na politykę ekologiczną na świecie oraz w Polsce to:

1. Powstanie Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju ONZ w 1983r. (Komisja pani Gro Harlem Brundtland). Najważniejsze dokumenty wypracowane przez Komisję to:
  - Raport "Nasza Wspólna Przyszłość" (1987)
  - Idea zrównoważonego i trwałego rozwoju (sustainable development, sustainability)
  - Komisja Trwałego Rozwoju ONZ ( Zgromadzenie przedstawicieli państw-członków ONZ zajmujące się relacjami pomiędzy środowiskiem)
2. Działalność Komisji przyczyniła się do zwołania Szczytu Ziemi w 1992 w Rio de Janeiro. W konferencji wzięli udział przedstawiciele 179 krajów i licznych organizacji międzynarodowych. Przyłączyły się do nich setki przedstawicieli różnych agencji Narodów Zjednoczonych, władz lokalnych, biznesu, nauki, organizacji pozarządowych oraz innych grup. Podczas konferencji, w wyniku długotrwałych negocjacji i porozumienia wszystkich uczestniczących stron przyjęto trzy dokumenty o charakterze deklaracyjnym:



**Deklarację z Rio na temat środowiska i Rozwoju,  
Agendę 21 (Globalny program działań),  
Deklarację o lasach,**

a także dwie wiążące umowy globalne:

**Konwencję o różnorodności biologicznej,  
Konwencję ramową w sprawie zmian klimatu.**

Konferencja w Rio de Janeiro stanowiła punkt zwrotny w historii ochrony środowiska na świecie. Uwidoczniała ona rzeczywistą skalę tych problemów, wskazała kierunki i sposoby ich zwalczania. Stanowiła ona szczytowy jak dotąd moment znaczenia ochrony środowiska w hierarchii celów społecznych. Dzięki ochronie środowiska natomiast powszechna stała się świadomość istnienia problemów wyzwań globalnych.

Deklaracja w sprawie środowiska i rozwoju (*deklaracja z Rio*) Zawiera ona 27 zasad polityki rozwoju i środowiska, które poszczególne państwa biorąc pod uwagę potrzebę przyszłych pokoleń, powinny uwzględniać w dziedzinie społecznej, gospodarczej, naukowej i prawodawstwa. Deklaracja przyczyniła się do złagodzenia sporów między państwami uprzemysłowionymi a państwami rozwijającymi się. Wyrazem kompromisu było uznanie prawa państw rozwijających się do rozwoju i ustalenie, że kraje uprzemysłowione, jako największy sprawca powstałych dotychczas szkód w środowisku, muszą ponieść za to główną odpowiedzialność.

Wśród 27 zasad wymienia się 5, które nabrały znaczenia ogólnosiwiatowego:

- **Zasada zrównoważonego rozwoju**
- **Zasada prewencji**

- **Zasada przezorności**
- **Zasada zanieczyszczający płaci**
- **Zasada uspołeczniania**

Deklaracja jest jedynym dokumentem podpisanym przez wszystkie państwa uczestniczące w konferencji i chociaż dokument ten nie ma mocy wiążącej, to jest często powoływany, jako wskazujący podstawowe kierunki rozwoju prawa ochrony środowiska.

### Agenda 21

(ang. Adoption of Agreement on Global Environment and Development) to 700-stronicowy dokument, który zawiera obowiązujący w najbliższym stuleciu kompleksowy, globalny program pożądanych działań w zakresie rozwoju i środowiska w ich wzajemnym powiązaniu. Wzywa on zwłaszcza państwa uprzemysłowione do takiej zmiany polityki w dziedzinie gospodarki, energetyki, komunikacji, rolnictwa i handlu, aby sprzyjały trwałemu (zrównoważonemu) rozwojowi. Do realizacji *Agendy 21* powołano specjalną komisję, podporządkowaną Radzie Społeczno-Gospodarczej ONZ (ECOSOC), która składa sprawozdania bezpośrednio zgromadzeniu ogólnemu.

*Agenda 21* jest globalnym programem działań na rzecz środowiska i rozwoju. Program ten wskazuje, w jaki sposób można równoważyć rozwój gospodarczy i społeczny z poszanowaniem środowiska. W Deklaracji z Rio stwierdzono, że istoty ludzkie znajdują się w centrum uwagi w dążeniach do zrównoważonego rozwoju oraz że mają prawo do zdrowego i twórczego życia, w harmonii z przyrodą. Należy zwiększyć zdolność systemów ochrony zdrowia do zapewnienia wszystkim podstawowych usług z zakresu opieki zdrowotnej w sposób skuteczny, dostępny fizycznie i pod względem

kosztów, w celu zapobiegania, ograniczania i leczenia chorób oraz ograniczenia zagrożeń dla środowiska.

### **Deklaracja w sprawie lasów**

Stwierdzono w niej, że lasy powinny być użytkowane zgodnie z zasadami ekologii. Do podpisania konwencji w sprawie zagospodarowania, utrzymania i rozwoju lasów, zwłaszcza tropikalnych, nie doszło, głównie z powodu sprzeciwu Indii i Malezji. Tymczasem sprawa jest bardzo poważna, gdyż rocznie karczuje się około 150 000 km<sup>2</sup> lasów tropikalnych dla celów rolniczych (ok. 40% powierzchni Niemiec). Od 1939 roku powierzchnia tych lasów zmniejszyła się o 95%, w 25 krajach przestały istnieć całkowicie, a w dalszych 18 krajach zostały wycięte w 95%. W lasach tropikalnych występuje 50-80% wszystkich istniejących gatunków roślin i zwierząt; zniszczenie tych lasów zagraża równowadze biologicznej Ziemi, gdyż spowoduje między innymi zmniejszoną produkcję tlenu. Taki stan rzeczy przyczynia się do „efektu cieplarnianego”, poprzez zmniejszoną redukcję dwutlenku węgla.

### **Konwencja w sprawie różnorodności biologicznej**

Różnorodność określana jako zróżnicowanie wszystkich żywych organizmów występujących na Ziemi w ekosystemach lądowych, morskich i słodkowodnych oraz w zespołach ekologicznych, których są częścią; dotyczy to różnorodności w obrębie gatunku, pomiędzy gatunkami oraz różnorodności ekosystemów. W konwencji (ratyfikowanej przez polski parlament w 1995 r.) omówiono szczegółowo zarówno sposób utrzymania tej różnorodności w formie ochrony poza środowiskiem, jak również:

- bodźce ekonomiczne i społeczne,
- badania naukowe i szkolenie,

- sposoby podnoszenia poziomu wiedzy i świadomości społecznej,
- ocenę skutków i minimalizowanie negatywnych oddziaływań,
- dostęp do zasobów genetycznych, technologii oraz ich transfer,
- wymianę informacji,
- współpracę naukowo-techniczną,
- biotechnologie oraz dzielenie się korzyściami ich zastosowania
- środki finansowe.

### **Konwencja w sprawie klimatu**

Została ona podpisana przez 154 państwa oraz członków UE. Najbardziej istotne postanowienie żąda od sygnatariuszy stabilizacji koncentracji gazów powodujących efekt cieplarniany na takim poziomie, na którym zapobiegnie się niebezpiecznemu zakłóceniu funkcjonowania systemu klimatycznego przez człowieka. Poziom ten określono jako stan, który istniał w 1990 roku. Z powodu sprzeciwu Stanów Zjednoczonych nie ustalono żadnej konkretnej daty granicznej osiągnięcia celu. Najwięksi światowi producenci CO<sub>2</sub> USA oraz Chiny dotychczas nie podpisały w/w konwencji.

Polska aktywnie uczestniczyła w zorganizowanej przez ONZ konferencji środowisko i Rozwój w Rio de Janeiro. Podpisała jej wszystkie dokumenty końcowe. Realizację wielu zasad, leżących u podstaw tej konferencji, rozpoczęto w Polsce już przed 1992 rokiem. Z przygotowanego według zaleceń Earth Council raportu wynika, że proces wdrażania ekorozwoju w Polsce był najbardziej intensywny przez 5 lat po Szczycie Ziemi. Realizacja polityki ekologicznej państwa przyjętej przez Parlament RP już w 1991 roku umożliwia ekorozwój, co jest zbieżne z programem *Agendy 21* przyjętym podczas konferencji w Rio de Janeiro. Program wykonawczy dla I polskiej polityki

ekologicznej został przyjęty przez Sejm w 1995 r., w tym samym roku Sejm podjął także uchwałę w sprawie zrównoważonego rozwoju.

3. Światowy Szczyt Zrównoważonego Rozwoju (World Summit of Sustainable Development - WSSD) w Johannesburgu (2002):

*Szczyt w Johannesburgu jest okazją, by nabrać nowej dynamiki w dążeniu do zbudowania bezpiecznej przyszłości. Szczyt musi zjednoczyć świat i doprowadzić do zawiązania globalnych sojuszy w celu realizacji Agendy 21. Jego uczestnicy powinni przekazać przesłanie, że zrównoważony rozwój jest nie tylko koniecznością, ale również wyjątkową okazją do stworzenia trwalszej podstawy funkcjonowania naszych gospodarek i społeczeństw.*

Kofi A. Annan

Sekretarz Generalny Narodów Zjednoczonych

październik 2001

Podstawowe ustalenia Szczytu to:

- a. zwalczanie ubóstwa,
- b. zapewnienie dostępu do wody,
- c. energii,
- d. kontrola chemikaliów,
- e. program działań na rzecz ochrony rybostanu
- f. Deklaracja z Johannesburga w sprawie zrównoważonego rozwoju
- g. Program wdrażania ustaleń WSSD

## Milenijne Cele Rozwoju: 7 Milenijny Cel Rozwoju

### Zapewnienie stanu równowagi ekologicznej środowiska

Stan środowiska naturalnego ma kolosalne znaczenie dla zmniejszania skali ubóstwa, rozwoju rolnictwa, poprawy jakości żywienia i jakości wody. Ten cel ma zapewnić zrównoważone wykorzystanie zasobów naturalnych. Na razie notuje się stałe

ograniczanie zasobów naturalnych, zwiększone zanieczyszczanie powietrza i wody, a także wzrost liczby gatunków zagrożonych wyginięciem.

Zobowiązanie 9. Uwzględnić zasady zrównoważonego rozwoju w krajowych strategiach i programach; stosować metody hamujące zubożenie zasobów środowiska naturalnego.

Zobowiązanie 10. Do 2015 roku zmniejszyć o połowę liczbę ludzi pozbawionych stałego dostępu do czystej pitnej wody.

Zobowiązanie 11. Do 2020 roku osiągnąć znaczącą poprawę warunków życia przynajmniej 100 milionów mieszkańców slumsów.

Unia Europejska, aktywnie uczestniczyła we wszystkich światowych wydarzeniach dotyczących zrównoważonego rozwoju i polityki ekologicznej. Efektem tego działania jest wypracowanie poniższych celów.

### Cele polityki ochrony środowiska w Unii Europejskiej:

- Zapewnienie odpowiednich warunków życia obywateli
- Zapewnienie odpowiednich warunków dla funkcjonowania jednolitego wspólnego rynku
- Wspólne standardy ekologiczne
- Działania na rzecz rozwijania technologii przyjaznych środowisku
- Ochrona zasobów naturalnych
- Stworzenie warunków dla trwałego i zrównoważonego rozwoju
- Prowadzenie wspólnej polityki międzynarodowej w dziedzinie ochrony środowiska
- Realizacja wspólnych programów środowiskowych

Wg Komisji Wspólnot Europejskich strategia zrównoważonego rozwoju UE powinna wypełnić i oprzeć się na deklaracji politycznej poprzez wprowadzenie wymiaru

środowiskowego, a w długim okresie rozwój gospodarczy, spójność społeczną i ochronę środowiska. Komisja Wspólnot Europejskich, Komunikat Komisji Zrównoważona Europa dla Lepszego Świata: Strategia Zrównoważonego Rozwoju Unii Europejskiej Bruksela, 15.5.2001

## Podstawy polityki ekologicznej w Polsce

Podstawy prawne zrównoważonego rozwoju Polski: ważność i rangę temu zagadnieniu nadano ujmując go w zapisie Konstytucji.

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w Artykule 5 określa, że: *Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.*
- Pojęcie zrównoważonego rozwoju zdefiniowano w ustawie o ochronie i kształtowaniu środowiska z dnia 31 stycznia 1980 roku (Dz.U. 94.49.196, z późn. zm.). W artykule 3.3a stwierdzono, że: rozwój zrównoważony to taki rozwój społeczno-gospodarczy, w którym w celu równoważenia szans dostępu do środowiska poszczególnych społeczeństw lub ich obywateli – zarówno współczesnego, jak i przyszłych pokoleń – następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych.

Polska Polityka Ekologiczna swoją historią nieco wyprzedza światowe i europejskie wydarzenia z tym związane, datuje się to jeszcze przed Szczytem Ziemi w Rio de Janeiro, czyli od 1991r. Od tego czasu zagadnieniami tymi zajmują się najwyższe organy ustawodawcze (Sejm) oraz wykonawcze (rząd).

Nadrzędną wartością w polityce Trzeciej Rzeczypospolitej jest **człowiek**, będzie więc on także nadrzędną wartością w **polityce ekologicznej państwa**. Oznacza to,

że zdrowie społeczeństwa jako całości, komfort środowiska, w którym żyją i pracują społeczności lokalne oraz życie i zdrowie każdego obywatela są głównym, niepodważalnym kryterium w realizacji polityki ekologicznej na każdym szczeblu: w miejscu pracy i zamieszkania, na szczeblu lokalnym, regionalnym i krajowym. Nowa polityka ekologiczna państwa ma służyć zaspokajaniu rosnących potrzeb człowieka, zarówno materialnych jak i odnoszących się do jakości otaczającego go środowiska.

Dokumenty precyzujące na ten temat znalazły się w kolejnych politykach ekologicznych państwa. Ponieważ jest to zagadnienie nowe, liczące do dziś niespełna 21 lat, ulega ciągłym transformacjom i zmianom; odbywa się to wszystko na naszych oczach. Polska uchwalając w Sejmie dokument I polityki ekologicznej, przyjęła na siebie zobowiązanie cyklicznego uchwalania takich dokumentów. Oznacza to, że co 4 lata uchwalony zostaje nowy dokument, określający perspektywę polityki ekologicznej na przestrzeni właśnie czterech lat.

W Polsce powstały następujące dokumenty polityki ekologicznej:

- I Polityka ekologiczna 1995r.,
- II Polityka ekologiczna państwa przyjęta przez Sejm w 2001r.,
- Polityka ekologiczna państwa na lata 2003-2006 *Polska 2025 długookresowa strategia trwałego i zrównoważonego rozwoju*,
- Polityka ekologiczna państwa na lata 2007-2010, ze względu na skróconą kadencję Sejmu, nie została zatwierdzona i przyjęto do zatwierdzenia wytyczne zawarte na okres 2009-2012 z perspektywą do 2016 r.

Należy tu tylko dodać, że polska polityka ekologiczna jest zbieżna z podobnymi dokumentami europejskimi i światowymi.

Strony z których można skorzystać:

[http://www.unic.un.org.pl/woda\\_mdg/](http://www.unic.un.org.pl/woda_mdg/)

[http://www.tposkrobko.pl/student/files/gas\\_%20polityka\\_ekologiczna.pdf](http://www.tposkrobko.pl/student/files/gas_%20polityka_ekologiczna.pdf)

<http://www.unic.un.org.pl/aktualnosci.php?news=2307/>



<http://www.unic.un.org.pl/cele.php>

[http://pl.wikipedia.org/wiki/Agenda\\_21](http://pl.wikipedia.org/wiki/Agenda_21)

[http://www.mos.gov.pl/artykul/328\\_polityka\\_ekologiczna/338\\_polityka\\_ekologiczna\\_panstwa.html](http://www.mos.gov.pl/artykul/328_polityka_ekologiczna/338_polityka_ekologiczna_panstwa.html)

<http://www.biol.uni.wroc.pl/biol2003/OCHS/Szczyt.htm>

[http://www.mos.gov.pl/artykul/2498\\_konwencja\\_o\\_roznorodnosci\\_biologicznej/317\\_konwencja\\_o\\_roznorodnosci\\_biologicznej.html](http://www.mos.gov.pl/artykul/2498_konwencja_o_roznorodnosci_biologicznej/317_konwencja_o_roznorodnosci_biologicznej.html)

<https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/739/1/Mi%C4%99dzynarodowe%20i%20europejskie%20konceptcje%20zr%C3%B3wnowa%C5%BConego%20rozwoju.pdf>

[http://www.energetyka-w-ue.cire.pl/pliki/2/polityka\\_ekologiczna.pdf](http://www.energetyka-w-ue.cire.pl/pliki/2/polityka_ekologiczna.pdf)

<http://www.twojaeuropa.pl/252/polityka-ekologiczna-unii>

Adam Kosidło

## Wprowadzenie do problemów współczesnej Afryki

Chociaż Afryka sąsiaduje z Europą, to jednak znajomość jej problemów wcale nie jest tu powszechna, co może nieco dziwić, jako że z jednej strony Afryka jest kolebką ludzkości, a z drugiej sam kontynent był znany Europejczykom już od czasów starożytnych. To ostatnie stwierdzenie w zasadzie dotyczy tylko jego arabskiej części, ponieważ Afryka na południe od Sahary zaczęła być dopiero rozpoznawana w czasie wielkich odkryć geograficznych XV-XVI w., głównie w związku z handlem niewolnikami, podczas gdy jej interior zaczął być dogłębniej penetrowany od XIX w., i to przede wszystkim dlatego, iż niektóre państwa europejskie zaczęły również tam tworzyć swoje kolonie.

W niewielkim jednak stopniu dotyczyło to społeczeństw Europy Środkowej i Wschodniej, w tym Polski, która odrodziła się dopiero po I wojnie światowej i siłą rzeczy nie mogła brać udziału w XIX wiecznym „rozpoznawaniu” Czarnego Lądu. Atmosfera epoki oraz brak naukowej wiedzy spowodowały, że na wiele lat powszechnie znane stały się wówczas opinie i sformułowania wywodzące się z literatury pięknej – jak np. opisy Henryka Sienkiewicza zawarte w powieści *W pustyni w puszczy*, wierszyk z *Elementarza* Mariana Falskiego *Murzynek Bambo* upowszechniany zresztą w polskich szkołach do lat 80. XX w. – czy też z działalności propagandowej, jaką w latach 30. XX w. prowadziła Liga Morska i Kolonialna, która nawet miała starać się odkupić od Francji Madagaskar, aby tam utworzyć polską kolonię<sup>12</sup>.

Tak poważnie Afryka zaczęła być bardziej znana dopiero od lat 60., w związku z odbywającym się procesem dekolonizacji i podjęciem badań naukowych z zakresu

---

<sup>12</sup> Afrykańscy bohaterowie tej powieści *Kali i Mea*, służący (a jak inaczej), byli powszechnie znani już w okresie międzywojennym, a nawet do dzisiaj w polskich dyskursach przywołuje się nadal „filozofię Kalego”. Liga Morska i Kolonialna odegrała wielką i pozytywną rolę wzbudzając zainteresowanie młodego pokolenia Polaków egzotycznymi regionami globu.

problematyki afrykańskiej na niektórych polskich uczelniach<sup>13</sup>. Trzeba jednak przyznać, że nierzadko zainteresowanie Afryką miało jednak charakter wybiórczy i było motywowane względami politycznymi (w czasach PRL oficjalna propaganda dużo miejsca poświęcała reżimom i liderom afrykańskim o orientacji lewicowej,) bądź wynikało z sukcesów sportowych niektórych państw kontynentu, czy też z racji toczących się wojen wyzwoleńczych oraz domowych o charakterze etnicznym, ale także równie często w związku z upowszechnianymi przez telewizję obrazami umierających z głodu afrykańskich dzieci. Niestety dzisiejszy świat poruszają najgłębiej właśnie takie obrazy, chociaż zadaniem opinii światowej powinno być doprowadzenie sytuacji w Afryce do takiego stanu, aby nie lała się tam już krew i aby dzieci nie umierały z głodu. Najpierw jednak aby to osiągnąć należy upowszechnić wiedzę o tym tragicznym kontynencie.

Na początek warto przypomnieć, że to w Afryce istnieje obecnie najwięcej państw – bo aż 54 (na 193 członków ONZ), z których koloniami państw europejskich nie były tylko Etiopia i Liberia, (dziś jedne z najuboższych państw Afryki); ponadto 50 zaistniało w wyniku realizacji dekolonizacji, chociaż droga dwóch z nich (Republiki Południowej Afryki i Południowej Rodezji; wieloletnia walka z aparatem państwowym białych osadników) była jednak odmienna od pozostałych; a dwa ostatnie powstały w wyniku udanej zbrojnej secesji (Erytrea oderwała się od Etiopii w 1993 r., a Południowy Sudan od Sudanu w 2012 r.). W następstwie walki zbrojnej niepodległość wywalczyło w sumie 8 państw (Algieria – jedyne państwo arabskie, Angola, Erytrea, Gwinea Bissau, Mozambik, Namibia, Rodezja Południowa/Zimbabwe) i Sudan Południowy), podczas gdy pozostałe otrzymały samodzielność państwową na drodze pokojowej, w konsekwencji negocjacji liderów miejscowych ruchów nacjonalistycznych z przedstawicielami metropolii. Formalnie do dzisiaj w Afryce istnieje tylko jedno terytorium niesamodzielne, Sahara Zachodnia, która w większości okupowana jest od 1975 r. przez Maroko, a tylko w ¼

---

<sup>13</sup> W tym miejscu należy podkreślić zasługi Uniwersytetu Warszawskiego, który utworzył w 1964 r. podyplomowe Studium Afrykanistyczne.

przez miejscowy ruch wyzwoleniczy – POLISARIO, wspierany przez Algierię<sup>14</sup>. Charakter drogi wiodącej ku niepodległości wydaje się, że jednak nie wpłynął zasadniczo na tempo rozwoju już niepodległych państw, ani na poziom życia ich mieszkańców. Krótka historia Afryki po dekolonizacji zdaje się nawet wskazywać, że na tym kontynencie, szczególnie na południe od Sahary, powstało zbyt dużo państw, co dodatkowo powoduje szereg konfliktów i problemów. Co gorsze to fakt, że przyszłość większości z nich rysuje się raczej ponuro, jako że tam, na obszarze wielkości Indii, zaistniało ok. 48 – przeważnie małych – państw, z których 15 nie ma nawet dostępu do morza, a duża ich część obecnie to państwa „upadłe”, rozdzielane przez konflikty etniczne i rasowe<sup>15</sup>.

W skali globu Afryka jest drugą pod względem obszaru – po Azji, 44,5 mln km<sup>2</sup> – częścią świata, liczy bowiem około 30,4 mln km<sup>2</sup>, na których żyje obecnie ponad 1 miliard mieszkańców. Demografowie prognozują się, że w roku 2020 może ich być ponad 1 200 mln, a w 2050 już około 1 800 mln, chociaż jest to także jedyny kontynent, na którym średnia życia ludzkiego spada (aktualnie ok. 53 lata – głównie w konsekwencji złego odżywiania, rozlicznych chorób, w tym także AIDS, oraz wielu wojen). Perspektywicznie ważną cechą społeczności afrykańskiej jest fakt, iż ponad 50% populacji liczy mniej niż 18 lat, a w 2050 r. prawdopodobnie Afrykanie będą stanowić już ok. 20% ludności świata.<sup>16</sup> Sama demografia wymaga więc sprawnych państw, dbających uważnie o produkcję żywności oraz tworzenie nowych miejsc pracy<sup>17</sup>. Z około 200 mln młodych Afrykanów mniej niż połowa nie ma obecnie pracy, a ich bezrobocie skutkuje różnego rodzaju napięciami społecznymi i politycznymi, z wojnami domowymi włącznie.

<sup>14</sup> A. K o s i d ł o, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji czy sukces podboju? 1975-2011*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2012; Zob. świetną pozycję prezentującą historię Afryki od czasów najdawniejszych: J. I l l i f f e, *Afrykanie. Historia kontynentu*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2011.

<sup>15</sup> Rozumiał to już N. N k r u m a h, *Afryka musi się zjednoczyć*, Warszawa 1965; Zob. także R. O l i v e r, *African Experience*, New York 1991; R. K a p u ś c i ń s k i, *Heban*, Warszawa 1998. Dziesięć krajów Afryki ma ponad 1 mln km<sup>2</sup>, a dwa, Algieria i Demokratyczna Republika Konga, ponad 2 mln km<sup>2</sup>.

<sup>16</sup> A. K o s i d ł o, *Kolonializm w Afryce – próba bilansu*, „Olsztyńskie Studia Afrykanistyczne” (Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) Olsztyn 2011, t. II, s. 3-5.

<sup>17</sup> Według danych z 1 lipca 2012 r. Nigeria liczy 166,6 mln mieszkańców, Etiopia 86,6 mln, Egipt – 83,9 mln, Demokratyczna Republika Konga – 69,6 mln, RPA – 50,7 mln, Tanzania 47,6 mln, Sudan. – 45,7 mln. Zob. [http://en.wikipedia.org/wiki/List\\_of\\_African\\_countries\\_by\\_population](http://en.wikipedia.org/wiki/List_of_African_countries_by_population).

Elity władzy i miejscowa gospodarka sprawiły mieszkańcom Afryki olbrzymi zawód. Produkcja roczna w latach 50. rosła średnio o 2,7% rocznie, a już w latach 60. – 1,5%. Wraz z uzyskaniem niepodległości wyraźnie zmalało znaczenie produkcji rolnej, która w latach 1950-60 wzrastała w Afryce na południe od Sahary o 4,6% rocznie, by latach 1960-67 już tylko o 0,4%, co przy wzroście liczby mieszkańców (ok. 2,6% rocznie) musiało odbić się poważnym spadkiem dochodu na głowę mieszkańca. Natomiast już w latach 70. i 80. produkcja żywności zmniejszała się 1% rocznie. Lata 80. i początek lat 90. to lata stracone dla rozwoju Afryki<sup>18</sup>. Połowa lat 90. obwieściła światu już dramatyczne wieści: 22 z 24 najuboższych krajów świata to kraje afrykańskie; 54% Afrykanów żyło poniżej granicy ubóstwa; długi wyniosły 313 mld \$; z 231 mld inwestycji bezpośrednich w Trzecim Świecie w Afryce pojawiło się zaledwie 2 mld, czyli ok. 1% całości<sup>19</sup>.

Najsmutniejszym stwierdzeniem *Raportu o Rozwoju Społecznym Afryki* z 2012 r. jest teza, iż około 25% mieszkańców Afryki Subsaharyjskiej jest niedożywiona, a ponad 30% cierpi na niedorozwój fizyczny. Sytuacja taka wynika z nieodpowiedzialności – a niekiedy wręcz ze zbrodniczych działań – miejscowych dyktatorów, którzy doszli do władzy już w pierwszych latach niepodległości, którą pogłębiały jeszcze złe strategie, słabe instytucje władzy i wadliwie funkcjonujące rynki. Z jednej strony lokalne autorytarne władze grabiły własne społeczeństwa, szczególnie wieś, nie tworząc przy tym ani miejsc pracy, ani przemysłu przetwórczego, powodując jednocześnie upadek rolnictwa i zanik wiejskiej infrastruktury, realizując niekiedy – szczególnie w pierwszej dekadzie niepodległości - ambitne ale nierealistyczne plany industrializacji (jak w Ghanie N.Krumaha). Z drugiej strony doradcy z Banku Światowego czy MFW, nie krytykując wcale dopłat do rolnictwa w krajach rozwiniętych, konstruowali dla nich programy dostosowawcze, które w konsekwencji

---

<sup>18</sup> S. K o m o r o w s k i, *Problemy rozwoju społeczno-gospodarczego w Afryce*, w: *Afryka. Gospodarka – społeczeństwo*, pod red. A.Kulińskiego, Warszawa 1979, s. 27-43.

<sup>19</sup> D. L a n d e s, *Bogactwo i nędza narodów*, Warszawa 2000, s. 566 i 559: *Terms of trade* i rynek globalny powodował, że zboże z USA w 1983 r. kosztowało w Lagos w Nigerii 1/3 tego, co uprawiane na miejscu.

M. M e r e d i t h, *Historia współczesnej Afryki. Pół wieku niepodległości*, Wydawnictwo Dialog, Warszawa 2011: przekonuje, że w końcu lat 80. połowa ludności była biedniejsza niż w dniu niepodległości.

osłabiały możliwość wzrostu rolnictwa, ponieważ nakazywały spłatę zadłużenia poprzez inwestowania kapitałów w uprawę roślin eksportowych, a nie w produkcję żywności. Dla afrykańskich elit kreujących w poszczególnych krajach dziedziczny system władzy i dbających o stabilizację polityczną ważniejsza była bowiem troska o szybko rosnącą ludność miejską, którą w dużej mierze zmuszono było żywić upadające i zaniedbane rolnictwo. Od II połowy lat 90., gdy stan bezpieczeństwa żywnościowego osiągnął stan krytyczny, sytuacja musiała zacząć się zmieniać, ale i tak nie do końca, ponieważ nadal wiele rządów narzucało na działalność rolniczą wysokie podatki, zapewniając innym sektorom gospodarki (głównie energetyce) duże subsydia i wsparcie makroekonomiczne<sup>20</sup>. Afrykanie nie muszą jednak głodować. Na ich kontynencie jest wystarczająco dużo ziem uprawnych, niezbędnej wody i nawet warunki klimatyczne mogą sprzyjać szybkiemu rozwojowi rolnictwa.

Od przełomu wieków następuje jednak powolna ewolucja wiodąca w kierunku systemów demokratycznych, w zdecydowanej większości już wielopartyjnych, co zostało przyspieszone czynnikami zewnętrznymi, głównie upadkiem bloku radzieckiego i wydarzeniami z 11.09.2001 roku w Stanach Zjednoczonych. W literaturze przedmiotu podaje się, że już w końcu ubiegłego wieku 25 państw wybrało demokrację. Są to jednak w znacznej mierze pozory, chociaż formalnie dzisiaj w około 50 z nich przeprowadza się regularnie wybory. W rzeczy samej dyktatorzy nadal mają się dobrze, chociaż starają się rządzić „w białych rękawiczkach”, by nie narażać się – aktywnej na Zachodzie Europy – opinii publicznej i rządowi USA, ale też nie przeszkadzają w niczym Chińskiej Republice Ludowej, mającej w Afryce coraz większe wpływy.

Z biegiem czasu liberalizacji politycznej zaczął towarzyszyć także postęp gospodarczy. W pierwszej dekadzie XXI w. gospodarka Afryki rozwijała się już w tempie ponad 5% rocznie, a PKB (Produkt Krajowy Brutto) na głowę mieszkańca wzrósł z 485,5 \$ w 2001, do 1220 w 2008 r. i do 1424 \$ w 2011 r. Wyraźnie wzrósł

---

<sup>20</sup> Zob. cały raport: <http://www.unic.un.org.pl/aktualnosci.php?news=2284&wid=18>.

także DNB (Dochód Narodowy Brutto) i w Afryce subsaharyjskiej liczył w 2010 r. 2 242 \$ na osobę. Ale mimo to w rankingu najbiedniejszych krajów świata 25 miejsc z 30 ostatnich zajmują kraje afrykańskie (cztery ostatnie miejsca to: Demokratyczna Republika Kongo – 342 \$; Zimbabwe – 365 \$; Burundi - 410 \$ i Liberia – 434 \$, a najbogatsze w Afryce to Gwinea Równikowa – 36 600 \$; Seszele – 21 298 \$; Gabon – 14 871 \$; i Botswana – 14 275 \$)<sup>21</sup>.

W tym samym okresie, 2003-2011, wiele krajów afrykańskich odnotowując wysokie wskaźniki wzrostu gospodarczego poważnie awansowało na liście Human Development Index (HDI - Wskaźnik Rozwoju Społecznego biorący pod uwagę kryterium zdrowia, dochodu i edukacji dla 169 krajów świata), ale nie mogą one do końca napawać optymizmem, jako że na 30 ostatnich w rankingu państw świata tylko dwa (Afganistan i Haiti) to nie są kraje afrykańskie<sup>22</sup>. Tym niemniej Afrykański Bank Rozwoju opublikował 12 czerwca 2011 swój raport, w którym wyliczył nawet, iż w latach 2000-2010 gospodarki krajów Afryki rozwija

---

<sup>21</sup> <http://www.gfmag.com/tools/global-database/economic-data/10502-the-poorest-countries-in-the-world.html#axzz2CDVUPXd6>: dla porównania Polska jest na 138 miejscu wśród 182 państw z dochodem 18 706 \$ na głowę mieszkańca

<sup>22</sup> [http://en.wikipedia.org/wiki/List\\_of\\_countries\\_by\\_Human\\_Development\\_Index](http://en.wikipedia.org/wiki/List_of_countries_by_Human_Development_Index)

## Miejsce i rola współczesnej Azji w polityce i gospodarce globalnej

### Wiek XXI wiekiem Azji i Pacyfiku

Żyjemy w czasach intensywnych przemian w systemie międzynarodowym. Obserwujemy zmagania zwolenników unipolarnej wizji systemu międzynarodowego reprezentowanej przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników z państwami reprezentującymi wizję świata multipolarnego. Proces globalizacji zatacza coraz szersze kręgi. Jednocześnie regionalizacja daje szanse i możliwości rozwoju różnych regionów świata.

Początek wieku XXI to dynamiczny rozwój regionu Azji i Pacyfiku. Region ten obejmuje cztery odrębne, ale wzajemnie powiązane subregiony:

4. Azję Północno-Wschodnią, obejmującą: Chiny, Japonię, Mongolię, Republikę Korei i Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną, Rosję i Tajwan.
5. Azję Południowo- Wschodnią – w skład wchodzi 10 państw ASEAN;
6. Australię i Oceanię ( lub Południowo- zachodni Pacyfik), największy pod względem obszaru subregion obejmujący Australię i Nowa Zelandię oraz państwa i terytoria archipelagów; Melanezji, Mikronezji i Polinezji.
7. Amerykę Północną, Kanadę, USA i Meksyk <sup>23</sup>.

Przy takim podziale zastosowano nie tylko kryterium geograficzne, ale też cywilizacyjno-kulturowe, historyczne, polityczne, militarne i ekonomiczne.

Takie wyróżnienie regionu obejmuje obrzeża Oceanu Spokojnego. Olbrzymi obszar 165 384 000 km<sup>2</sup> Pacyfiku, dwa razy większy od Oceanu Atlantyckiego. Linia brzegowa ma aż 80 tysięcy kilometrów. Na obszarze tym leży aż 5000 wysp.

<sup>23</sup> E. Halizak, Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku, Warszawa 1999, s. 54.



W przeszłości potężny ocean bardziej dzielił narody mieszkające na obrzeżach Pacyfiku. Słabo rozwinięte techniki budowania statków i żeglowania nie pozwalały na wzajemne odwiedziny i były przeszkodą dla rozwoju handlu. Przez Pacyfik przechodzi linia zmiany daty. Podróżując z Tokio do Seattle zyskujemy jeden dzień.

Prof. E. Halizak zwraca uwagę na wzrastające w ostatnim czasie znaczenie podejścia regionalnego w wymiarze morskim<sup>24</sup>.

Państwa i terytoria leżące w regionie mają zróżnicowany potencjał polityczny, militarny i ekonomiczny. W mojej analizie skupię się na roli USA w regionie Azji i Pacyfiku pomijając pozostałe aspekty polityki amerykańskiej.

Inne regiony Azji to: Azja południowa z dominującymi i rozwijającymi się Indiami, Pakistanem, Bangladeszem, Nepalem i Afganistanem, Azja Centralna z byłymi republikami radzieckimi: Kazachstanem, Uzbekistanem, Kirgistanem i Turkmenistanem. Region Bliskiego Wschodu, bogaty w ropę i gaz, jak i też bardzo konfliktogenny leży na pograniczu Azji i Afryki.

### Swoistość regionu

Dwie części wschodnia i zachodnia mają zupełnie odmienne podłoże kulturowo-cywilizacyjne. Na Stany Zjednoczone i Kanadę wpływ zasadniczy miała cywilizacja i kultura europejska. Emigranci do Stanów Zjednoczonych i Kanady mają głównie ten rodowód. Rosyjska część regionu to specyfika wpływu prawosławnego chrześcijaństwa, rosyjskiego despotyzmu jak i ludności rodzimej.

Specyficzne cechy mają takie państwa i terytoria Azji Północno-Wschodniej, jak: ChRL, Japonia, Republika Korei, Koreańska Republika Ludowo Demokratyczna, Mongolia i Tajwan. Państwem i cywilizacją mającą przez wieki największy wpływ na cały obszar są do dzisiaj Chiny.

---

<sup>24</sup> E. Halizak, Regionalny kompleks bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej, Warszawa 2004, s. 27.

Chiny są zarówno państwem jak i wspólnotą cywilizacyjno-kulturową, obejmującą także Tajwan, Singapur, Hongkong i Makao. Cywilizacja chińska promieniowała na państwa ościenne. Chiny „jako „Państwo środka” otoczone były z różnych stron świata przez barbarzyńców. Swoistość Chin to także wymiar historyczny. Kolebką cywilizacji chińskiej jest obszar leżący nad rzeką Huangho (Rzeką Żółtą), to obecne prowincje Henan, Shaanxi, Shandong. Najstarsze chińskie dynastie to Xia, Shang i Zhou. Dynastia Xia do niedawna była uznawana za legendarną. Wykopaliska przeprowadzone w 1929 roku w Erlitou koło Luoyangu w prowincji Henan potwierdziły istnienie tej dynastii. Ważną rolę w kształtowaniu tożsamości narodowej odegrała mitologia. Za twórcę świata uważany jest Pan Ku, który swym boskim dłutem wyrzeźbił świat i oddał go 13 braciom, mocarzom niebios (każdy z nich panował 18 tysięcy lat), po nich rządziło 11 braci mocarzy ziemi (władali po tyle samo lat). Po nich nastąpiło 9 braci Mocarzy Ludzkich (razem rządzili 54 tysiące biblijne). Bogini Nügua ulepiła figurki z gliny i tchnęła w nie życie, a jej a jej małżonek Fuxi nauczył ludzi łowić ryby i polować na zwierzęta. Małżonkowie zamiast nóg mieli smocze ogony. Inny legendarny heros boski Shennong z głową wołu pokazał, jak uprawiać zboże, używać roślin leczniczych i stworzył pismo. Historyk z czasów dynastii Han za twórcę państwa chińskiego uznaje Żółtego Cesarza (Huangdi), który walczył z barbarzyńcami. Uchodzi on za wynalazcę cegły, sztuki budowania łodzi i spisywania dziejów kraju. Małżonka Żółtego Cesarza wynalazła pierwszą nić jedwabną. Rządy Huandi jego następców były doskonałe, tak twierdził Konfucjusz i jego uczniowie. Był to dla niego wiek złoty i odwołanie dla jego doktryny społeczno-politycznej. Późniejsi cesarze uważali, że wywodzą się od Żółtego Cesarza. Mitologia ukształtowała poglądy wielu Chińczyków na całe stulecia. Poprzez Konfucjusza wpływ ten został przeniesiony na cały region do Korei, Japonii, Wietnamu, Mongolii.

W porównaniu ze światem cywilizacji europejskiej, na który zasadniczy miała mitologia i filozofia grecka, prawo rzymskie i religia judeo-chrześcijańska. Mamy biblijne odniesienia, które w tamtym świecie nie występują. Jahwe tworzy ludzi, pierwszą parę na swój obraz i podobieństwo. Ludzie mieli nieśmiertelność,

którą stracili poprzez grzech nieśmiertelny. Według chińskiej legendy bogini Nuewa ulepiła naraz figurki 44 tysięcy ludzi. Europejskie odniesienia są w tym kręgu cywilizacyjnym niezrozumiałe. Oczywiście proces globalizacji i okcydentalizacji zmienia Chiny, Japonię, obydwa państwa koreańskie. Mimo tych zmian myślenie historyczne i tożsamość historyczna jest nadal bardzo mocna. Czy można sobie wyobrazić prześladowania za działania przodków po wielu wiekach. W czasie „rewolucji kulturalnej” w Chinach prześladowaniom zostali poddani potomkowie Konfucjusza. Pismo chińskie ideograficznemu kilka tysięcy lat. W 1929 roku w miejscowości Anyang (prowincja Henan), dawnej stolicy dynastii Shang odkryto, że kości smocze sprzedawane w miejscowej aptece to oryginalne kości wróżebne pochodzące z dynastii Shang. Zostały one zbadane przez uczonych z Akademii Sinica. Pismo przez wieki ulegało modyfikacji. Jest ono wyróżnikiem i wielkim osiągnięciem cywilizacji chińskiej. Pismo po zmodyfikowaniu używane jest w Japonii, ma znaczenie do dzisiaj w republice Korei. Kaligrafia stanowi ważną dziedzinę sztuki. W czasie wizyt na najwyższym szczeblu przywódcy chińscy i japońscy obdarowują się kaligrafiami napisanymi własnoręcznie. Dorobek dynastii Shang (1766-1122 r. p.n.e.) to oprócz kości wróżebnych także brązowe naczynia rytualne i użytkowe (Din). W rodzinach praktykowany był kult przodków.

Struktura państwa chińskiego utrwaliła się za czasów dynastii Zhou (1122-256 p.n.e.). Klan Zhou tak urósł w siłę, że mógł pokonać w bitwie wojska dynastii Shang. Stolicą dynastii Zhou stał się Chang'an (Xian). Za dynastii Zhou nastąpiło usankcjonowanie doktryny *mandatu niebios*. Władcą był syn nieba. Niebo dawało mandat do rządzenia mądrym władcy, a on utrzymuje harmonię pomiędzy Niebem a Ziemią, sobą swymi urzędnikami oraz urzędnikami a ludem. Niebo zsyła kataklizmy powodzie, tajfuny, trzęsienia ziemi a także niezadowolenie ludu- rebelię. Rebelie nieba poznać po tym, że ona zawsze jest zwycięska i wtedy następuje zmiana dynastii. W okresie późnej dynastii Zhou, szczególnie w okresie Wiosny i jesieni, nastąpił szczytowy rozwój cywilizacji chińskiej. Szósty wiek p.n.e. to działalność giganta myśli starożytnej Kung Fu-tsy, czyli Konfucjusza. Konfucjusz wywodził się z rodziny pochodzącej z dynastii

Shang-In. Jego ojciec był urzędnikiem w księstwie Lu. O jego życiu wiemy niewiele. Żył prawdopodobnie 72 lata. Nie osiągnął sukcesów politycznych dochodząc tylko do podrzędnych stanowisk. Stworzył szkołę. Z uczniami wędrował po kraju. Jego koncepcje miały wymiar konserwatywny. Twierdził on, że dawni władcy kierowali się w swych działaniach cnotą, wartościami, wiedzą i humanitaryzmem. Podstawą społeczeństwa stała się patriarchalna rodzina. Model ten przenosił się na państwo i niczym nie ograniczoną władzę cesarza – syna nieba. Ważną rolę odgrywały kult przodków i ceremoniały. Jego twórczość to: Dialogi konfucjańskie i komentarze, i redakcja wcześniejszych tekstów takich jak Księga Pieśni, Księga przemian, Księga Historii, Księga rytuałów i Kronika wiosny i jesieni. Dzieła jego zostały zniszczone w okresie rządów pierwszego cesarza Qin Shihuangdi. Odtworzone zostały w okresie panowania dynastii Han. Neokonfucjanizm do końca Chin cesarskich był oficjalną ideologią. Rozprzestrzenił się na sąsiednie państwa Koreę, Japonię i Wietnam. W neokonfucjańskim systemie państwowym bardzo ważną rolę odgrywały egzaminy, kreujące warstwę uczonych-urzędników sprawujących funkcję administracyjną. W dziewiętnastym wieku stał się jednak czynnikiem hamującym modernizację Chin. Pisanie komentarzy do dzieł konfucjańskich tłumilo swobodną myśl polityczną. Neokonfucjanizm ma do dzisiaj kolosalny wpływ na systemy polityczno-gospodarczo-społeczne państw regionu.

Historia Chin to panowanie wielu dynastii. Po krótkim panowaniu dynastii Qin, nastąpiły rządy dynastii Han, która przywróciła prestiż myśli konfucjańskiej. W latach 220-589 o prymat walczyły trzy królestwa. Po latach chaosu i zamieszania następuje złoty okres imperialny związany z dynastiami Sui i Tang. Obok konfucjanizmu rozwija się sprowadzony z Indii buddyzm Chan. Changan ówczesna stolica Chin był największym miastem świata.

Po latach naporu plemion koczowniczych z północy Dżurczenów, Kitanów i Mongołów. Dynastia Song upadła, Chiny stały się częścią wielkiego imperium mongolskiego. Kubilaj Chan ogłosił się cesarzem chińskim, zapoczątkowując dynastię

Yuan. Stolica stał się Chanbałyk, dzisiejszy Pekin. W 1368 roku rządy dynastii Yuan zostają obalone, władzę obejmuje narodowa dynastia Ming. Trzeci cesarz Yongle z dynastii Ming przenosi stolicę z Nankinu do Pekinu. Za czasów Yongle powstają: Miasto Zakazane, Pałac Letni, Świątynia Nieba. W 1644 roku wybucha wielkie powstanie chłopskie. Zaproszeni przez ostatniego cesarza z dynastii Ming Mandżurowie stłumili powstanie i zmusili ostatniego cesarza do samobójstwa. Opanowali Chiny i ogłosili dynastię Qing. Dynastia ta przetrwała do 1911 roku, kiedy to powstała Republika Chińska i ostatni cesarz Pu Yi abdykuje.

Wiek XVIII to rozkwit imperium Mandżurów, zarówno terytorialny (Tybet, Xinjiang, Mongolia, Azja Centralna jak i cywilizacyjno-kulturowy. Tacy cesarze, jak Kangxi i jego wnuk Cienlong uczynili Chiny najbogatszym krajem świata.

Pod koniec XVIII do Chin ze specjalną misją udał się lord Mac Courtney. Długotrwała misja zakończyła się niepowodzeniem. Wysłannik brytyjski został wprawdzie przyjęty przez cesarza Cienlonga, złożył mu pokłon na jedno kolano. Cesarz chiński w liście do króla Jerzego III napisał, że Niebiańskie Cesarstwo ma wszystko, co znajduje się pod kopułą niebios, nie potrzebuje więc barbarzyńskich towarów. Propozycja nawiązania stosunków handlowych została odrzucona. Brytyjczycy, Kompania Wschodnioindyjska znaleźli inny sposób na otwarcie Chin. Brytyjczycy kupowali z Chin, herbatę, porcelanę, jedwab, znaleźli produkt, który przyczynił się do upadku Chin w XIX wieku. Tym produktem było opium wytwarzane w Indiach. Cesarze dynastii Chin nie pojęli prób modernizacji, tak jak to zrobił cesarz Murohito w Japonii obalając szogunat w czasie rewolucji Mejdzi w 1869 r. Wizyta „czarnych okrętów amerykańskich” komandora Matthew Perry otworzyła Japonię na świat i zapoczątkowała proces modernizacji Japonii. Japonia z obiektu agresji sama szybko stała się agresorem w stosunku do Chin i Korei.

Dziewiętnastowieczne dzieje Chin były tragiczne. Klęska Chin w dwóch wojnach opiumowych z Wielką Brytanią i Francją spowodowała konieczność wypłaty wysokich

reparacji wojennych. W wyniku Traktatu Nakińskiego z 1842, Chiny oddały w dzierżawę Wielkiej Brytanii wyspę Hong Kong. Powstały też porty traktatowe m.in. Szanghaj, gdzie powstały eksterytorialne dzielnice, w których jurysdykcja należała do zagranicznych konsułów. W koncesji francuskiej w Szanghaju w parkach pojawił się napis: „Chińczykom i psom wstęp wzbroniony”. W latach 1850-1864 na południu Chin wybuchło powstanie religijne Taipingów. Jego przywódca Xiong Niu ogłosił się niebiańskim królem, bratem Jezusa. Przedstawił wizję utopijnego państwa z elementami ewangelii i komunizmu. Państwa zachodnie poparły będącą w głębokim kryzysie dynastię Qing. Powstanie zostało utopione we krwi. Zginęły miliony powstańców. Wojska brytyjskie i francuskie splądowały zdobyty Pekin. Zniszczono ogród Pałacu Letniego zbudowany w stylu europejskim przez cesarza Cien Longa. Osłabione cesarstwo ponosi porażki w wojnach z Francją, Japonią. Na mocy Traktatu z Shimomoseki Chiny tracą Tajwan, Półwysep Shandong. Korea uniezależnia się od Chin. W 1898 roku Kang Yuwei dokonuje próby przeprowadzenia reform (tzw. 100 dni reform) wsparty przez cesarza Guanxu. Próba ta zostaje udaremniona przez cesarzową wdowę Cy Xi. Młody cesarz zostaje osadzony w areszcie domowym. Kang Yu wei ucieka do Japonii. W 1898 roku dochodzi do nowego powstania chłopskiego I Ho Tuan, (pięść w imię sprawiedliwości).

Cesarzowa wdowa ucieka do Xianu. Oddziały armii angielskiej, francuskiej, japońskiej i niemieckiej. Cesarzowa wdowa przeprowadza ograniczone reformy. Guanxu umiera. Tron obejmuje kilkuletni Pu Yi. W 1911 roku powstanie w Wuchangu obala monarchię. Zostaje proklamowana Republika chińska. Jej tymczasowym prezydentem zostaje Sun Jat Sen.

1 lipca 1921 powstaje Komunistyczna Partia Chin, która z początku jest częścią Kuomintangu. Po objęciu przywództwa w Kuomintangu przez Chiang Zieshyi (Czang Kajszecka) doszło do konfliktu z KPCh. W 1927 roku KPCh utworzyła własną armię, która po „Wielkim Marszu” z Chin Wschodnich przeszła do Chin Północno-Zachodnich.. W 1934 roku na czele KPCh stanął Mao Zedong. KPCh objęła władzę

w Chinach Północno-Zachodnich na styku prowincji Shaanxi, Shanxi, Ningxia-Hui. W 1931 roku Japonia stworzyła marionetkowe państwo w Mandzurii – Mandzuku. W 1937 dokonała agresji na Chiny. Po incydencie w Xianie, aresztowaniu Chianga przez nacjonalistycznych generałów, zmuszono Chianga do współpracy z KPCh i stworzenia jednolitego frontu anty-japońskiego. Po klęsce Japonii koalicja długo nie przetrwała. Doszło do wojny domowej. Zwycięsko z niej wyszła strona komunistyczna. 1 października 1949 roku Mao Zedong z trybuny Bramy Tien An Men, proklamował powstanie Chińskiej Republiki Ludowej. Chiang musiał wraz z armią, urzędnikami i rodzinami (w sumie 2 miliony osób) ewakuować się na Tajwan, gdzie ogłosił kontynuację Republiki Chińskiej.

Chińska Republika Ludowa przeszła w ciągu ponad pięciu dekad swego istnienia burzliwe przemiany. Do śmierci Mao Zedonga były realizowane radykalne programy polityczne, ekonomiczne i społeczne. Trzeba wspomnieć, chociażby Wielki Skok, Komuny Ludowe, Rewolucję Kulturalną.

Od 1979 roku Chiny konsekwentnie realizują politykę reform zapoczątkowaną przez Den Xiaopinga, największego polityka chińskiego XX wieku. Deng rozpoczął od reformy rolnictwa. Na chińskiej wsi ciągle mieszka 800 mln ludzi. Likwidacja komun ludowych, wprowadzenie „systemu odpowiedzialności za pracę”, w praktyce dzierżaw ziemi przez chłopów. Reformy w rolnictwie spowodowały podwojenie produkcji rolnej, co w kraju, który ma zaledwie 7 % światowych użytków rolnych miało nie bagatelne znaczenie.

Druga reforma to odtworzenie prywatnego sektora w miastach. Na początku były to firmy rodzinne, restauracje, sklepy, małe wytwórnie. Dzisiaj 70 % PKB Chin wytwarzane jest w sektorze prywatnym. Ważne zadanie, to także restrukturyzacja i transformacja sektora państwowego zadłużonego i nieefektywnego. W tym sektorze przez wiele lat obowiązywała zasada „żelaznej miski ryżu”, czyli po polsku „czy się stoi, czy się leży: dwa tysiące się należy”.

Trzecia reforma to „otwarcie Chin na świat”. Stworzono cztery „otwarte strefy ekonomiczne”: Shenzhen, Shekou, Zhuhai, Xiamen i czternaście miast nadbrzeżnych. Na reformach tych najbardziej skorzystało Południe Chin. Prowincja Quandong utrzymuje tempo wzrostu 25 % rocznie. Jest najwyższe tempo na świecie. E. Haliżak uznaje modernizację chińską za najbardziej efektywną w XX wieku.

Indie są jedną z najstarszych cywilizacji światowych. Początki pierwszych państw to kilka tysięcy lat przed naszą erą. Z Indii wywodzą się wielkie religie: braminizm obecnie hinduizm, Buddyzm. Książe Sidhartha władał księstwem znajdującym się w dzisiejszym Nepalu na pograniczu z Indiami. Sanskryt jest jednym z prajęzyków. Dzisiejsze Indie rozwijają się dynamicznie. W ubiegłym roku Indie odnotowały wzrost PKB 5,4%. Indie i Pakistan to kraje nuklearne wrogo do siebie nastawione. Kaszmir jest terenem stałego konfliktu.

### **Główne wyróżniki stosunków międzynarodowych w regionie**

Stosunki międzynarodowe w regionie opierają się przede wszystkim o kryterium geograficzne. Silne są interakcje o charakterze wojskowym i ekonomicznym. Brakuje kryteriów instytucjonalnych. Instytucje międzynarodowe o charakterze integracyjnym są w załączku. To samo dotyczy tematyki bezpieczeństwa. Niebagatelny jest wpływ podłoża historyczno-cywilizacyjnego, co zostało przedstawione poniżej.

Japoński badacz Tsuneo Akaha, znawca tematyki regionu wskazuje na następujące przeszkody, utrudniające proces instytucjonalizacji regionalnej współpracy w Azji Północno-Wschodniej:

- „(...) zbyt duże różnice w potencjałach państw”.
- Regionalna tożsamość jest słabo określona ze względu na cywilizacyjne różnice między Rosją a USA, jako państwami Zachodu, i pozostałymi reprezentującymi cywilizację wschodnioazjatycką. Ponadto w ramach tej samej cywilizacji wschodnioazjatyckiej ma znaczne zróżnicowanie kulturowe między Chinami, Japonią i Koreą.



- W regionie dominuje państwowcentryczne spojrzenie na relacje ze światem zewnętrznym. Nacjonalizm jest najwyższą wartością i najważniejszą siłą motywacyjną w polityce wewnętrznej i zagranicznej, co sprzyja utrzymywaniu się negatywnych percepcji. Najdobitniej to widać na przykładzie Chin, które przechodzą od retoryki komunistycznej do nacjonalistycznej. Cechą charakterystyczną są ostre konflikty terytorialne i spory graniczne Chin z Japonią o wyspy Diayou/Senkaku, z Wietnamem i Filipinami o wyspy na Morzu Południowochińskim. Japonia ma spór z Rosją o cztery wyspy kurylskie. Indie mają spór graniczny z Chinami rozległe terytoria.
- Szybki rozwój ekonomiczny państw regionu mimo wszystko nie przekłada się na większą stabilność polityczną i lepsze poczucie bezpieczeństwa. Stwarza on nowe problemy: szkody ekologiczne, nielegalną migrację, rywalizację ekonomiczną. Co prawda ma miejsce świadomość narastającej komplementarności gospodarek, ale ze względu na dominację państwa w tej dziedzinie instytucjonalizacja rozwija się bardzo powoli...<sup>25</sup>.

Istotną przeszkodą na drodze do instytucjonalizacji stosunków w regionie jest zimnowojenna logika, typowe myślenie realistyczne. Strategia polityki bezpieczeństwa opiera na własnej sile odstraszenia, dotyczy to USA, Rosji i Chin. O potencjale ekonomicznym regionu świadczy fakt, iż dwa państwa – USA i Japonia – dysponują 40 % światowego PKB. Zwiększa się potencjał Chin, które niedawno wyprzedziły Japonię w wielkości PKB przeliczanego według kursów walutowych<sup>26</sup>. Stosując metodę obliczania PKB według siły nabywczej pieniądza Banku Światowego PPP, Chiny wyprzedziły Japonię. Oficjalny kurs waluty chińskiej jest nieoszacowany. Zgodnie z Traktatem o przystąpieniu do WTO Chiny zmuszone są modyfikować swój kurs.

<sup>25</sup> T. Akaha, Asia Pacific Regionalism and North East Subregionalism, Paper, International Studies Association, 40 th Annual convention, Washington 1999, cyt. Za. E. Halizak, ibidem, s.110-111.

<sup>26</sup> China GDP soon to top Germany In Power Shift, The Wall street Journal, Monday, July 16, 2007.

Konsekwencje wojny koreańskiej nie zostały przewyżczone.

Na Półwyspie Koreańskim naprzeciwko siebie stoi ponad milion osiemset tysięcy żołnierzy. Ostatnie wyzwania związane z naruszeniem przez Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną reżimu nieproliferaacji broni nuklearnej pokazuje skalę zagrożeń dla regionu.

W tej sytuacji Rozmowy sześciostronne w sprawie programu nuklearnego Korei Północnej z udziałem USA, Chin, Japonii, Rosji obydwu państw koreańskich stwarzają nadzieję na przekształcenie tych rozmów w trwałe mechanizm bezpieczeństwa regionalnego i jego potencjalną instytucjonalizację. W KRLD mamy nowego przywódcę Kim Dzong Una, w Korei Południowej 19 grudnia 2012 przypadają nowe wybory. Nowa próba raketowa KRLD zapowiedziana w grudniu 2012 nie nastraja optymistycznie.

Określone zagrożenie stwarza problem tajwański. Chiny głoszą politykę jednych Chin, zakładającą, że istnieją jedno Chiny, jedynym państwem chińskim jest ChRL, stolicą Chin jest Pekin, Tajwan jest nieodłączną częścią Chin. Inna zasada to *nie dla dwojga Chin*, jednych Chin i jednego Tajwanu. Chiny stwierdzają, że proklamacja niepodległości przez władze Tajwanu dają Chinom prawo do użycia siły. W marcu 2005 Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych uchwaliło ustawę antysecesyjną mającą powstrzymać władze Tajwanu przed ogłoszeniem niepodległości.

Po zwycięstwie w wyborach prezydenckich kandydata Kuomintangu Ma Inju i uzyskaniu przez KMT znacznej przewagi w Yuanie Ustawodawczym stosunki w Cieśninie Tajwańskiej uległy ociepleniu. Ma In Ju zaproponował stworzenie wspólnie z ChRL wspólnoty gospodarczej. Wspólnota ta już powstała i przynosi dla Chin i Tajwanu znakomite korzyści. Strategia polityki zagranicznej ChRL zakłada budowanie pokojowego otoczenia sprzyjającego rozwojowi gospodarczemu Chin. W tych kategoriach Chiny traktują też problem tybetański, separatyzm ujgurski.

Nuklearne ambicje Korei Północnej traktowane są przez przywódców chińskich jako zagrożenie dla regionalnego status quo.

W Chinach w listopadzie odbył się XVIII Zjazd Komunistycznej Partii Chin. Wyłonił on kierownictwo Chin na następne 10 lat. Nowym przywódcą Chin został Xi Jinping. Wszelkie dyskusje na temat zmian instytucjonalnych w systemie stosunków międzynarodowych zdaniem wybitnego amerykańskiego eksperta od spraw Azji Wschodniej Richarda Armitage muszą uwzględniać następujące czynniki:

- zjednoczenie Korei,
- rozwiązanie zakresu problemu gwarancji bezpieczeństwa USA dla państw regionu,
- odpowiedź na wyzwanie wynikające ze wzrostu potęgi Chin,
- określenie przyszłej roli, Japonii.<sup>27</sup>

Prof. E. Halizak uznaje za istotny czynnik hamujący instytucjonalizację brak w kulturze politycznej regionu oparcia o system prawny. Tradycja oparta o konfucjanizm odrzuca normy prawne krępujące władcę. Władca mądry, cnotliwy, mający mandat orzeka słusznie. Lud nie ma prawa oceniania władcy. Taki model kultury politycznej i typ przywództwa politycznego absolutnie nie sprzyja kształtowaniu się demokracji pojmowanej w sposób zachodni. Myślenie autorytarne jest zakorzenione w tradycji wschodnioazjatyckiej. Powstają pytania. Czy globalizacja podważy tradycyjne wschodnioazjatyckie wspólnoty zaufania. Chodzi też o granice okcydentalizacji.

W Indiach politycy przed podjęciem ważnych decyzji politycznych zawsze konsultują się z wróżbitami.

Trudności dla instytucjonalizacji nie podważają faktu, że ta instytucjonalizacja powoli się rodzi. Takim pozytywnym przykładem są rozmowy sześciostronne na temat denuklearyzacji Korei Północnej. Obecnie zawieszono.

---

<sup>27</sup> R. Armitage, *New Discourse on a Peace Regime In North East Asia and Korea: Contending Views, and New Alternatives*, The Research Institute for International Affairs, Seoul 1996., cyt. Za. E. Halizak, *ibidem*, s.111.

Trzeba pamiętać, że uczestnicy rozmów mają różne interesy. Stany Zjednoczone w ramach unilateralizmu chcą utrzymać swoją dominującą pozycję w regionie. Chiny chcą utrzymać status w regionalnym systemie równowagi i wyeliminować zagrożenia dla swojego rozwoju ekonomicznego. Republika Korei chce otworzyć system KRLD i osłabić zagrożenia płynące z agresywnej polityki KRLD. Republika Korei rezygnuje z polityki unifikacji przez absorpcję, zastępując ją polityką słonecznego blasku i zaangażowania. Powolne otwieranie i przy zaakceptowaniu drugiego państwa koreańskiego. Japonia chce odsunąć zagrożenia ze strony KRLD, ale także rozwodząc problem swoich uprowadzonych w przeszłości obywateli. Federacja Rosyjska chce przywrócić swój status mocarstwowy w regionie.

Ważne są polistategie poszczególnych państw i ich analiza. Nowego znaczenia nabierają stosunki Chiny-Stany Zjednoczone. Stosunki te dzisiaj naznaczone są zarówno konfliktem jak i partnerstwem. Jest to najlepszy przykład pokazujący trafność teorii współzależności międzynarodowych. Bez największego rynku importowego jakim są USA, wszelkie strategie eksportowe Chin nie miałyby żadnego znaczenia. Chiny absorbują rocznie 60 mld. USD inwestycji zagranicznych. Chiny zabiegają o zniesienie embarga na dostawy broni z USA i Unii Europejskiej. Chiny dysponują rezerwami walutowymi na kwotę ponad 3 bln USD. Mają 1,3 mld. USD obligacji skarbowych Rezerwy Federalnej USA. Tak samo duża jest dynamika inwestycji i handlu Chin z Unią Europejską. UE jest obecnie największym partnerem handlowym Chin.

Stosunki chińsko-rosyjskie są z pozoru bliskie. Rosja jest dostawcą 60% broni dla pochodzącej z importu. Ropa naftowa i gaz ziemny to ważne pozycje w obrotach handlowych obydwu państw. Chiny potrzebują olbrzymich ilości ropy i gazu niezbędnych dla utrzymania wzrostu gospodarczego (10,5 % w 2006). IMF ma podobne prognozy dla roku 2007 i 2008. W 2011 roku wzrost ten wyniósł 8,6 %. Prognoza na rok 2012 wynosi 7,4 %. Chiny szukają ropy i gazu także w Azji

Centralnej i Afryce. Energetyka Chin opiera się ciągle na węglu (66%). Rodzi to określone konsekwencje dla środowiska naturalnego.

Rozwój Chin ma także swoje ograniczenia. Gdyby przeciętny Chińczyk miałby konsumować tyle energii co obecnie Amerykanin, to zabrakłoby na ziemi takich zasobów energetycznych, które by taką konsumpcję mogły zaspokoić.

Japonia obudziła się z letargu, dysponuje dużym potencjałem technologicznym. Japonia szuka swojego miejsca w regionie i świecie, chce ponownie określić swoje miejsce.

Indie stają się graczem globalnym. Dzisiaj Lakshmi Mittal, wprawdzie obywatel brytyjski, jest właścicielem największych polskich hut. Koncern Tata wykupuje tradycyjne marki brytyjskie takie jak Jaguar czy Land Rover.

Ważnym jest proces demokratyzacji Birmy. Oddanie władzy przez wojskowych i powrót do życia politycznego Aung Sanyi, laureatki pokojowej nagrody Nobla. Trudny problem to Afganistan, gdzie już 34 lata toczy się wojna. Próby stabilizacji sytuacji politycznej w tym kraju podjęte przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników z NATO, w tym także Polskę przyniosły umiarkowane powodzenie. NATO wycofuje się z Afganistanu. Powstaje pytanie, czy rząd prezydenta Karzaia utrzyma się po odejściu Amerykanów. Czy Afganistan nie będzie ponownie bazą dla terrorystów spod znaku Alkaidy.

Zaostrza się sytuacja polityczna na Bliskim Wschodzie. Wojna domowa w Syrii. Trwający konflikt Izraela z Palestyńczykami zaognia się. Ambicje nuklearne Iranu rzucają wyzwanie społeczności międzynarodowej. Ciekawa jest przyszłość Iraku, odbudowującego się po wieloletniej wojnie. Zmiany w Egipcie wpływają na regionalną równowagę w regionie Bliskiego Wschodu.

Azja powinna w przyszłości odgrywać dynamiczną rolę w stosunkach międzynarodowych na progu XXI wieku.

## Literatura:

- Halizak E., *Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Warszawa 2000.
- Halizak E., *Regionalny kompleks bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej*, Warszawa 2004.
- Red. Gawlikowski K., *Azja Wschodnia na przełomie XXI i XXI wieku*, T. I i II, Warszawa 2004.
- Dziak W. J., Burdelski M., *Chiny u progu XXI wieku*, Toruń 1997.
- Burdelski M. *Czynniki warunkujące proces podziału i zjednoczenia Korei*, Toruń 2004.
- Burdelski M. Dziak W.J., *Republika Chińska na Tajwanie a ONZ*, Toruń 1998.
- Red. Malinowski M.J., Burdelski M. , *Taiwan, Poland, Europe In the Age of Globali-zation*, Toruń 2006.

Jarosław Fischbach

autor książki „Polskim szlakiem przez Amerykę Południową”

[jaroslaw.fischbach@gmail.com](mailto:jaroslaw.fischbach@gmail.com)

## Ameryka Południowa – tygiel rasowy i etniczny

Ameryka Południowa to czwarty co do wielkości kontynent na świecie, powierzchnia jego wynosi 17.800.000 km<sup>2</sup>, a liczba mieszkańców przekroczyła 400 mln osób, co stanowi zaledwie niespełna 6% ludności globu.

Kontynent ten został stosunkowo późno odkryty przez Europejczyków. Uczynił tego dopiero 12 października 1492 roku Krzysztof Kolumb. Jako wysłannik królowej Izabeli Kastylijskiej wraz z 90 podległymi marynarzami dopłynął do archipelagu wysp Bahama na statku „Santa Maria” (replikę statku w skali 1:1 można dziś oglądać w Muzeum Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera w Puszczykowie pod Poznaniem) w towarzystwie dwóch mniejszych karawel „Nina” i „Pinta”.

Kolejne statki hiszpańskie z konkwistadorami dopływały zazwyczaj do zachodniego wybrzeża Ameryki Południowej i stąd rozpoczynali oni swoje podboje kontynentu. Pomimo, że autochtoni byli na wysokim poziomie rozwoju cywilizacyjnego i państwowego, szybko ulegli najeźdźcom. Olbrzymie, ciągnące się wzdłuż całych Andów, państwo Inków funkcjonowało od prawie 200 lat. Założono je w XII wieku, podbijając kolejne terytoria. Inkowie byli doskonałymi rolnikami, większość z 12 mln mieszkańców zajmowała się uprawą: kukurydzy, ziemniaków, koki i bawełny, a także hodowlą: alpaka i lamy. Do wielu tarasowo położonych w górach pól uprawnych woda doprowadzana była działającymi po dziś dzień kanałami irygacyjnymi. Inkowie pomimo braku znajomości koła mieli znakomicie rozwiniętą sieć dróg. W państwie działało wiele kopalń, w których pozyskiwano: złoto, srebro i miedź. W trakcie zaledwie kilku lat nastąpiła dalsza kolonizacja kontynentu przez Europejczyków, którzy przekroczyli Andy i posuwali się w głąb kontynentu, rabując i niszcząc miasta,

poła, kopanie, drogi i świątynie Inków. Na zgliszczach dawnych inkaskich świątyn wnosili własne, jak chociażby w Cuzco.

Cały kontynent został podbity przez dwa najsilniejsze ówczesne królestwa: Hiszpanię i Portugalię. Ta ostatnia zawładnęła terenami dzisiejszej Brazylii. Pozostała część kontynentu przypadła koronie hiszpańskiej. Konsekwencją tego podziału są widoczne do dziś. Na kontynencie w użyciu są zaledwie dwa języki urzędowe. Portugalski w Brazylii (władza nim około 195 mln osób) i hiszpański (posługuje się nim również około 195 mln ludzi) w pozostałych krajach kontynentu, poza Surinamem, gdzie obowiązuje język niderlandzki, oraz Gujaną z urzędowym językiem angielskim i Gujaną Francuską z językiem francuskim.

Języki indiańskie: keczua - dawny język Inków używany jeszcze przez około 10 mln i ajmara (posługuje się nim ponad 1,5 mln ludzi) przetrwały praktycznie tylko w najwyżej zamieszkanych regionach Andów: w okolicach najwyżej na świecie położonego jeziora żeglownego Titicaca, w Peru, Boliwii i Ekwadorze, tam, gdzie żyje największy odsetek Indian. Inny język, którym posługują się autochtoni spotkać można na pograniczu: Paragwaju, Argentyny i Brazylii, gdzie Indianie nadal posługują się językiem guarani, mówi nim około 1 mln osób.

Największy odsetek Murzynów mieszka w Brazylii oraz w państwach basenu Morza Karaibskiego, czyli tam gdzie dawniej lokowana największe gospodarstwa rolne. Bowiem Ameryka Południowa jest najbardziej zróżnicowanym rasowo i etnicznie kontynentem. Autochtoni, czyli Indianie, stanowią dziś zaledwie kilka procent mieszkańców kontynentu. Mieszkają oni w najtrudniej dostępnych i najbardziej uciążliwych dla życia środowiskach: w wysokich górach (Andy), na pustyniach, w niedostępnych dziewiczych jeszcze puszcach (Nizina Amazonki i Chaco). Pod warunkiem, że w miejscach tych nie odkryto jeszcze bogactw naturalnych. Bo w takich przypadkach, jak chociażby w Amazonii ekwadorskiej, autochtoni z takich terenów są bezlitośnie rugowani.



Rozwój gospodarczy kontynentu cechował się pewnymi specyficznymi fazami, cyklami rozwoju. Początkowo nowi gospodarze Ameryki Południowej wielkie zyski czerpali z przeniesienia do Europy upraw wielu nieznanych roślin: ziemniaków, kukurydzy... Później fantastyczne fortuny zdobywali uprawiając drzewa kauczukowa, zbierając samородki złota, uprawiając kawę, bawełnę. Do tych najcięższych prac potrzebna była armia najemnych pracowników. Do prac w rolnictwie nie nadawali się Indianie, wśród których choroby, a także śmiertelność były bardzo wysokie. Biali osadnicy rozpoczęli wtedy wieloletni proces sprowadzania niewolników z Afryki. Łapani i przetrzymywani w nieludzkich warunkach niewolnicy byli transportowani statkami przez Atlantyk na wschodnie wybrzeża Ameryki Południowej. Tu sprzedawano ich właścicielom wielkich gospodarstw rolnych. Jako niewolnicy pracowali w wyjątkowo ciężkich warunkach.

Stąd dziś ta mozaika rasowa w Ameryce Południowej. Społeczeństwo kontynentu należy do najbardziej zróżnicowanego pod względem rasowym i etnicznym w świecie. Amerykę Południową zasiedlają dziś przedstawiciele wszystkich ras. Równie duże jest zróżnicowanie etniczne, mieszkają tu przedstawiciele wielu narodów europejskich, afrykańskich, a także azjatyckich. Proces mieszania się ras zapoczątkowany został w dobie konkwisty, później bardzo mocno rozwinięty w okresie masowego napływu ludności afrykańskiej, i trwa do dziś. W ostatnich latach na kontynencie tym osiedla się coraz więcej przybyszów z Europy i Azji. Na tę niesamowitą mieszankę ras nakłada się jeszcze duże zróżnicowanie etniczne wśród autochtonów. Szacuje się, że dziś w Ameryce Południowej nadal żyje kilka tysięcy, nielicznych już dziś plemion tubylczych.

Największa ilość białych osadników żyje w najbogatszych krajach kontynentu: Chile, Argentynie, południowej Brazylii i Urugwaju. Wśród nich znajdują się głównie potomkowie Hiszpanów i Włochów. Nie brakuje też przedstawicieli innych nacji: Niemców, Brytyjczyków i Polaków.

Nasi rodacy w sposób zorganizowany zaczęli przybywać na ten kontynent w ostatnim ćwierćwieczu XIX stulecia. Była to emigracja typowa ekonomiczna. Migrowali głównie bezrolni i małorolni chłopcy z terenów dawnej Galicji oraz Małopolski. Osiedlali się głównie na południu Brazylii, w stanach: Rio Grande do Sul, Parana i Santa Catarina, a później także w północnej Argentynie w prowincji Misiones. 27 sierpnia 1897 roku do Misiones dotarła pionierska grupa 15 polskich rodzin, licząca 54 osoby. Prawie trzy miesiące wcześniej 9 czerwca przyłynęli oni do Buenos Aires z Hamburga niemieckim statkiem „Antonina”. Ich przyjazd do Argentyny był dziełem przypadku. Przy zaokrętowaniu na statek okazało się, że część podróżnych, która zakwalifikowała się do wyjazdu do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej nie miała niezbędnych dokumentów. Zaproponowano więc im rejs do Argentyny, która potrzebowała także nowych rąk do pracy.

Byli to prości ludzie, nierzadko analfabeci. Tu zgodnie z obietnicami dostawali bardzo duże działki, o powierzchni 25 ha. Działki te porośnięte były gęstym tropikalnym lasem. Trzeba je było niesamowitym nakładem pracy karczować i wypalać. Do tego dochodziły dodatkowe kłopoty i niespodzianki: liczne węże, żmije, jadowite pająki, moskity, w okolicznych rzekach nie brakowało kajmanów, a w selwie jaguarów. Wyjątkowo uciążliwe okazały się też małe, ale żarłoczne mrówki, które potrafiły nieraz zniszczyć całe zbiory. Polskim emigrantom trudno było przystosować się do zupełnie innego gorącego i wilgotnego klimatu. Prowadziło do częstych i ciężkich chorób. Od czasu do czasu zdarzały się też na tym pustkowiu napady i rabunki.

Pierwsze lata w Nowym Świecie były wyjątkowo ciężkie. Nie byli tu zupełnie obcy wraz z nimi przyjechało tu wielu: Ukraińców, Białorusinów, nie brakowało też osadników z Niemiec, a zdarzali się również Japończycy. Te nowe nacje zasiedliły tereny położone między rzekami Parana i Urugwaj. Zajęli się oni nowymi, zupełnie nieznanymi im wcześniej uprawami. Dziś są jednymi z największych i najbogatszych plantatorów uprawiających: herbatę i yerba mate.

Kolejna fala polskiej emigracji dotarła do Ameryki Południowej na przełomie lat 40. i 50. XX stulecia. Przybyli wtedy przede wszystkim zdemobilizowani żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, uczestnicy Powstania Warszawskiego oraz uchodźcy polityczni, ludzie którzy nie mogli i nie chcieli żyć w nowej, jakże odległej od ich wyobrażeń Polsce. Grupa ta liczyła kilkadziesiąt tysięcy osób. Osiedlili się oni głównie w największych metropoliach kontynentu: Sao Paulo, Buenos Aires, Rio de Janeiro, Santiago de Chile.

Należy pamiętać, iż już dużo wcześniej do krajów Ameryki Południowej przyjeżdżali pojedynczy emigranci z ziem polskich. Była to emigracja polityczna, zazwyczaj związana z klęską powstań: listopadowego i styczniowego. Wielu z nich odegrało bardzo istotną rolę w życiu swoich krajów. Do najwybitniejszych naszych rodaków w Ameryce Południowej bez wątpienia należy Ignacy Domeyko. Jest on najsłynniejszym Polakiem, który związał swoje losy z Chile. Po upadku Powstania Listopadowego opuścił ziemie polskie i wyemigrował do Francji. W Paryżu ukończył Akademię Górniczą i jako inżynier górnik otrzymał propozycję pracy w odległym Chile. Przypłynął do tego kraju w 1838 roku i rozpoczął pracę w Coquimbo na stanowisku profesora chemii i mineralogii. Założył tu pierwszą w Chile Szkołę Górniczą. Dziesięć lat później za swoje zasługi otrzymał obywatelstwo chilijskie. Doceniając zdolności organizacyjne i naukowe Domeyki zaproponowano mu stworzenie nowej uczelni i stanowisko profesora na niej. Tworzony przez niego uniwersytet w Santiago był nowoczesną na ówczesne czasy uczelnią, wzorowaną na Uniwersytecie Wileńskim. W placówce tej przez 16 lat pełnił funkcję rektora .

Swoimi pracami z zakresu mineralogii i geologii zyskał światową sławę i wielką wdzięczność Chilijczyków. Domeyko odkrył w Chile bogate złoża węgla kamiennego, pokłady złota, a także nowy minerał arsenek miedzi, nazwany później na jego cześć domejkitem. Zasłużył sobie na miano „ojca górnictwa” chilijskiego. Pamięć o nim przetrwała po dzień dzisiejszy. Jego nazwisko jest upamiętnione w wielu nazwach geograficznych w Chile: jedno z pasm górskich nazwano Cordillera Domeyco, wioskę

położoną nad jeziorem Llanquihne – Pueblo Domeyko, szczyt o wysokości ponad 5.000 m n.p.m. - Cerro Domeyco. Jest też miasto o nazwie Puerto Domeyco, w pobliżu którego działa słynne obserwatorium astronomiczne Las Campanas. Z wielkimi sukcesami pracuje w nim światowej sławy polski astronom – Wojciech Krzemiński.

Jednemu z minerałów nadano nazwę domejkit. Skamieniałości również noszą imię naszego rodaka: nautilus Domeykus i Ammonites Domeykanus, a jedną z roślin nazwano Viola Domykana. Sława jego jest bardziej rozległa, pozaziemska, gdyż jedną z niedawno odkrytych planetoid nazwano jego imieniem. W związku z przypadającą w 2002 roku 200 rocznicą urodzin naszego rodaka, UNESCO ogłosiła ten rok rokiem Domeyki.

Inny nasz rodak, żyjący również w XIX wieku Ernest Malinowski, zasłużył się w historii Peru. Był on projektantem i budowniczym jednej z najśłynniejszych na świecie linii kolejowych. Prowadzi ona z Limy przez przełęcz Tielio do miejscowości La Oroya. Do 2006 roku, czyli do chwili, gdy Chińczycy wybudowali kolej prowadzącą z Xiningu do Lhasy, była to położona najwyżej na świecie linia kolejowa. Dziś straciła palmę pierwszeństwa, ale i tak pozostaje bez wątpienia najpiękniejszą linią kolejową na świecie. Budowa tej linii kolejowej liczącej 218 km trwała ponad 20 lat. Ostatecznie ukończono ją 1893 roku. A tak naprawdę ostatni obiekt całej inwestycji, czyli dworzec kolejowy w Huancayo, oddano do użytku dopiero w 1908 roku. Wsparcia finansowego i organizacyjnego całej inwestycji udzielił amerykański przedsiębiorca Henry Meiggs zafascynowany ideą Malinowskiego. Niewątpliwie bez niego inwestycja nie doszłaby do skutku. Dziś to jednak on jest bardziej znany jako twórca tej kolei, tylko w Polsce mówi się o kolei Malinowskiego, w Peru i na świecie mówi się o kolei Meiggsa.

Przy budowie linii kolejowej pracowali inżynierowie peruwiańscy, a także z zagranicy, towarzyszył im również niemłody już Ernest Malinowski. Angażował się w wiele

niebezpiecznych prac, sam wielokrotnie odpalał lonty przy wysadzaniu skał. Dzięki temu zyskał uznanie wśród robotników i własnym entuzjazmem zachęcał do dalszej morderczo ciężkiej pracy. Praca była trudna, uciążliwa i niebezpieczna. Przeszkody stawiane przez naturę były wyjątkowe. Na stromych stokach gór wykuwano skalne półki, drażono tunele. Zawieszeni w powietrzu robotnicy wykonywali ażurową konstrukcję wiaduktów, do tych zadań wykorzystywano specjalistów budowy statków, którzy byli przyzwyczajeni do tego typu prac. Większość robót wykonywana była bez użycia maszyn, a wszelkiego rodzaju materiały transportowane były wysoko w góry na grzbietach lam, mułów i ludzi.

Ernest Malinowski jako główny projektant musiał rozwiązać wiele poważnych, niespotykanych do tego czasu problemów technicznych. Poza budową mostów, wiaduktów i tuneli w miejscach, gdzie niemożliwe było wybudowanie pętli torów zastosował nowoczesną na ówczesne czasy metodę zakosów. Pociągi wg tej koncepcji miały podjeżdżać na kolejne zbocza zakosami, zmieniając kierunek jazdy, a lokomotywa miała raz ciągnąć, a raz pchać przed sobą cały skład. Budowano także platformy obrotowe, na których obraca się lokomotywę o 180°. Na trasie linii kolejowej znajduje się 69 tuneli, które mają łączną długość ponad 8 kilometrów, a najdłuższy z nich nazwany imieniem prezydenta Balta położony na wysokości 2.200m n.p.m. liczy 1.375 m długości. Wybudowano tu ponad 60 żelaznych mostów i wiaduktów. Najdłuższy most im. Carriona znajduje się na 84 kilometrze trasy, zaraz za miejscowością San Juan de Surco ma on 218 m długości i 80 m wysokości. Jednak najbardziej znany jest nazwany "Piekielkiem" znajduje się na 129,5 km trasy, na wysokości 3.300 m n.p.m., łączy on dwa tunele, a pod mostem widoczny jest najwęższy punkt doliny rzeki Rimac.

Pociąg na wielu odcinkach pokonuje bardzo ostre podjazdy, trasa wiedzie doliną rzeki Rimac, wspina się ostro do góry i na przestrzeni zaledwie 143 km pokonuje różnicę wysokości 4.668 m, jaka dzieli Limę od przełęczy Ticlio. Bardzo często nachylenie torów osiąga maksymalną wartość przewidzianą dla kolei standardowej o trakcji

parowej tj. 4,5%. Na kolejnych stacjach poza nazwami miejscowości podawana jest wysokość n.p.m. Do 2006 roku najwyższą położoną stacją kolejową na świecie była La Galera, leżąca na wysokości 4.758m n.p.m.

2 marca 1999 roku przypadła 100. rocznica śmierci Ernesta Malinowskiego. Polacy mieszkający w Peru i w kraju postanowili ten moment wykorzystać, aby bardziej rozślawić tę znakomitą, a stosunkowo mało znaną postać. Zapadła decyzja o wybudowaniu pomnika, ustawionego w szczególnym miejscu, na przełęczy Ticlio, w najwyższym punkcie linii kolejowej. Inicjatorką całej akcji była Elżbieta Dzikowska. W jubileuszowym roku na niebotycznej wysokości 4.818 m n.p.m. odsłonięto potężny, granitowy pomnik. Są na nim dwie tablice z napisami w języku hiszpańskim i polskim: „Najwyższy punkt żelaznej kolei na świecie 4.818m n.p.m. – 15.806 stóp” oraz „Inżynier Polski, patriota Peruwiański, Bohater obrony Callao 1866, projektant i budowniczy Centralnej Kolei Transandyjskiej”. Pomnik jest dziełem Gustawa Zemły. Wykonano go w Polsce, z granitu wydobytego z kamieniołomu w Strzegomiu, a następnie przetransportowano statkiem do portu w Callao. Patronat nad obchodami tego jubileuszu objęli prezydenci Peru i Polski. Z tej okazji wydano także serie znaczków pocztowych oraz srebrne monety z podobizną Ernesta Malinowskiego. Peruwiańczycy doceniają Malinowskiego nie tylko za osiągnięcia techniczne, bliska ich sercu jest też jego czynna, bohaterska postawa w trakcie wojny obronnej z Hiszpanią w 1866 roku. Wcześniej zaprojektował on i nadzorował budowę murów obronnych w porcie Callao. Do zadań tych był dobrze przygotowany, wszak podczas pobytu we Francji uczestniczył w kursach inżynierii wojskowej i artylerii.

Innym Polakiem, o którym w kraju wiemy też stosunkowo mało, były misjonarz Ojciec Edmund Szeliga, który w Peru spędził ponad 70 lat swojego życia. Przyłynął do tego odległego kraju w 1930 roku. Duchowny, w trakcie pobytu w tym kraju zdążył szczegółowo go poznać. Przez wiele lat pełnił posługę duszpasterską w miastach i wioskach położonych w wysokich Andach, często zaglądał także w różne rejony

dżungli. Zaprzyjaźnił się z mieszkańcami ziem, na których mieszkał i pracował. W szczególnie bliskich kontaktach był ze szczepem Pirów. Uczył ich wiary, a oni uczyli go ich świata, dżungli, gór, dzięki nim poznawał nowe rośliny i zioła, które Indianie od zawsze stosowali we wszelkiego rodzaju schorzeniach. Był ich przewodnikiem duchowym i jednocześnie bardzo pilnym, wytrwałym i uważnym uczniem. Znając ich język i zwyczaje zyskiwał wśród nich coraz większą aprobatę, zaufanie i przyjaźń, której nigdy nie zawiódł. Ojciec Szeliga był wielkim orędownikiem walki o zachowanie dziewiczej dżungli, zachowanie jej dla przyszłych pokoleń, a zwłaszcza zabezpieczenie godziwych, naturalnych warunków życia wielu grupom Indian. Skutecznie chronił ich przed zapędami koncernów farmaceutycznych, które pragnęły niszczyć puszcze, prowadząc dziki, niekontrolowany wyręb drzew i krzewów, mających służyć do produkcji leków.

Indianie, których zawsze uważał za swoich przyjaciół i nauczycieli, uczyli go rozpoznawać i stosować w medycynie zioła i rośliny. Żyjąc wśród Indian przekonywał się o skuteczności tych naturalnych preparatów. Ojciec Szeliga zaczynał coraz częściej stosować fitoterapię. Pacjentami Ojca Szeligi zaczęli być też obcokrajowcy, przybywający specjalnie w celach leczniczych do Peru. Gdy na początku lat 60 udało mu się uzdrowić z ciężkiej i wydawało się beznadziejnej choroby bogatego i wpływowego biznesmena, ten odwdzieczył mu się sówicie. Uzyskane w ten sposób środki finansowe pozwoliły na rozwój badań naukowych. Ojciec Szeliga podjął współpracę z Universidad Nacional Mayor de San Marcos w Limie, najstarszym uniwersytetem w Ameryce Południowej (założony on został w 1551 r.). Badaniami tymi zainteresowało się później kilka dużych instytutów badawczych z Europy.

Te wszystkie działania pozwoliły Ojcu Szelidze w 1984 roku na uruchomienie Instytutu Fitoterapii Andyjskiej. Sława naszego rodaka w świecie rosła. Do Polski te informacje docierały w bardzo organicznym zakresie, nie były tym zainteresowane ówczesne władze polityczne ani środowiska medyczne i farmaceutyczne.

W walce z chorobami stosuje wyłącznie rośliny i zioła. Największą sławę zyskała vilcacora, z hiszpańska zwana Uña de Gato, czyli „koci pazur”, a w literaturze spopularyzowana jest jako święte pnącze Inków. To kora pozyskiwana z jednego z drzew rosnących w Puszczy Amazońskiej, skutecznie zwalcza wiele schorzeń. Pomogła wyleczyć bardzo wiele beznadziejnych dla klasycznej medycyny przypadków, najbardziej złośliwych nowotworów, nieoperacyjnych guzów. Leki i zioła stosowane przez polskiego zakonnika pomagają także w zwalczeniu najgroźniejszej choroby ostatnich lat AIDS, a także przy leczeniu niektórych chorób cywilizacyjnych np. cukrzycy. Z preparatów przygotowanych przez Ojca Szeligę korzystał Jan Paweł II. W trakcie ponad dwudziestoletniej historii instytutu leczeniu poddało się ponad 35 tysięcy pacjentów, pochodzili oni ze wszystkich kontynentów.

Nie sposób pominąć działalności eksploracyjnej Polaków w Ameryce Południowej. To do odległej Argentyny zorganizowano pierwszą polską pozaeuropejską wyprawę wysokogórską. Wśród jej uczestników znaleźli się najlepsi ówcześni wspinacze: Konstanty Jodko-Narkiewicz, który pełnił funkcję kierownika oraz Stefan Daszyński, Adam Karpiński, Wiktor Ostrowski, a także Stefan Osiecki – filmowiec, Jan Dorawski – lekarz. Na przełomie 1933 i 1934 roku wspinacze zrzeszeni w Polskim Towarzystwie Tatrzańskim weszli na najwyższy na kontynencie szczyt Aconcague nową, trudną drogą, prowadzącą przez wschodni lodowiec. Od tego czasu nosi ona nazwę „Droga Polaków”, zaś zdobyte przez nich lodowce noszą nazwę „Lodowiec Polaków” bądź od nazwisk uczestników ekspedycji. Są to Lodowiec Ostrowskiego i Lodowiec Karpińskiego.

Jeden z sześciotysięcznych wierzchołków odkrytych przez uczestników wyprawy nosi dziś nazwę Szczytu Polskiego - El Pico Polaco. Nie został on wtedy zdobyty przez Polaków, wejście na ten dziewiczy szczyt uniemożliwił im spadający kamień, który zranił jednego z uczestników wyprawy. Polscy andyniści nazwali go wtedy „N” – czyli szczyt nieznany. Obecną nazwę tej górze nadali argentyńscy andyniści,



którzy zdobyli ją w 1958 roku a na szczycie poza banderą argentyńską pozostawili też polską flagę.

Osiągnięcia sportowe i badawcze tamtej wyprawy z lat 30-tych odbiły się szerokim echem w całej Argentynie. W wielkiej monografii „Historia del Aconcagua” jeden z rozdziałów poświęcony jest polskiej ekspedycji, a kończy go zdanie „*Wyprawa polska na Aconcaguę jest wzorem organizacji pod każdym względem, a więc zastosowanego ekwipunku, rozpoznania dróg, kalkulacji czasu i rozłożenia wysiłku*”. O losach tej wyprawy piękną książkę napisał jeden z jej uczestników Wiktor Ostrowski. Polski tytuł książki „Wyżej niż kondory”. Książka doczekała się licznych wydań w języku polskim i hiszpańskim „Mas alto que los condores”. Ale ślady polskie w nazewnictwie andyjskim to ni tylko pokłosie wypraw lat 30. Jeden ze szczytów o wysokości ok. 5.100 m n.p.m. nosi bliską naszemu sercu nazwę Polonia Milenaria - Milenium Polski. Został on zdobyty po raz pierwszy przez młodych polskich harcerzy z Argentyny w roku 1966, w trakcie obozu nazwanego „Tatry I”. Jego organizatorami, poza harcerzami ze stolicy Argentyny, byli młodzi polscy andyniści z Mendozy i Związek Polaków w Mendozie. Zdobywcy wnieśli na szczyt biało-czerwony proporczyk, a także ziemię przywiezioną z Polski z grobu harcerzy poległych w Powstaniu Warszawskim.

Górska aktywność polskich harcerzy rozpoczęła się w połowie lat 60. Planowano kolejne wyprawy, mające na celu zdobycie dziewiczych szczytów i nadanie im nazw związanych z Polską. Prawodawstwo argentyńskie zezwala, aby wszyscy zdobywcy dziewiczych szczytów leżących powyżej wysokości 5000 m n.p.m. mogli im nadać zaproponowane przez siebie i następnie zatwierdzone przez władze nazwy. Wielokrotnie skorzystali z tej okazji młodzi Polacy. W 1969 roku dla uczczenia 25. rocznicy bitwy pod Monte Cassino zorganizowano kolejny obóz nazwany tym razem „Tatry II”, młodzi Polacy zdobywali kolejne dziewicze szczyty. Pierwszy z nich o wysokości 5.070 m n.p.m. nazwano Generał Teofil Iwanowski, na cześć powstańca wielkopolskiego, który następnie wyemigrował do Argentyny i brał udział w walkach

przeciw miejscowym dyktatorom, a także w wojnie z Paragwajem, gdzie za wybitne zasługi przyznano mu stopień generała. Ojciec Teofila Iwanowskiego był Niemcem, matka Polką, on zaś czuł się i deklarował wszędzie polską narodowość.

14 stycznia różne zespoły andynistów zdobyły kolejne dwa dziewicze szczyty, ten o wysokości 5.370 m n.p.m. nazwano „Tatry II”, zaś o wysokości 5.220m n.p.m. „Monte Cassino”. Młodzi uczestnicy ekspedycji zostawili na szczycie polski proporzeczek, ziemię przywiezioną z Polski i spod Monte Cassino oraz Krzyż Monte Cassino, a także Krzyż Harcerski. 25 stycznia udało się zdobyć następny dziewiczy szczyty, który od tego momentu nosi nazwę „Generał Bór-Komorowski”. Cele wyprawy zostały osiągnięte, lecz do pełni szczęścia zabrakło pomyślnego zakończenia całej eskapady. To właśnie podczas zejścia z tej ostatniej góry w pobliżu przełęczy Manantiales zaskoczyła grupę kamienna lawina, która pogrzebała jednego z uczestników eskapady, młodego druha Marka Gaińskiego. Dla upamiętnienia tej tragedii towarzysze wyprawy postawili w tym miejscu duży żelbetonowy krzyż. Od tego czasu miejsce to nazywane jest Tumba del Polaco, czyli Grób Polaka.

W sercach miejscowej Polonii zrodziła się myśl, aby w pobliżu tego miejsca wybudować schronisko – pomnik ku czci druha Marka Gaińskiego. W celu pozyskania dalszych pieniędzy Związek Polaków wydał okolicznościowe cegielki, były one kupowane przez Polonię z całej Argentyny, liczne harcerskie organizacje polonijne działające w różnych krajach. Przy jego budowie starano się nawiązać do typowej architektury z Podkarpacia. Przy głównym wejściu zlokalizowano niewielki daszek wsparty na kolumnach. Wokół schroniska posadzono kilka typowych dla Polski gatunków drzew i krzewów. Są tu modrzewie, dęby, lipa, brzoza, a nawet krzewy malin. Są też jednak elementy typowo argentyńskie, miejsce na duży rożen, na którym przygotowuje się wspaniałe asado tj. krwistą wołowinę pieczoną na ruszcie. W środku schroniska same polonica: wizerunek Ojca Świętego, popiersie marszałka Piłsudskiego, wiele wyrobów ludowych. Z okien schroniska widać “polskie szczyty” Krakus i Polonia Milenaria. W ten sposób, w dalekiej Argentynie, w odległych Andach

można znaleźć kawałek Polski. W centralnych Andach nieopodal Mendoza , około 130 km od niej od prawie 40 lat funkcjonuje polskie schronisko wysokogórskie im. dh. Marka Gaińskiego, położone jest na wysokości ok. 1.600 m n.p.m. schronisko to stanowi własność Związków Polaków w Mendozie. Z obiektu tego mogą bezpłatnie korzystać wszyscy Polacy zarówno ci mieszkający w Argentynie, jak i przybywający z odległej Ojczyzny.

Innych bardzo istotnych odkryć dokonała na początku lat 80. XX stulecia grupa polskich studentów Akademii Górniczo-Hutniczej, organizatorów wyprawy „Canoandes”. Była to jedna z najdłuższych wypraw XX. stulecia, trwała ponad 3 lata. Skład jej uczestników zmieniał się wielokrotnie, podobnie jak cele wyprawy. Po zaliczeniu wielu rzek: Meksyku, krajów Ameryki Środkowej, Ekwadoru, Chile, Argentyny, w końcu przyszedł czas na Peru i 17. maja 1981 roku polska ekipa zeszła na dół kanionu rzeki Colca i trakcie 28 dniowej wyprawy realizowanej w dwóch etapach, pokonała około 100 kilometrowy odcinek tej dziewiczej i wyjątkowo niebezpiecznej rzeki.

W podczas spływu dokonali epokowego odkrycia, najgłębszego kanionu świata. Do tej pory za taki uchodził kanion rzeki Colorado w Stanach Zjednoczonych, który ma zaledwie 1600 metrów głębokości, natomiast głębokość kanionu Colca to bez mała 4. 200 metrów(prawa strona kanionu) i 3.200 metrów (lewa strona kanionu). Jako oficjalną głębokość kanionu podaje się tę drugą wartość tj. 3.200 metrów, gdyż zgodnie z definicją kanionu jego głębokość liczy się od poziomu wody w rzece do górnej krawędzi niższego zbocza. Dno doliny znajduje się na wysokości około 1.050 m n.p.m., zaś jego górną krawędź stanowi Señal Yajirhua o kulminacji 5.226 m n.p.m. Osiągnięcie to zyskiwało należną mu międzynarodową sławę, w 1984 roku trafiło do księgi Guinnessa, a tym samym kanion Colca został oficjalnie uznany za najgłębszy na świecie. Jego zdjęcie znalazło się na tytułowej stronie tej prestiżowej publikacji, a wyprawa polskich kajakarzy została uznana za jedno z największych odkryć geograficznych XX wieku.

Polacy jako odkrywcy i do tej pory jedyni zdobywcy kanionu rozslawili rio Colca na cały świat. Pozostali też we wdzięcznej pamięci tubylców, wiele nazw miejscowych po wsze czasy będzie przypominać kto jest odkrywcą tego miejsca. Polscy kajakarze, jako odkrywcy mieli możliwość nazwania nieznanych dotąd miejsc. I tak od tego czasu najpiękniejsze i największe wodospady noszą nazwę Wodospadów Jana Pawła II. Jurek Majcherczyk wspomina, że pokonując najtrudniejsze fragmenty rzeki czuli duchową obecność i opiekę Papieża, więc nie mogli postąpić inaczej niż najpiękniejszemu fragmentowi kanionu nadać imię Jana Pawła II. Najgłębszy fragment kanionu nazwano Kanionem Polaków.

Strony z których można skorzystać:

[www.nuevomundo.pl/](http://www.nuevomundo.pl/)

[/www.polskieandy.pl/](http://www.polskieandy.pl/)

[www.aga.tur](http://www.aga.tur)

[www.mariakralewska.com.pe](http://www.mariakralewska.com.pe)

[www.maciaszkowo.com.ar](http://www.maciaszkowo.com.ar)

[www.bibliotecadomeyko.com.ar](http://www.bibliotecadomeyko.com.ar)

[www.inktopoland.com/](http://www.inktopoland.com/)

Wojciech Bęben

## Narracja o edukacji globalnej na końcu świata czyli jak globalne przemiany dotarły pod wulkan

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie zasad życia codziennego ukrytych w miejscowym zwyczaju (kastam) niewielkiej społeczności wyspy Biem, położonej niedaleko północnych wybrzeży Nowej Gwinei, a także wskazanie na ich źródło.

Biem, z racji położenia nie sprzyjającego komunikacji, jest wdzięcznym obszarem badawczym dla etnologa. Mimo stopniowych, nieuchronnych zmian cywilizacyjnych, którym podlega cały region Melanezji, na izolowanej wyspie trwa nadal jednorodna i względnie odporna na wpływy z zewnątrz społeczność, która zachowała szerokie segmenty rodzimej, tradycyjnej struktury. Wspólnota ta przestrzega też – w nieznacznie tylko uszczuplonym zakresie – tradycyjnych norm zwyczajowych. Zmiany, jakie przyniósł wyspie okres kolonializmu oraz czas niepodległości nie naruszyły zasadniczej części owych norm, które nadal pełnią tu z powodzeniem funkcje rodzinnego prawa. Procesy erozji ani nie osłabiły w znaczącym stopniu poczucia grupowej solidarności, ani też nie zniszczyły wewnętrznej sieci międzyludzkich powiązań, które na Biem pozostały realnym regulatorem codziennego życia wspólnoty (...).

Kiedy rozpoczynałem badanie etnologiczne na Papui-Nowej Gwinei, państwo dopiero od roku cieszyło się niepodległością. Przez prawie dwudziestoletni okres mojego tam pobytu (lata 1976 -1994) byłem świadkiem całej epoki. (...) Przebywając wśród nowogwinejskich autochtonów – rok u ludu Enga, 9 lat u Arapeszów, 5 lat na wyspie Biem – mieszkalem razem z nimi w jednej wiosce, w chacie stojącej tuż obok innych chat. Oni wiedzieli wszystko o moim życiu codziennym – ja co dzień widziałem, jak żyją oni. Z czasem też zaczęli mnie traktować jak swojego, choć nie było to łatwe, wymagało miesięcy, a nawet lat cierpliwej adaptacji.(...)

Mimo iż stary sposób życia stosunkowo mało zmienił się na wyspie, jeśli porównać ją chociażby z terenami leżącymi na wybrzeżu głównego lądu, to jednak i tutaj zmiany są już wyraźnie widoczne. W ich życiu miejsce tradycyjnych wartości stopniowo zajmują idee świata zachodniego, oparte na pieniądzu jako oznace powodzenia i znaczenia. Na wyspie funkcjonuje nawet określenie „nietoperz” (flying fox), oznaczające człowieka, którego głównym zajęciem stało się podróżowanie pomiędzy miastem a wyspą. Ma ono wydźwięk dość pejoratywny i kojarzy się wyspiarzom – przynajmniej tym starszym – z człowiekiem o giętkiej moralności. I rzeczywiście ta grupa przyczynia się na Biem do upadku obyczajów oraz pobudza wzrost przypadków kradzieży, bijatyk i gwałtów.

Nie wszystko, co nowe, jest w oczach wyspiarzy złe. Zaakceptowali oni na przykład hasło, że wszyscy są równi wobec prawa. Z powodzeniem też przyswajają sobie zasadę wyższości talentu nad pochodzeniem. Jednak ceną wdrożenia tych idei jest postępująca korozja tradycyjnych norm, której efektem jest rozpad więzi społecznych.

\*

Dużo zmian wniosły na wyspie instytucje państwowe. Do momentu ich utrwalenia jedyną i prawie absolutną władzą byli tam *tanepowie*: oni sprawowali sądownictwo, byli nauczycielami itd. Teraz większość ich prerogatyw przejęły nowe instytucje.

Radca (*councillor*) to ktoś w rodzaju sołtysa. Radcy rozdzielają pracę, którą wykonuje cała wspólnota i zabierają pieniądze w gotówce na potrzeby rządu (tzn. tax, podatek). Na wyspie urzęduje też kilku sędziów wioskowych. Pozostałe urzędy reprezentują wioskowy policjant, *dokta boi*, czyli lekarz, oraz parlamentarzysta (zazwyczaj rządu stanowego).

W procesie zmian społecznych wydatną rolę odegrali *kiapowie*. Urzędnicy ci popierali działalność misji, przejęli też od wodzów nadzór nad organizacją pracy. Wprowadzili nowe kary, na przykład więzienie, do którego mógł trafić wykonawca tradycyjnych egzekucji za posługiwanie się trucizną. Ubocznym tego skutkiem stało się „przejęcie mocy” *niab* i *mudź* przez niewtajemniczonych, którzy używają jej

do załatwienia prywatnych porachunków. *Kiapowie* mieli też duży wpływ na kształt *kuluou* i na tradycyjną wymianę. W trosce o higienę i zdrowie zabronili bowiem hodowania świń w wiosce. Dalej popularnością cieszy się medycyna wioskowa, choć coraz więcej ludzi korzysta ze szpitali i klinik na głównym lądzie.

Ważnym czynnikiem zmian jest też oświata. Według tradycji Biem, małe dzieci otrzymywały *ador*, czyli wskazówki od rodziców, dorastający młodzieńcy zaś pobierali nauki podczas ceremonii związanych z Biniek oraz z inicjacją. Po wprowadzeniu na wyspie obowiązku szkolnego do jedynej tu podstawowej szkoły zaczęły uczęszczać dzieci w wieku 7-8 lat. Przez to zmniejszyła się albo nawet zanikła funkcja rodziców jako nauczycieli.

Ponieważ dorastający młodzieńcy nie przechodzą już inicjacji, również ich nauczanie straciło swój sens. Dziś większość dzieci, a nawet i młodych dorosłych nie jest obeznana z tradycją – nowe wiadomości wyparły te dawne.

O zamożności tubylców z wyspy Biem stanowiły dawniej ilość posiadanej ziemi, liczba świń czy też liczebność rodziny, to jest rąk do pracy i do walki. Według tradycji ludźmi bogatymi, a raczej posiadającymi wiele, byli wodzowie i inni *bigmeni*. Sam fakt posiadania majątku nie nadawał statusu wyspiarzowi. Bogaty dzielił się tym, co miał, z innymi. Dzisiaj o zamożności decydują pieniądze, a także wykształcenie. Dzięki wprowadzeniu zasad gospodarki rynkowej zaczęła się tworzyć klasa posiadaczy: właściciele dużych plantacji, *dokta boi*, nauczycieli. Ludzie ci w zdecydowany sposób wpłynęli na obniżenie pozycji *tanepa*.

Prawie całkowicie zanikł tradycyjny handel z ludźmi spoza wyspy. Wymianę jedzenia i świń na tytoń, której wcześniej dokonywano z mieszkańcami Manam i Boisa, zamieniła procedura zwyczajowych zakupów tytoniu. Nie ma już wielkich *kanu* z żaglem, zastąpiły je łodzie motorowe. Sporadyczna wymiana jest prowadzona z ludnością znad Sepiku oraz wyspiarzami z Kadawar.

Świnie przestały być traktowane przede wszystkim jako element łączący wspólnotę podczas *kuluou*. Stały się głównie towarem, każdy może je hodować i przeznaczać na handel. Odkąd ludzie poznali wartość pieniędzy, nie chcą pomagać *tanepowi* w przygotowaniu uczty. Kiedy wódz prosi ich o danie świń na *kuluou*, zazwyczaj słyszy, że może je od nich kupić, gdyż nic nie ma za darmo. *Tanepowie* i ich pomocnicy stracili przez to mocno na znaczeniu, gdyż przestali dysponować i rozdzielać pomiędzy lud podstawowe dobro konsumpcyjne wyspy.

Dawniej ludzie przyrównywali wodza do orzechów betelowych i tytoniu (*bu be sokai*) i oznaczało to prerogatywy kierowania społecznością. Kiedy *tanep* lub ktokolwiek inny chciał zainicjować wspólną pracę w ogrodzie, budowę domu, czy jakiegokolwiek inne wspólne działanie, orzechy i tytoń gromadzono i rozdzielano pomiędzy pracujących, względnie uczestników wiecu. Zdobywano je drogą wymiany. Wódz, dysponując orzechami i tytoniem, gromadził ludzi i podtrzymywał jedność. Dziś orzechy betelowe i tytoń po prostu kupuje się w sklepie.

Praca na wyspie, a więc bez wynagrodzenia, przestała interesować młodych. Upadł też w ich oczach autorytet *tanepów*, którzy są biedniejsi od niejednego z młodych ludzi, zarabiających w Wewak.

Co do podziału i współpracy w grupach, to prawie nic się nie zmieniło od najdawniejszych czasów. Zmienia się natomiast charakter wykonywanej pracy. Dawniej mężczyźni poświęcali wiele czasu rybołówstwu. Dziś więcej pracują w ogrodach.

Zniknął też respekt okazywany ziemi uprawnej. Dawniej trzeba było pracować na czczo, a przynajmniej nie jeść zakazanych potraw, podobnie nie wolno było pracować po stosunku z żoną czy inną kobietą. Dziś te zasady są łamane. Nie przestrzega się też zachowania ciszy podczas pracy w ogrodzie. Dawniej czekano, aż plody dojrzeją, teraz wrywa się i spożywa jeszcze niedojrzałe. Wychodzi też z użycia zwyczaj używania magicznych środków do zwiększania plonów. Dziś *tamot*



*agon* staje się niepotrzebny. Tubylcy zaczynają używać nawozów chemicznych. Wprowadzono nowe rośliny, jak na przykład kawę czy nowe rodzaje palm kokosowych, które mają więcej orzechów. Ludzie zaczynają też używać śmieci i odpadków, by wytwarzać kompost.

Dawniej nie było zbyt wielu sporów o ziemię. Było jej wystarczająco dużo, bo ludzi na wyspie nie było zbyt wielu. Dziś sytuacja ta uległa zmianie. Ludzie ciągle się kłócą, dochodząc swoich praw do ziemi. Bywa nawet, że walczą o nią rodzeni bracia. Wzrost problemów z własnością ziemi wynika też z faktu, że coraz słabiej funkcjonują w społeczności tradycyjne opowieści o znakach granicznych.

Nie tylko wódz stracił na znaczeniu. Podupada autorytet specjalistów od sprowadzania przyływów oraz wzrostu plonów. Ludzie uważają, że Taragobi po śmierci zabrał całą władzę i moc, a od tej pory wszystko podupada. Dawniej modlitwy do Anulunga zanosili tylko wybrani ludzie, dziś modlą się do niego wszyscy, i to zarówno mężczyźni, jak i kobiety.

Kolejnym, bardzo ważnym powodem utraty dawnego statusu przez wodzów i *bigmenów* jest brak domu duchów, *kied*. Tam bowiem *tanepowie* i inni *bigmeni* wprowadzani byli w sztukę zarządzania, wierzeń itd. Tam poznawali obowiązujące ich prawa, tam też byli akceptowani przez społeczność, która uznawała ich za swoich pracowitych zwierzchników. Teraz, przez usunięcie *kied*, te wszystkie prawa zanikły, nikt już ich – przynajmniej oficjalnie – nie przekazuje. Depozyt tradycji nabrał charakteru prywatnego, jest uzależniony od woli poszczególnych rodziców lub wujów. Jednak zmianą o najbardziej długotrwałym oddziaływaniu okazało się prawie całkowite zaniknięcie inicjacji chłopców. Podobnie rytuałom związanym z *menarche* nie są poddawane wszystkie dzieci. Dziś przyjmuje się, że powinny je przejść córki *tanepów*, a także *dziangdziangów*. Trafiają się co prawda wyjątki, kiedy jakiś dobrze sytuowany człowiek poddaje swoją córkę temu rytuałowi, ale dzieje się to bardziej ze względu na podniesienie własnego prestiżu niż na tradycję. Ponadto w rytuałach tych

można dostrzec zanik albo przynajmniej pomniejszenie elementu sakralnego. Najważniejszą jego częścią staje się końcowe przyjęcie, *party*.

W dalszym ciągu uważa się, że współżycie z kobietą wiąże się z nieczystością rytualną. Menstruujące kobiety nie gotują, nie zajmują się ogniskiem i mają swoje *barik*, czyli rytualne drzwi. Nie sadzą też jedzenia w ogrodach ani się do nich nie udają. W związku z rozpowszechnieniem się na wyspie zachodnich ubrań nie używają jednak rytualnych sukienek z liści bananowych. Zmieniło się też wartościowanie kobiecego dojrzewania. Dawniej zwracano uwagę na piękność i płodność, z dziś na element społeczny i materialny.

Upadają zasady dotyczące przygotowania i przeprowadzania *kuluou*. Wódz nie robi tego, co trzeba, do dzielenia żywności biorą się ludzie, którzy się na tym nie znają. Zamiast *tanepa* do głosu dochodzą ci spośród biesiadników, którzy powinni milczeć. Dawniej *tanepowie* i *tamot agon* nie mogli jeść podczas *party* – dziś prawo to jest dość często łamane.

Podobne zmiany obserwujemy w dziedzinie wykonywania *singsingów*. Dawniej ludzie dobrze znali wszystkie tradycyjne pieśni obrzędowe: Gurami, Gida, Tombual, Bungbing. Teraz je już zapomniano. Zarzuca się nawet obchody ważniejszych świąt: Rob, Bing i Baras.

Gdy dawniej jakiś człowiek znalazł się w potrzebie, udawał się po pomoc do rodziny. Szczególnie dotyczyło to przypadków kompensacji oraz potrzeby wielu rąk do walki i do pracy. Dzisiaj potrzebujący często udaje się po pomoc do posiadających, niekoniecznie członków rodziny. Za pieniądze bowiem może urządzić *party*, kupić kawałek ziemi, nająć pracowników do pracy. I to właśnie pieniądze i ziemia, a nie rodzina, „nadają mu imię”.

W życiu rodzinnym można dostrzec wiele zmian. Więzy rodzinne już nie odgrywają tak wielkiej roli, nie polega się tak mocno na rodzinie. Więcej mamy rozwodów, bo nie ma stabilności, więcej nieślubnych dzieci itd.

Dawniej bardzo ściśle przestrzegano prawa doboru małżeńskiego, a młodzi zawierali małżeństwa według woli rodziców (*sigien*). Obecnie praktycznie zniknął już tradycyjny sposób zawierania małżeństw, kiedy to schodziły się dwie rodziny, a nie – jak dzisiaj – dwie jednostki. Coraz więcej młodych zawiera małżeństwa w kościele, choć zazwyczaj dokonuje się to dopiero po urodzeniu pierwszego dziecka. Znikł też zwyczaj „zapłaty za żonę”. Wiek wchodzenia w związki małżeńskie wyraźnie się obniżył.

Społeczność, tak jak dawniej, odrzuca tych, którzy zawarli małżeństwo w tym samym klanie czy w bliskiej rodzinie. Jednak sankcja ta zgodna jest z prawem państwowym, które zabrania zawierania takich małżeństw pod karą więzienia. Zmienił się jednak stosunek do nieślubnych dzieci. Nikt nie wymawia im pochodzenia, przez wykształcenie mogą uzyskać praktyczne równouprawnienie w społeczności.

Wdowy i wdowcy nie noszą już ustalonych zwyczajem żałobnych strojów. Zmalał szacunek okazywany zmarłym. Śmierć kogoś, kto nie jest wodzem, *bigmenem* lub bogaczem, nie ściąga już tłumu żałobników.

Inaczej niż niegdyś traktuje się obcych. Podczas tradycyjnych wizyt obowiązywały ściśle zasady, kto i kogo może przyjąć – wszystko regulowane było prawem *mugum*. Gościom podawał jedzenie najpierw *tanep*, a dopiero potem *luou*, czyli tradycyjny partner – przyjaciel. Dziś to się zmieniło, ludzie podróżują, przywożą na wyspę nowych przyjaciół, czy to z pracy, czy ze szkoły, nie przedstawiając ich wodzowi ani nawet własnej rodzinie. Zanika też obyczaj tradycyjnych odwiedzin, a więc giną i stare przyjaźnie.

Dawniej praktycznie nie było dzieci z małżeństw z ludźmi spoza wyspy, a o ile kobieta zaszła z kimś takim w ciążę, zazwyczaj przeprowadzała aborcję. Dziś to prawo nie obowiązuje: młodzi mówią, że rządzą się „prawem chęci” (*laik bilong one one*). Choć na wyspie rodzi się dziś więcej dzieci z małżeństw mieszanych, nie są one dyskryminowane, choć nadal często nie mają prawa do ziemi.

Upada też *turang*, zwyczaj odwiedzania się nawzajem, praktykowany przez starszych mężczyzn. Takie posiedzenia przy ognisku trwały do rana. Obecnie mężczyźni nie siedzą tak długo, zazwyczaj szybko idą spać, ustępując miejsca kobietom, które jednak – pochłonięte opowiadaniem codziennych nowinek – nie doglądają ogniska. Zanik *turangu* wiąże się też z zanikiem tradycyjnych walk pomiędzy wioskami – dawniej nocni rozmówcy czuwali, by nie napadł na nich wróg.

Walki, co prawda, zdarzają się i nadal, ale nie przestrzega się w nich żadnych praw. Jedyne, co moderuje postępowanie walczących, to obawa sądowej kary za zabójstwo. Co ciekawe dawniej, kiedy człowiek z gminu walczył z *tanepem*, czekała go śmierć, niezależnie od tego, czy miał rację, czy też nie. Dziś po takich walkach nikt nie karze śmiercią śmiałka, a o wyroku decyduje sąd wioskowy.

Najbardziej widoczne zmiany dokonywały się w życiu i zachowaniu młodzieży. Młodzi ludzie nie chcą nosić tradycyjnych ubiorów, których symbolika powoli zanika. Są swobodni w zachowaniu, nie respektują wioskowych autorytetów, często głośno żartują sobie z nich i wyśmiewają stare zwyczaje. Spacerują bez przeszkód po całej wyspie, gdy jeszcze niedawno ludziom wolno było poruszać się tylko po terenie ich klanu czy dużej rodziny.

Słowem *tiriak* określa się na wyspie nowy zwyczaj młodych, którzy malują sobie twarze, robią napisy na czapkach i koszulkach, czy też wpinają we włosy kwiaty lub liście. Starsi wyspiarze, jak sami przyznają, nie mogą już wywierać nacisku na młodzież, by ta zachowywała lokalne zasady. Często młodzi mężczyźni otwarcie występują przeciw wodzom i całej społeczności. Nie można ich nawet niczym postraszyć, bo instytucje *niab* i *mudź* zostały już usunięte.

Łamanie prawa stało się na wyspie czymś codziennym. Gdy dawniej ktoś dopuścił się kradzieży, to albo był w potrzebie, albo też chciał komuś dokuczyć. Teraz ludzie, szczególnie młodszy, kradną, bo chcą pokazać, że mogą robić, co chcą, i nikt nie może

ich złapać. Zanika sankcja wewnętrzna, która powodowała, że sprawca wykroczenia sam poczuwał się do odpowiedzialności.

Czymś nagminnym stała się prostytutka. Wzrasta też liczba kłótni i bójek. Pewną alternatywę dla tradycyjnego sposobu rozwiązywania konfliktów stanowi działanie sądu wioskowego, który zainstalowano na wyspie w 1977 roku. Sąd ten składa się z czterech sędziów (*magistrate*), z których jeden, tzw. *senior magistrate*, ma pozycję nadrzędną. Oprócz tego w skład sądu wchodzi oficer pokoju, sekretarz i wioskowy policjant. Zazwyczaj sędziami zostali byli radni wyspy, przeważnie wywodzący się z rodzin *tanepów* czy *dziangdziangów*. Na pewno takie pochodzenie musi mieć *senior magistrate*. Trzech pozostałych musi reprezentować trzy klany.

Zadaniem *senior magistrate* jest m. in. dopilnowanie wykonywania wyroków oraz sprawdzanie ksiąg sądowych. Trzej sędziowie zmieniają się w przewodniczeniu sądowni. Czynią to w ten sposób, by żaden nie był sędzią głównym w sprawach własnego klanu czy rodziny. Zadaniem oficera pokoju jest zbieranie dokumentacji spraw spornych. Sekretarz zajmuje się spisywaniem przebiegu każdej rozprawy oraz sporządzaniem raportów i wysyłaniem ich do siedziby okręgu sądowego Wewak.

Rozprawy zazwyczaj odbywają się co dwa tygodnie. Dniem rozpraw jest poniedziałek, a miejscem sądu plac przed domem *tenepa butuang*. Podczas procesu sędzia, oficer pokoju i sekretarz, siedząc za stołem, wysłuchują skarg. Oficer pokoju dba, by podczas oskarżeń był porządek, nie było kłótni ani bójek.

Główną karą, którą stosuje sąd wioskowy na Biem, jest grzywna. Zapłata może być uiszczona w pieniądzech współczesnych, lub w tradycyjnych. Waluta nowogwinejska przekazywana jest administracji prowincji w Wewak. W przypadku mniejszych wykroczeń sąd może nakazać winnemu wykonanie fizycznej pracy na rzecz wspólnoty. Okres takiej pracy zazwyczaj wynosi dwa tygodnie. Winny kierowany jest przeważnie do prac na rzecz szkoły czy ośrodka zdrowia (wycinanie trawy, budowanie ubikacji, ogrodzenie itd.). W przypadkach dużych przewinień podsądni odsyłani są do sądu lokalnego do Wewak. Często po skazanych przyływa łódź rządowa,

szczególnie w przypadkach zabójstwa, gwałtu, czy podpalenia. Wymiar kary zaś dawniej zależał od przynależności klasowej winowajcy. Sąd wioskowy nie bierze tych różnic pod uwagę i wszystkich karze jednakowo.

Opisane powyżej zmiany negatywne, w widoczny sposób zaznaczone na obrazie wyspiarskiego życia, mają na szczęście charakter tylko fragmentaryczny. Większość z nich dotyczy zaledwie mniejszości spośród wspólnoty Biem i, co ważniejsze, tylko części spośród młodzieży. Kapitałnym czynnikiem hamującym jest tutaj izolacja. Na wyspę rzadko kursują statki. Ludzi na ogół nie stać na dalszą podróż, jaką w pojęciu wyspiarzy jest morska wyprawa do Wewak lub do jeszcze dalej położonego miasta Madang. Tym samym rzadziej stać ich na utrzymanie w mieście. Jeśli już tam osiadą, zazwyczaj trudno im przychodzi żyć poza wspólnotą. Wielu nie wytrzymuje samotności i wraca. Wyspiarzom trudniej jest zapaść korzenie w mieście także dlatego, że przez innych Nowogwinejczyków są tam traktowani jak dzikusy (*bush kanaka*).

Zmiany przyniosły też szereg pozytywów. Na skutek działalności ośrodka zdrowia ludzie zdecydowanie mniej chorują, zmniejszyła się też śmiertelność; stopniowo, choć powoli wzrasta odsetek ludzi wykształconych.

W świadomości wyspiarzy z powodzeniem zakorzenia się zasada powszechnej równości wobec prawa. Znikła już praktyka sankcjonowania zaboru ziemi, jeśli dokonał go wpływowy i obdarzony silną rodziną *bigmen*. Dziś, jeśli takie wypadki się zdarzają, sprawcy zmuszani są do zwrotu zagrabionego gruntu. Nie toleruje się też przypadków uwodzenia, a tym bardziej gwałtu, jeżeli sprawcami są młodzi mężczyźni z rodzin wodzowskich lub z rodzin *dziangdziangów*. Dawniej, jeśli karano winnych w takich sytuacjach, nie wywlekano sprawy na forum publiczne – dziś nawet kuzyni *tanepa*, na oczach całej wspólnoty, muszą przeprosić skrzywdzoną dziewczynę z biednej rodziny i ofiarować jej rekompensatę. Znamienne, że nie zmusza ich do tego sąd, ale zgodna opinia samej społeczności.

Do szkół średnich w miastach udają się nie tylko dzieci bogatych, ale także te, które pochodzą z biednych rodzin, wyróżniały się w nauce. W rodziny wodzowskie wżenili się chłopcy z biednych rodzin, którzy pokończyli szkołę. Są dobrze traktowani i szanowani przez społeczność – to ich prosi się o pomoc, a nie ich żony.

Sąd wioskowy, którego powaga upadła w latach osiemdziesiątych, który jeszcze do niedawna był praktycznie forum gadulstwa i śmiechu, odzyskuje swój autorytet. Walnie przyczyniał się do tego fakt, że od pewnego czasu sędziami są *dziangdziangowie*.

\*

Wyraźny, choć ograniczony wpływ na życie tubylców z Biem miały i mają misje chrześcijańskie. Z ich przybyciem bardzo mocno stracił na znaczeniu kult *tambarana-nibiek*. Pierwsi misjonarze zdecydowanie z nim walczyli, chcieli go po prostu wyrugować jako podstawę miejscowego „pogaństwa”. Całkowicie zniesiony został obrzęd inicjacji, a domy duchów – opuszczone i zniszczone. Dziś na wyspie nie ma już ani jednego.

Misjonarze wnieśli nowe rozumienie istnienia świata duchów, nową wiedzę o Trójjedynym Bogu i etykę, opartą na Dziesięciu Przykazaniach. Szczególny nacisk kładli na przykazanie pierwsze: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną”. Tubylcom dawano do zrozumienia, że ich dotychczasowe wierzenia nie miały nic wspólnego z prawdziwym Bogiem, ale ich prośby kierowane były dotąd nie do Niego, ale do bożków. Młodzież po ukończeniu katechumenatu zarzucała wiarę w Nanaranga i duchy przodków. Wizja palenia grzeszników w ogniu piekielnym, roztaczana przez pierwszych misjonarzy, mocno przemawiała do tubylców, którzy mieszkając pod czynnym wulkanem, wiedzą, czym jest groza ognistej erupcji.

Starzy ludzie, kapłani, wodzowie stracili respekt u młodego pokolenia. Młodzi przestawali wierzyć w możliwości dokonania przez nich „cudów” – sprowadzania

przyływu morza i ławic ryb. Odmówili też brania udziału w umartwieniach, które wymagane były do sprowadzenia *buolu* i do leczenia.

Z powodu nacisków misjonarzy w rodzinach wodzowskich utrzymuje się tendencja do zarzucania wielożeństwa. Odbija się to ujemnie na ceremonialnym życiu tubylców, cierpią też na tym sieroty i biedni, których nie ma kto doglądać – dawniej zajmowała się tym każda *med*. Misjonarze zabronili też wodzom egzekwowania wyroków śmierci przez *sangumę* oraz *niab* i *mudźmudź*.

Dziś wszyscy mieszkańcy wyspy mają imiona katolickie. Jednak większość spośród nich zwraca się na co dzień do siebie, używając imion tradycyjnych. One też stanowią wartość, bo są ich własnością. Nikt nie kłóci się z innymi o to, czy wolno mu nosić imię nadane przez księdza, bo ono „nie należy do nikogo”.

Pełniąc misję na Biem, starałem się przekazać wyspiarzom wiedzę o Chrystusie tak, aby przy okazji nie burzyć ich tradycyjnego świata wartości. Nie walczyłem z rodzinnym kultem, zdając sobie sprawę, że wynikający zeń system etyczny zawiera liczne elementy – takie jak poszanowanie wartości rodzinnych czy imperatyw opieki nad słabszymi – które są dobrym punktem wyjścia w pracy ewangelizacyjnej. Jednocześnie zwracałem uwagę, by unikać pokusy synkretyzmu. Analogie pomiędzy Nanarangiem a Bogiem Ojcem, pomiędzy Kurunbuo lub Natkadomongiem a Chrystusem, między Koge –Toge -Taige a Świętą Trójcą, między „mocą” a Duchem Świętym, wreszcie pomiędzy Pierwszą Med a Maryją wykorzystywałem w pracy duszpasterskiej ostrożnie i tylko w takim stopniu, jaki realnie pomagał wyspiarzom w zrozumieniu podstawowych zasad chrześcijaństwa.

Wyspiarze, choć regularnie uczęszczają do jedynej na Biem kościółka, nie przyswoili sobie jeszcze nauk Chrystusa w takim stopniu, aby można ich było zwać chrześcijanami. Można powiedzieć że chrześcijaństwo jako koherentny ideowo system religijny mieści się gdzieś na pograniczu ich światopoglądu. Jest jakby



autonomiczną wartością, która nie zagraża rodzimej tradycji, ale też i specjalnie z nią nie koresponduje. Tylko nieliczni przedstawiciele elit wiedzą nieco więcej o zasadach Ewangelii oraz potrafią skojarzyć przymioty wybranych postaci biblijnych z niektórymi cechami reprezentantów wyspiarskiego panteonu.

\*

Na zakończenie tej pracy należałoby postawić pytanie: czy opisane powyżej zmiany wpływają na zasadniczy kierunek przeobrażania się tradycyjnej kosmologii Biem, jeśli tak, to w jakim kierunku?

Niełatwo jest na nie odpowiedzieć jednoznacznie. Tradycyjna kosmologia Biem, mimo pewnego stopnia erozji pod wpływem zachodniej cywilizacji, „trzyma się” dość mocno, wykazując ponadto zdolności do regeneracji i obrony. Przykładem tego są losy kultu *cargo*, który chociaż dotarł na wyspę i przez pewien czas miał duży wpływ na jej mieszkańców, po kilku latach znacznie osłabł i teraz zajmuje marginalne znaczenie. Obecnie wyznają go pojedyncze osoby, które nie tworzą żadnej grupy o charakterze instytucjonalnym.

Upadek kultu *cargo* nie oznacza, że nie istnieją na wyspie środowiska, które dążą w kierunku modelu określonego w typologii Douglas – Ostrandera jako egalitarystyczny (*egalitarianism*). Należą do nich w pierwszym rzędzie *raskole*, które wrócili na wyspę po okresowym pobycie w jednym z miast głównego lądu. Pewne tendencje ku egalitaryzmowi wykazują też *gadgad*, szczególnie ci, których realny status społeczny wyraźnie się polepszył dzięki edukacji lub wzbogaceniu. Jednak oddziaływania te są w sumie zbyt słabe, by w przewidywalnej przyszłości mogły doprowadzić do całkowitej zmiany kosmologii wyspiarzy.

Tradycyjny światopogląd ludzi Biem wykazuje się zatem stabilnością, co więcej: wydaje się, że odpowiada on oczekiwaniom ogółu mieszkańców. Mimo wszystko wyspa, w porównaniu z innymi rejonami Papui-Nowej Gwinei, została relatywnie mało dotknięta negatywnymi skutkami zmian cywilizacyjnych. Wyspiarze mają chyba już za sobą najtrudniejszy okres kryzysu i zagubienia. A to, co rzeczywiście dobrego przynoszą im nowe czasy, zauważają i potrafią docenić.

*Kastam* jest obszarem obejmującym praktycznie wszystkie, indywidualne i wspólnotowe, aspekty życia mieszkańców Biem. Nie wszystkie zostały poruszone w niniejszej pracy, wśród tych zaś, o których była tutaj mowa, nie wszystkim poświęcono tyle samo uwagi. Wynikło to po części z profilu podejmowanego tematu, który nie miał być przecież monografią wyspy; po części zaś oddaje stan wiedzy autora, który z momentem wyjazdu nie zakończył gromadzenia materiałów będących przedmiotem niniejszej analizy. Badania, których owocem jest ta książka, będą kontynuowane.

Artykuł opracowany na podstawie fragmentów publikacji:

Wojciech Bęben. *Mały świat wokół wulkanu. Tradycyjne normy zwyczajowe w życiu wyspiarzy Biem w Papui Nowej Gwinei*, Studia Ethnologica. Warszawa 2004

# II. Jak uczyć

## edukacji globalnej,

### czyli instrumenty

### do dobrego grania

(wskazówki, propozycje metodologiczne,  
przydatne adresy, słownik pojęciowy,  
przykłady dobrych praktyk  
na podstawie działań uczestników projektu)

## Magdalena Honkisz

Część druga przewodnika to część część praktyczna. Tu znajdziemy wskazówki metodyczne, przydatne strony www, przykłady dobrych praktyk oraz zrealizowane już projekty. Propozycje można wykorzystać bezpośrednio lub przetworzyć stosownie do własnych potrzeb, możliwości percepcji i wieku odbiorcy jak też adekwatnie do realizowanego tematu. Przedstawione pomysły, sugestie i projekty w znaczącym stopniu konweniują z częścią I i przedstawiają, jak można w praktyczny sposób przekazać zawarte tam treści czy też zrealizować własne projekty na ich kanwie.

Projekty w ramach edukacji globalnej przygotowują nauczycieli wszystkich poziomów nauczania do realizacji zadań zgodnie z nową podstawą programową. Mogą także stanowić uzupełnienie dla realizacji projektu gimnazjalnego czy też projektu edukacyjnego na poziomie IV, np. w ramach przedmiotu „Historia i społeczeństwo” czy też WOS.

Naszym sukcesem będzie także przekonanie i wskazanie możliwości indywidualnego działania na rzecz globalnej sprawiedliwości. Temu mogą służyć projekty edukacyjne oraz zaangażowanie się w projekty różnych organizacji, udział w happeningach czy choćby podpisywanie petycji postulujących konkretne zmiany.

**Problemy globalne, na które warto zwrócić uwagę uczniów:**

- migracja/emigracja (dotyczy to także Polaków),
- zmiany klimatu i możliwości wpływania na redukcję tych zmian,
- prawa człowieka,
- zrównoważony rozwój,
- wspieranie rozwoju krajów Południa,
- dostęp do edukacji,
- ubóstwo,
- konflikty,
- konsumpcja: sprawiedliwy handel, żywność i jej pochodzenie,

## Walka ze stereotypami.

O czym należy pamiętać podczas realizacji wszystkich przedsięwzięć związanych z edukacją globalną

Kodeks postępowania wobec obrazów i wiadomości z krajów Południa

Zachęcamy do zapoznania się z nim przed podjęciem wszelkich zajęć z uczniami tak by wyczulić się na wszelkie przejawy paternalizmu

Kodeks artykułuje zasady przekazywania informacji wizualnych i tekstowych na temat krajów rozwijających się tak, by nie naruszać godności pokazywanych osób.

Zasady kodeksowe:

- Dokonując wyboru wiadomości zwracamy uwagę na poszanowanie fundamentalnych zasad takich jak: szacunek dla godności ludzi, o których mowa, przekonanie o równości wszystkich ludzi, potrzeba promowania uczciwości, solidarności i sprawiedliwości.
- Dążymy do prawdy w szerokim kontekście realiów i złożoności procesu rozwojowych.
- Unikamy tych obrazów i wiadomości, które szerzą stereotypy i dyskryminują ludzi.
- Wykorzystujemy obrazy i wiadomości za zgodą zainteresowanych.
- Staramy się zagwarantować osobom, które przedstawiamy, możliwość wystąpienia osobiście.
- Nie ujawniamy bez zgody personaliów i twarzy naszych bohaterów.
- Działamy zgodnie z prawami człowieka i zapisami Konwencji Praw Dziecka

Dzięki tym zasadom będziemy nie tylko kształtować empatię uczniów, ale także lepiej uczyć. Pomożemy im też zrozumieć mechanizmy rządzące światem czy też poznać wzajemne zależności w dobie globalizacji. Dlatego zachęcamy do zapoznania się z treścią kodeksu.

<http://www.igo.org.pl/pobierz/kodeks-w-sprawie-obrazow-i-wiadomosci-dot-krajow-poludnia.pdf>

## Ameryka Łacińska mniej znana niż powinna.

### O kulturach, historii i Polonii południowoamerykańskiej.

Obecnie poza granicami kraju około mieszka 21 mln. Polaków. Jest to tzw. „stara” pochodząca jeszcze z XIX i początków XX wieku jak i „nowa” emigracja. Rozrzucana jest niemal po wszystkich kontynentach. Warto przeprowadzić zajęcia z uczniami na temat emigracji. Można prześledzić kierunki i motywy migracji Polaków dziś i w przeszłości (np. na podstawie wykładu Jarosława Fischbacha o Ameryce Południowej).

Polonia w Ameryce Południowej jest jedną z największych i najstarszych, choć w kraju niewiele się na ten temat mówi. Polacy i ich potomkowie mieszkają w różnych krajach, ale największe skupiska znajdują się w Brazylii i Argentynie.

1. krótki rys historyczny (adekwatny do treści poruszanych podczas zajęć)
2. odwołanie do kultur prekolumbijskich
3. mozaika kulturowa i ludnościowa
4. historia Polonii w Ameryce Południowej (gdzie, skąd i dlaczego)

Można wykorzystać także poniższe adresy stron internetowych:

<http://www.globtroter.info/component/content/article/1476-polonia-w-ameryce-poudniowej>

<http://www.infopolonia.pl/>

[http://www.kongres.de/index.php?option=com\\_content&view=article&id=349:polonia-na-wiecie-na-innych-kontynentach&catid=29:artykuly&Itemid=81](http://www.kongres.de/index.php?option=com_content&view=article&id=349:polonia-na-wiecie-na-innych-kontynentach&catid=29:artykuly&Itemid=81)

<http://polskiinternet.com/polski/index.html>

## Rola internetu w edukacji globalnej.

Petycje, które podpisać a nawet stworzyć może każdy

Zajęcia mają kształtować przekonanie, że każdy człowiek poprzez własne działania, aktywność czy postawę ma wpływ na zmiany globalne, tj. może zmienić świat

na własną rękę. Prezentacja przykładów jak np. stron Avaaz czy innych indywidualnych akcji internetowych, często bardzo młodych ludzi.

Nie musimy zbawiać świata ale możemy uczynić go lepszym, znośniejszym do życia. Możemy też pokazać decydom, że ich decyzje są oceniane i wywołują określony rezonans społeczny.

Wielu ludziom na świecie na czymś bardzo zależy. Jest to dla nich ważne i wierzą też w to, że powinno być ważne także dla innych osób, ponieważ te ważne rzeczy mają wpływ na ich życie lub życie innych ludzi, przyrody czy świata. Często występują w imieniu słabszych, których głos nie jest słyszalny czy też nie potrafią lub nie mogą się obronić. Na ogół kierują nimi względy humanitarne, walka o sprawiedliwość, troska o środowisko naturalne i przyszłe pokolenia. Ludzie wówczas podejmują różnorodne działania, akcje, formułują postulaty, petycje i apele. Zwracają się do innych ludzi dobrej woli na całym świecie by wsparli ich działania.

Dzisiaj nie tylko możemy się o tym dowiedzieć, współczuć czy podzielać obawy, ale możemy także skutecznie wesprzeć różnorodne działania i wywierać wpływ na decydentów.

Na ogół nic nas to wsparcie nie kosztuje, możemy go udzielić siedząc przed komputerem. Tak więc w sposób nie wymagający ani sił ani środków możemy współuczestniczyć w ważnych wydarzeniach zarówno w Polsce jak na świecie, możemy także kreować własne przedsięwzięcia i wpływać na decyzje różnych instytucji, decydentów czy rządów.

Jedną z takich mało angażujących, a jednak dość skutecznych form aktywności społecznych jest podpisywanie petycji oraz angażowanie się w różnorodne przedsięwzięcia na przykład poprzez logowanie się na stronach, gdzie znajdują się petycje, które dotyczą istotnych z punktu widzenia jednostki, grupy, społeczeństwa czy świata problemów. Przy niewielkiej inwencji możemy także podjąć własną inicjatywę poprzez stworzenie własnej petycji/apelu w sprawie, która jest dla nas ważna, chcemy ją nagłośnić i poszukać dla niej sojuszników.

Petycje są najpowszechniejszą i najłatwiejszą formą ochrony interesu publicznego czy też praw własnych i cudzych. Mogą je składać indywidualne osoby, grupy formalne i nieformalne. Petycje mogą być kierowane do instytucji i organów władzy publicznej.

Choć ze swej natury petycje nie mają charakteru władczego to fakt, że jej adresat musi się z nią zapoznać, ustosunkować do przedstawionego problemu, a także nie może pozostawić jej bez odpowiedzi, świadczy o tym, że często bywa ona skutecznym instrumentem.

Ponadto instytucja petycji ma inne poważne walory, których nie można zlekceważyć: dotyczy sfery dobra wspólnego, ma bezpośredni charakter, angażuje społeczeństwo w sprawy publiczne, zwraca uwagę mediów na istotę problemu powodując, że decydenci nie mogą zlekceważyć społecznego zaangażowania. Zmusza też opinię społeczną do zajęcia stanowiska i wyrażenia swego zdania kreując niejako publiczną debatę.

Sama instytucja petycji ma swoją długą historię, ponieważ występowała już w średniowiecznej Anglii. Jednak jako prawna regulacja pojawiła się w czasach nowożytnych w konstytucjach Stanów Zjednoczonych (poprawka) oraz francuskich z czasów rewolucji. Od wieku XIX petycja występuje w konstytucjach państw demokratycznych. Jest także instrumentem nacisku, który funkcjonuje w porządku międzynarodowym i europejskim.

W Polsce prawo petycji uregulowane zostało już w konstytucji marcowej z 1921 roku. W okresie PRL petycję zastąpiły skargi i wnioski, które w ówczesnej doktrynie traktowane były jako realizacja prawa petycji. Petycje jako środek o szczególnym charakterze uwzględniono w latach 90-tych podczas debaty nad nową konstytucją.

Co mówi konstytucja RP?

*art. 63: Każdy ma prawo składać petycje, wnioski i skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą do organów władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Tryb rozpatrywania petycji, wniosków i skarg określa ustawa.*



**Petycja** – forma pisma, które zawiera jakąś prośbę lub postulat skierowane do czynników decyzyjnych w istotnej sprawie, wystosowana przez jakąś zbiorowość. Petycję składa się lub przedstawia ustnie. Zawarte w niej argumenty powinny być sformułowane jasno i przekonująco. Jest bardziej skuteczna jeśli podpisze ją wiele osób. Petycje można też podpisywać przez internet.

Obywatele Unii Europejskiej mają prawo składania petycji do Parlamentu Europejskiego. Aby nasza petycja była skuteczna, należy umieścić w niej liczne argumenty popierające naszą prośbę. Ponadto musi zawierać datę i miejsce składania pisma, adresata, treść prośby i jej uargumentowanie, wyrażenie nadziei na pozytywne rozpatrzenie prośby. Należy podpisać petycje i zadbać o podpisy osób popierających sprawę. Warto podkreślić korzyści, jakie mogą wyniknąć z jej realizacji. Bowiem celem petycji jest skłonienie adresata do zajęcia konkretnego stanowiska lub podjęcia określonej decyzji (to odróżnia petycję od wniosku czy skargi).

**Przykłady stron, gdzie możemy podpisać petycję lub utworzyć własną**

Petycje mają różnorodny charakter i dotyczą różnych problemów: praw człowieka, praw zwierząt, ekologii, GMO itp. Jedną z najbardziej znanych są kampanie Avaaz. Jest to ogólnoświatowy ruch społeczny, liczący 3,3 miliona osób, który powstał w 2007 roku i przeprowadził szereg kampanii na całym świecie.

Różne inne organizacje i instytucje międzynarodowe i polskie także realizują własne kampanie chcąc zwrócić społeczeństwu uwagę na ważne problemy w Polsce czy na świecie. Oto przykłady niektórych z nich:

<http://www.avaaz.org/pl>

<http://www.petycje.pl>

<http://antyfutro.pl/petycje/>

<https://www.google.pl/search?q=petycja+wz%C3%B3r&hl=pl&client=firefox-a&sa=X&tbo=u&rls=org.mozilla:pl:official&tbm=isch&source=univ&ei=mY7IUI78DMaG4gT83IC4AQ&ved=0CC4QsAQ&biw=1024&bih=608>

<http://www.thepetitionsite.com/>

<http://www.causes.com/>

[www.decdujmyrazem.pl](http://www.decdujmyrazem.pl)

<http://amnesty.org.pl/uwaga-akcja/petycje.html>

<http://www.takepart.com/actions>

<http://www.europarl.europa.eu/committees/pl/peti/home.html>

### **Refleksje:**

Zajęcia powyższe przygotowują uczniów do zaangażowanego uczestnictwa w kampanie społeczne na poziomie krajowym i międzynarodowym, jak również realizacji własnych przedsięwzięć związanych z podobną aktywnością społeczną. Dadzą też im szansę wypowiedzenia się w ważnych sprawach i pozwolą na podejmowanie samodzielnych decyzji, jakie przedsięwzięcia zechcą wspierać. Wskażemy w ten sposób uczniom wymiar praktyczny umożliwiający nabycie ważnych kompetencji społecznych.

Jan Odrobiński–Stąporek

## Żywa Biblioteka dla dzieci: „inny” nie musi znaczyć „obcy”

### Intencja

„Nie oceniaj książki po okładce” - hasło przewodnie projektu pod nazwą „Żywa Biblioteka”, którego celem jest promowanie dialogu międzykulturowego, redukcja stereotypów i uprzedzeń

### Wprowadzenie

Żywa Biblioteka jest sposobem na osvajanie z innością i formą edukacji, która ma zapobiegać dyskryminacji. Pomysł powstał w Danii w Roskilde. Polega na stworzeniu biblioteki, gdzie książki zastępują żywi ludzie z grup postrzeganych stereotypowo, z którymi można porozmawiać o ich życiu i zadać pytania na dowolny temat. Autorami pomysłu byli młodzi ludzie skupieni wokół organizacji "Stop Przemocy" z Danii, którzy w 2000 roku po raz pierwszy zorganizowali Żywą Bibliotekę. W ciągu kolejnych lat metoda upowszechniła się i jest stosowana w wielu krajach na świecie, w tym w Polsce.

Idea Żywej Biblioteki opiera się na przekonaniu, że prawa człowieka zapisane w regulacjach prawnych mają sens jedynie wtedy, kiedy są wszystkim ludziom znane i przez nich respektowane. Zdarza się jednak, że niektórym odmawia się ich praw ze względu na ich pochodzenie, kolor skóry, przekonania. Projektowi przyświeca przekonanie, że najskuteczniejszą formą poznania inności jest bezpośrednie spotkanie z nią. W Żywej Bibliotece reprezentantów dyskryminowanych grup można zaprosić do rozmowy i zweryfikować swoje poglądy. Od 2003 roku Żywa Biblioteka wykorzystywana jest przez program Rady Europy w ramach edukacji na temat praw człowieka.

*Wielokulturowość w ujęciu publikacji Rady Europy to: „Różne kultury, grupy narodowościowe, etniczne, religijne żyjące na tym samym terytorium ALE niekoniecznie wchodzące ze sobą w relacje. Społeczeństwo wielokulturowe to takie, w którym różnica jest często postrzegana negatywnie, (...) mniejszości mogą być tolerowane, ale nie w pełni akceptowane lub cenione”. [All Different, All Equal. Education pack, Council of Europe, Strasbourg 1995, s.27] Dla terminu „międzykulturowość” Rada Europy proponuje następującą definicję: „Różne kultury, grupy narodowościowe, etniczne, religijne żyjące na tym samym terytorium, utrzymujące otwarte relacje współdziałania, wymiany wzajemnego poszanowania własnych i odmiennych wartości i stylów życia. Międzykulturowość jest procesem aktywnej tolerancji i utrzymywania równościowych relacji, w których każdemu przyznaje się jednakową wagę, gdzie nie ma wyższych i niższych kultur, lepszych czy gorszych ludzi”[All Different, All Equal. Education pack..., op.cit., s.27].*

**Grupa odbiorców:** klasy V – VI szkoły podstawowej, klasy I- II gimnazjum.

**Cele:**

- przygotowanie dzieci do udziału w dialogu międzykulturowym,
- uświadomienie dzieciom istnienia stereotypów i uprzedzeń wobec różnych grup społecznych, narodowych i rasowych,
- kształtowanie postaw antydyskryminacyjnych, tolerancji i empatii.

**Materiały:**mapa świata, materiały do charakteryzacji postaci (szminki, farby, tkaniny, itp.).

**Czas:** przygotowanie 2 tygodnie, realizacja 4 godz. zajęć bibliotecznych.

**Opis działań:**

**Część I:** Przygotowanie. Klasa dzieli się na 2 grupy: „książek” (4-6 osób) i „czytelników” (reszta klasy). Proponowane „książki”: kobieta z kraju muzułmańskiego; pracujące dziecko z Pakistanu; stary mężczyzna z Chin; niepełnosprawny psychicznie Polak, imigrant z Afryki mieszkający we Francji; Rom w Polsce; ale mogą być także inne propozycje. Wybierani są także „bibliotekarze” (2 osoby). „Książki”

pod kierunkiem nauczyciela przygotowują swój „życiorys” oraz symboliczną charakteryzację i elementy stroju. „Bibliotekarze” przygotowują karty biblioteczną dla czytelników oraz katalog książek. Czytelnicy przygotowują zestaw pytań do książek. Jeśli nie ma możliwości przeprowadzenia zajęć w pomieszczeniu biblioteki lub czytelnicy trzeba zaaranżować odpowiednią scenerię w klasie.

**Część II: Działanie biblioteki.** Czytelnicy rejestrują się i otrzymują kartę biblioteczną, która upoważnia do wypożyczania. Następnie zapoznają się z katalogiem dostępnych tytułów książek – ludzi. Zasady działania biblioteki wyjaśniają bibliotekarze. „Książkę” można „wypożyczyć” na 15 – 20 minut. „Książka” przedstawia przygotowaną informację o sobie a następnie odpowiada na pytania.

### **Wnioski/refleksje:**

Nie jest to do końca prawdziwa Żywa Biblioteka, autentycznych przedstawicieli grup narodowych i społecznych zastępują uczniowie. Jest to zatem zajęcie mające elementy teatru. Jednak w dużej mierze spełnia swoje zadanie: zarówno „książki”, jak i „czytelnicy” wzbogacając swoją wiedzę, „wczuwając się” w rolę reagują empatycznie wobec bohaterów „książek”.

### **Efekty:**

- pogłębienie wiedzy uczniów,
- uświadomienie sobie przez uczniów istnienia stereotypów i źródeł ich powstawania,
- przełamanie bariery obcości,
- kształtowanie postawy wobec inności opartej na zrozumieniu i szacunku.

### **Strony www:**

<http://www.muzulmanie.com/index.php?>

[http://wyborcza.pl/1,76842,11304467,Czy\\_rewolucje\\_arabskie\\_to\\_rewolucje\\_kobiet\\_.html](http://wyborcza.pl/1,76842,11304467,Czy_rewolucje_arabskie_to_rewolucje_kobiet_.html) <http://www.kobietaa.pl/sytuacja-kobiet-w-krajach-arabskich/>, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Kobieta\\_w\\_islamie](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kobieta_w_islamie)

<http://www.politykaglobalna.pl/2008/12/40-milionow-dzieci-idzie-do-pracy/>

[http://www.cyfraplus.pl/25612,program,praca\\_dzieci\\_w\\_pakistanie.html](http://www.cyfraplus.pl/25612,program,praca_dzieci_w_pakistanie.html)  
<http://www.pointa.com.pl/?p=67>  
[http://www.maitri.pl/gazetka/my\\_59/html/mundial.htm](http://www.maitri.pl/gazetka/my_59/html/mundial.htm)  
<http://praca.wp.pl/title,Dzieci-najwieksza-grupa-niewolnikow-na-swiecie,wid,14636928,wiadomosc.html?ticaid=1fcbf>  
[http://www.gu.com.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=30086&catid=53:wiat&Itemid=107](http://www.gu.com.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=30086&catid=53:wiat&Itemid=107)  
<http://fakty.interia.pl/swiat/azja/news/bezzebna-starosc-w-chinach,926824,3318>  
<http://nomadembyc.wordpress.com/tag/starosc-w-chinach/>  
[http://forsal.pl/artykuly/510328,chiny\\_starosc\\_jest\\_w\\_modzie\\_srebrne\\_miasteczka\\_napedzaja\\_gospodarke.html](http://forsal.pl/artykuly/510328,chiny_starosc_jest_w_modzie_srebrne_miasteczka_napedzaja_gospodarke.html)  
[http://www.pah.org.pl/nasze-dzialania/359/1742/francja\\_rosnie\\_liczba\\_nielegalnych\\_imigrantow](http://www.pah.org.pl/nasze-dzialania/359/1742/francja_rosnie_liczba_nielegalnych_imigrantow)  
[http://www.radiopin.pl/strefaeuro/opinie/59/Czy\\_Europa\\_buduje\\_fortece\\_przeciwko\\_imigrantom](http://www.radiopin.pl/strefaeuro/opinie/59/Czy_Europa_buduje_fortece_przeciwko_imigrantom)  
[http://wyborcza.pl/dziennikarze/1,112359,5205006,Czy\\_Francji\\_grozi\\_kolejny\\_bunt\\_przedmiesc.html](http://wyborcza.pl/dziennikarze/1,112359,5205006,Czy_Francji_grozi_kolejny_bunt_przedmiesc.html)  
<http://refugee.pl/?mod=knowbase&path=1546&PHPSESSID=c3b0a7341bdf29e9f4eb9b90bd91bfa9>  
<http://info.wyborcza.pl/temat/wyborcza/imigranci+we+francji>  
[http://www.psyche.info.pl/nowy1\\_3.htm](http://www.psyche.info.pl/nowy1_3.htm)  
[http://www.kserozawisza.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=31:osoby-chore-psychicznie-w-polsce-statystyki-i-prognozy&catid=14&Itemid=113](http://www.kserozawisza.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=31:osoby-chore-psychicznie-w-polsce-statystyki-i-prognozy&catid=14&Itemid=113)  
<http://www.wyberamtolerancje.pl/sytuacja-romow-w-polsce>  
<http://www.romowie.com/raport.pdf>

Małgorzata Rybicka

## Techniki wspomagające uczniów podczas projektów dotyczących edukacji globalnej

### Masa papierowa i decoupage

Przedstawione techniki można wykorzystać przy wielu projektach, tematykę można dowolnie modyfikować i przystosowywać do wieku oraz możliwości manualnych uczniów.

Z masy papierowej można stworzyć zarówno misy, maski, jak i elementy ozdobne do mieszkania. Technikę decoupage możemy wykorzystać do zdobienia przedmiotów oraz tkanin. Zadanie nie jest trudne, ale czasochłonne, jednak warte zachodu, gdyż efekt jest spektakularny.

- Masa papierowa – MISA

#### Materiały:

- klej typu wikol (można rozrobić z wodą w proporcji 1:2 (woda:klej)),
- balon,
- stare, szare gazety,
- pędzle.

#### Czynności:

- Na nadmuchanym balonie rysujemy kształt, który będziemy obklejać (maska, misa, itp.),
- Gazety rwiemy na niewielkie kawałki,
- Kawałki gazet przyklejamy na balon, dokładnie smarujemy całość klejem,
- Nakładamy około 7 warstw gazet. Ostatnia warstwa może być wykonana z białego papieru; dzięki temu nie musimy malować naszej misy kilkakrotnie,
- Balon odkładamy do wyschnięcia,

- Balon przekłuwamy po całkowitym wyschnięciu naszej masy i otrzymujemy gotową formę do zdobienia. Formę można ozdobić malując, przyklejając różne materiały lub przy pomocy niżej opisanej techniki decoupage.

Pomocne linki:

<http://www.papier-mache.eu/papier-mache/przepisy/papier-mache-przepisy.html>

[http://www.abcgospodyni.pl/skarbonka\\_swinka.html](http://www.abcgospodyni.pl/skarbonka_swinka.html)

[http://www.tipy.pl/arttykul\\_4887\\_jak-zrobic-maske-z-masy-papierowej.html](http://www.tipy.pl/arttykul_4887_jak-zrobic-maske-z-masy-papierowej.html)

- **Decoupage:**

**Materiały:**

przedmiot do zdobienia (tu Misa wykonana z masy papierowej, ale mogą być to również: szkatułka, deska do krojenia, butelka itp.), serwetki ozdobne papierowe, klej do decoupage, pędzle, farby, lakier.

**Czynności:**

- 1) na przedmiot nakładamy podkład z farby w kolorze białym lub złamanej bieli na całym przedmiocie,
- 2) Wśród serwetek wybieramy motyw, którym będziemy ozdabiać. Wyrywamy obrazek zachowując ostrożność, by nie przerwać obrazka, pozostawiamy około 1-2mm tła. Brzegi powinny być postrzępione, dzięki czemu serwetka wtopi się w tło i uzyskamy efekt malarski,
- 3) Rozdzielamy warstwy obrazka wydartego z serwetki tak, aby pozostała tylko wierzchnia część z nadrukiem,
- 4) Obrazek kładziemy na naszym przedmiocie w miejscu, gdzie ma się docelowo znajdować, następnie bierzemy klej i przy pomocy delikatnego pędzla lub palca nakładamy go od wierzchniej strony obrazka,
- 5) Przedmiot malujemy farbami, dobierając kolory pasujące do naszych zdobień, można np. cieniować przy pomocy gąbeczek, nadawać tekstury, itp. Podczas malowania staramy się nie zamalować wzorów z serwetek,
- 6) Całość lakierujemy przy pomocy lakieru wodnego.



Pomocne linki:

<http://fotoforum.gazeta.pl/72,2,1111,19591237,19591237,0,2.html?v=2>

[http://www.kuradomowa.com/zrobtosama/decoupage\\_krok\\_po\\_kroku.html](http://www.kuradomowa.com/zrobtosama/decoupage_krok_po_kroku.html)

<http://www.inspirello.pl/filmy/179-decoupage-krok-po-kroku-obrazek-z-ptaszkiem.html>

## Animacja poklatkowa

Narzędzia: cyfrowy aparat fotograficzny, komputer z zainstalowanym programem Windows Movie Maker

Zadanie polega na stworzeniu krótkiej animacji poklatkowej (około 50 klatek) na wybrany temat z zakresu edukacji globalnej. Uczniowie, podzieleni na grupy po 5-7 osób, zastanawiają się nad problemem, który im przedstawiliśmy. Problem powinien mieć charakter otwarty. Uczniowie piszą scenariusz, a następnie projektują kolejne scenki, zastanawiając się przy tym, z jakich materiałów można wykonać pracę. Przy tworzeniu scenografii oraz postaci możemy posłużyć się wieloma technikami. Techniki przedstawione poniżej są jedynie przykładowe i od nas samych, jak i od warunków, czasu który mamy na realizację zadania oraz od wyobraźni naszych uczniów, będzie zależało ich zastosowanie.

### Wykorzystanie gotowych elementów:

W naszych domach posiadamy wiele przedmiotów, które mogą się przydać podczas tworzenia animacji. Doskonałymi aktorami mogą stać się zabawki, np. lalki, klocki lego.

W stworzonej scenografii ustawiamy lalki. Swobodnie je przestawiamy, dodajemy im dodatkowe elementy. Każdy ruch dokumentujemy przy pomocy aparatu fotograficznego. Staramy się, aby różnice w obrazie między kolejnymi klatkami nie były zbyt wielkie. Im więcej zdjęć danego ruchu wykonamy, tym płynniejszy będzie obraz.

Aparat fotograficzny warto ustawić na statywie (lub na stole), aby odległość między aparatem i fotografowaną sceną była cały czas taka sama.

### Klatki ręcznie malowane:

To bardzo czasochłonna technika polegająca na rysowaniu każdej kolejnej klatki. Materiały, których będziemy używać, są dowolne, możemy używać w tym celu farb, kredek czy też techniki kolażu. Trudność polega na kopiowaniu danych elementów na każdej kolejnej klatce. Im więcej klatek wykonamy, tym bardziej dynamiczny będzie nasz film. Każdą klatkę osobno fotografujemy. W filmie możemy użyć jednej klatki kilkakrotnie, np. podczas czynności kopania dołu wykonujemy kilka klatek przedstawiających ruch kopania, a następnie całą sekwencję powtarzamy, uzyskując efekt długotrwałej czynności.

Po wykonaniu zdjęć przenosimy je na komputer. Można poddać je ewentualnej obróbce, np. kadrowaniu, jednak nie jest to konieczne. Film składamy w programie Windows Movie Maker; jest to najprostszy program do tworzenia filmów. Pomoc w wykorzystaniu tego programu znajdziemy tutaj (2 min 20 s.):

<http://komputery.spryciarze.pl/zobacz/jak-zrobic-animacje-poklatkowa-system-robienia-zdjec>

### Ciekawe linki:

[http://technologie.gazeta.pl/internet/1,104530,10813174,Efektowna\\_animacja\\_poklatkowa\\_z\\_kartka\\_papieru.html](http://technologie.gazeta.pl/internet/1,104530,10813174,Efektowna_animacja_poklatkowa_z_kartka_papieru.html)

[http://www.youtube.com/watch?v=8w73QEytw\\_M&feature=plcp](http://www.youtube.com/watch?v=8w73QEytw_M&feature=plcp)

## I przykłady realizacji tematów

1. Rękodzieło artystyczne - wykonanie własnych przedmiotów codziennego użytku: alternatywa dla masowych produkcji. Trening twórczego myślenia: przedstawienie /napisanie scenariusza/wykonanie dekoracji/kostiumów.  
2 światy: konsumencki i ten wykorzystywany do produkcji.
  - ubrania, dodatki
  - wyposażenie wnętrz i pracowni
  - jarmark rękodzieła – przygotowanie do TEG

- wartość rzeczy wykonanych w pojedynczych egzemplarzach lub w małych seriach
- **inspiracje innymi kulturami – istota zajęć wprowadzająca różnice piękne różnice kultur** (np. Indie - kultura, czerpanie inspiracji, moda - zajęcia artystyczne: biżuteria inspirowana kulturą Indii, projekt wnętrza inspirowany kulturą Indii, itp.)
- plakat - TACY SAMI - plakat społeczny o charakterze artystycznym. Różne techniki twórcze. Cel: ukazanie, że każde dziecko ma takie same prawa do godnego życia.

## 2. Jedna twarz – tysiąc odsłon.

- fotografia - wykorzystanie sprzętu cyfrowego. Zajęcia mające na celu wyszukanie charakterystycznych cech różnych kultur, niekoniecznie tych symbolicznych, które są pokazywane na co dzień. Zapoznanie się z różnymi kulturami (z różnych kontynentów i krajów), wykonanie stylizacji i fotografii. Metoda projektu.
- multimedia - krótki filmik, animacja pokazująca w jaki sposób odbierana jest godność człowieka (wielkie korporacje wykorzystujące biedę) oraz co może-my zrobić, aby się przeciwstawić takiemu postępowaniu. Wykorzystanie różnych technik twórczych.

Włącz się, czyli idziemy w miasto; aktywizacja mieszkańców, akcja społeczna.

Uczniowie przygotowują się w grupach, każda grupa reprezentuje inny kraj, wykonują ulotki/wlepki, przebierają się i idą do ludzi, rozmawiają z ludźmi o "swojej" kulturze, o pozytywach, ale też negatywach.

Możliwość wykonania pamiątkowych zdjęć z inną kulturą. Projekt można zrealizować w ramach TEG, na ulicy, w przedszkolu/szkole, podczas lokalnego festynu.

Joanna Jarzęcka–Stąporek

## Archeologia to nie „Indiana Jones”.

Na czym naprawdę polega praca archeologa

Cele:

- Wyjaśnienie uczniom czym jest archeologia,
- Na czym polega praca archeologa,
- Jakie znaczenie ma dla nas wiedza o przeszłości,
- Uświadomienie wartości zabytków archeologicznych

**Materiały pomocnicze:** wydruki z ilustracjami

### Wprowadzenie

Archeologia zajmuje się odkrywaniem przeszłości, którą czas zakrył warstwą ziemi i zapomnienia. Archeologia nie zajmuje się poszukiwaniem zabytków, tylko pozyskuje informacje, którą zabytkowe przedmioty dostarczają. Praca archeologa przypomina pracę policjanta badającego miejsce przestępstwa. Archeologa można wręcz nazwać detektywem przeszłości. Z otchłani wieków archeolog wydobywa małe fragmenty, z których potem stara się odtworzyć historię przedmiotu, człowieka, kultury.

Początek pracy archeologa to przestudiowanie wszystkich danych dotyczących miejsca, w którym mają być prowadzone badania. Informacje te pozwolą na zaplanowanie toku badań, który jest różny w zależności od stanowiska archeologicznego. Prace stricte archeologiczne zaczynają się z wbiciem pierwszej łopaty w ziemię, by odsłonić historyczne nawarstwienia. Niestety archeologia jest nauką destrukcyjną – niszczy materiał, który bada. Oczywiście nie dotyczy to zabytków, ale mury, wkopy i warstwy, które ulegają zniszczeniu podczas eksploracji archeologicznej. Wiąże się to z koniecznością dokładnego dokumentowania każdej warstwy przekopanej ziemi, ponieważ nie będzie drugi raz możliwości dotarcia do niej. Opisuje się jej kolor, skład, sypkość, miąższość. W przypadku murów wykonuje się wierne rysunki, bardzo często z dokładnością do każdej cegły. Oznacza

to bardzo drobiazgową i częstokroć znużającą pracę. Podczas eksploracji każdy znaleziony zabytek zostaje lokalizowany w przestrzeni, przypisywany do konkretnej warstwy i wykopu, bowiem na etapie opracowywania znalezionych artefaktów taka informacja może mieć decydujące znaczenie.

Posłużę się przykładem skarbu ukrytego w glinianym naczyniu, z którym często kojarzona jest archeologia, choć niestety takie znaleziska stosunkowo rzadko mają miejsce. Opracowując garnek odkryty na dawnym grodzie w warstwie spalenizny z ukrytymi w nim kosztownościami, badacz nie koncentruje się na wartości materialnej czy urodzie znaleziska. Najpierw musi zadać sobie wiele pytań: kiedy i do kogo należał ten przedmiot, co kierowało właścicielem, że zdecydował się go ukryć i dlaczego po niego nie wrócił. Co oprócz niego znajdowało się w warstwie, w której został odkryty i jaki miało z nim związanie, czyli bardzo istotny dla badań kontekst archeologiczny. W tym przypadku bardzo istotna jest informacja o śladach spalenizny, która bardzo często związana jest z wydarzeniami wojennymi. Gdyby ponadto w warstwie tej odnaleziono np. groty strzał potwierdziłoby to hipotezę, że skarb został ukryty w obliczu zbliżającego się starcia zbrojnego. Fakt, że został znaleziony przez archeologów pozwala przypuszczać, że właściciel nie uszedł z życiem, ponieważ w innym przypadku wróciłby po niego. W wyniku analizy zabytku, ustalono by, że garnek wykonano z gliny pozyskanej z miejscowych złóż surowca, ale technika wykonania i zdobienia nawiązuje do sąsiednich terenów. Wniosek, jaki z tego należałoby wyciągnąć, jest taki, że na terenie grodu przebywał rzemieślnik nie pochodzący z tego rejonu.

Założmy, że w garnku znajdują się monety i ozdoby pochodzące z różnych rejonów, co z kolei świadczy o rozległych kontaktach handlowych i dużym znaczeniu tego grodu. To z kolei każe zastanowić się nad pytaniem, czym mieszkańcy tego grodu handlowali? Na pytanie co kupowali? odpowiedź powinny dać zabytki będące importami znalezione na tym stanowisku. By ustalić, co sprzedawali, należy zapoznać się z wynikami badań archeologicznych z obszarów z których pochodzą importowane

zabytki. Gdy w tym rejonie zostały odkryte przedmioty typowe dla okolic grodu uzyskujemy pewność, że taka wymiana handlowa miała miejsce. Następnie należy spróbować połączyć wszystkie dane pozyskane w trakcie badań i posiłkując się w miarę możliwości źródłami historycznymi podjąć próbę rekonstrukcji historii tego obszaru – kiedy i kto wybudował gród, kto go zamieszkiwał, z czego się utrzymywali, dlaczego, kto i kiedy go najechał i zniszczył. Należy zrekonstruować sytuację gospodarczą i polityczną w danym momencie i regionie.

Wbrew obiegowej opinii praca na wykopaliskach jest dopiero początkiem pracy archeologa, więcej czasu badacz poświęca na analizę wykopanych zabytków spędzając godziny w pracowni. Tam każdy fragment jest dokładnie analizowany: sprawdza się jakie materiały zostały użyte do jego wykonania, skąd pochodził surowiec, w jaki sposób, kiedy i gdzie przedmiot był wykonany i zdobiony, do czego i przez kogo był używany, dlaczego znalazł się w tym miejscu, jaką miał wartość i wiele innych pytań, z których każde implikuje kolejne. Każda kultura ma swoje charakterystyczne cechy, dzięki porównaniom z innymi zabytkami można zabytkowy artefakt przypisać do konkretnego obszaru i czasu. Ostateczną częścią pracy archeologa jest publikacja uzyskanych danych. Archeologia jest dziedziną, która nie egzystuje w próżni i musi odnosić się do innych, wcześniejszych wyników badań. Każde nawet pojedyncze i małe znalezisko jest niezwykle ważne dla archeologii, ponieważ powiększa bazę danych. Stąd tak ważne jest zgłaszanie każdego przypadkowego odkrycia. Takie znaleziska wraz z informacją na temat miejsca ich znalezienia należy przekazać do najbliższej jednostki muzealnej, ale można też poprosić o pomoc w przekazaniu np. szkolnego nauczyciela.

## Opis

Należy wyjaśnić uczniom, czym jest archeologia na podstawie wyżej napisanego wstępu. Następnie klasa ma za zadanie podzielić ilustracje pod względem ich przynależności kulturowej i chronologicznej (epoka kamienia, starożytny Egipt, średniowieczna Europa, prekolumbijska kultura Azteków oraz kultura nowożytnej

Europy). Kolejnym krokiem jest podział klasy na 5 grup, z których każda będzie się zajmować poszczególną kulturą. Korzystając z ilustracji będą opisywać poszczególne przedmioty i na ich podstawie podejmować próbę opisu danej kultury: gdzie i kiedy istniała, dlaczego korzystano z takich a nie innych materiałów, w co wierzone, czym się zajmowano. Na drugiej lekcji nauczyciel udzieli podstawowych informacji na temat kultur, a klasa ustali wzajemne zależności między nimi i odpowie na pytania: czy mogły na siebie oddziaływać? czy mogły funkcjonować w jednym czasie? czy mogły korzystać z doświadczeń innych kultur? co daje nam wiedza na temat minionych czasów? czy dostrzegają ciągłość wiedzy i potrzebę poznawania?

### Okres paleolitu

Jest to starsza epoka kamienia, która rozpoczęła się wraz z umiejętnością wykonywania narzędzi przy pomocy innych narzędzi. Jej początek sięga czasów hominidów (człekokształtnych) i związany jest z Australopitekiem (ok 2,5 mln lat temu), jednak dopiero człowiek pierwszy kopalny (*homo habilis*) rozwinął te umiejętności, tworząc pierwszą kulturę - Olduvai (ok 2 mln lat temu). Ten początek ludzkości miał miejsce w Afryce, do Europy pierwsi praludzie przybyli ponad milion lat temu, neandertalczyk pojawił się ok 200 tysięcy lat temu, zaś pierwsi ludzie tacy jak współcześni (*homo sapiens*) pojawili się ponad 40 tysięcy lat temu. Posługiwali się wyspecjalizowanymi narzędziami krzemiennymi i kościanymi. Zajmowali się łowiectwem korzystając z oszczepu, harpuna, łuku. Nie muszą mieszkać w jaskiniach, potrafią bowiem budować stałe domostwa używając np. kości mamutów. Tworzą sztukę, która jest przejawem ich wierzeń: na ścianach jaskiń malują zwierzęta, wytwarzają pierwsze figurki, zdobią przedmioty, noszą ozdoby wykonane z muszli, rogu i kości.

Zdjęcia:

- Malowidło z jaskini Lascaux we Francji wykonane barwnikami wytworzonymi z węgla drzewnego oraz związków żelaza wykonane przez ludność kultury magdaleńskiej (od 15 do 8 tysięcy lat temu). Źródło:

[http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Cave\\_painting,\\_Anthropos\\_%282%29.jpeg](http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Cave_painting,_Anthropos_%282%29.jpeg)

- Pięściak –wykonane z krzemienia narzędzie (1,2 mln lat temu) znalezione w Olduvai w Tanzanii w Afryce. Zdjęcie pochodzi z zasobów British Museum.  
<http://www.britishmuseum.org>
- Figurka kobiety tzw Wenus z Brassempouy, wykonana z kości słoniowej ok. 25000 lat temu. Zdjęcie pochodzi ze strony:  
[http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Venus\\_of\\_Brassempouy.jpg](http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Venus_of_Brassempouy.jpg)
- Narzędzia wykonane z kości, kultura magdaleńska 17000-9000 lat temu, źródło:[http://en.wikipedia.org/wiki/File:Magdalenian\\_tools\\_17000\\_9000\\_BCE\\_Abri\\_de\\_la\\_Madeleine\\_Tursac\\_Dordogne\\_France.jpg](http://en.wikipedia.org/wiki/File:Magdalenian_tools_17000_9000_BCE_Abri_de_la_Madeleine_Tursac_Dordogne_France.jpg)
- Krzemienne krzesiwa pochodzące z okresu 11000-10000 lat temu z Polski, rys. J. Sawicka, źródło <http://archeowiesci.pl/2012/04/16/krzesiwa-z-epoki-lodowej/>

## Kultura starożytnego Egiptu

Obejmuje okres od 3100 r. p.n.e. założenie pierwszej dynastii faraonów do 332 r. p.n.e.: zajęcia Egiptu przez Aleksandra Wielkiego. Kultura rolnicza wykorzystująca regularne zalewy Nilu pozwalała na robienie zapasów i handel z sąsiadami. Wysoko rozwinięta nauka, kultura i sztuka pozostawiła ślady w postaci ogromnych budowli świątynnych, piramid, monumentalnych rzeźb. Budowle wznoszono z suszonej cegły oraz z kamieni transportowanych nieraz z miejsc oddalonych o setki kilometrów. Wierzenia Egipcjan przejawiały się w obrzędku pogrzebowym, mumifikowano zwłoki wierząc, że jest to niezbędne do życia po śmierci. Wierzyli w wielu bogów, kapłani cieszyli się w Egipcie wielkim uznaniem, co wiązało się ze znajomością wiedzy niedostępnej dla zwykłego człowieka w tym również pisma. Oprócz ścian świątyń i grobowców pisano na papiusie, który wytwarzano z dostępnej na tym terenie trzciny.



Zdjęcia:

- Piramida - grobowiec Cheopsa, zbudowany z bloków kamiennych ok 2500 lat pnie. Fot. J.Jarzęcka-Stąporek
- Posąg boga Horusa pod postacią sokoła w Edfu, fot. J. Jarzęcka-Stąporek
- Mumia kota, źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:EMS-96004-Rosecrucian-Egyptian-Cat-Mummy.JPG>
- Naczynia na wnętrzności faraona, fot. Nina Aldin Thune, źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Krukkerberlin.jpg>
- Papirus przedstawiający scenę z Księgi Umarłych, źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Egyptbookdead3.jpg>

### Okres średniowieczny w Europie

Jest to okres od V do połowy XV wieku. Jest to bardzo dynamiczny okres w historii. W początkowym okresie Europa składała się z małych plemion, wierzących w różnorodne pogańskie bóstwa, a pod koniec okresu w ich miejsce zaistniały państwa z silną władzą królewską i w miarę jednolitą wiarą chrześcijańską. W okresie średniowiecza z grodów wykształcają się pierwsze miasta, zostają zakładane pierwsze uniwersytety. Gospodarka bazuje na rolnictwie oraz handlu. Szukanie krótszej drogi wodnej do Indii, by móc swobodniej handlować, zwieńczone odkryciem Ameryki przez Kolumba zakończyło okres średniowiecza.

Zdjęcia:

- Ilustracja z XIII wieku przedstawiająca rycerza, duchownego i chłopca, źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Cleric-Knight-Workman.jpg>
- Naczynie gliniane z XI/XII wieku, fot. J. Jarzęcka-Stąporek
- Miecz, fot. K. Kucharska, źródło: <http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,392341,nowe-bogate-znaleziska-archeologiczne-z-wielkopolski.html>
- Moneta srebrna, XI – XII wiek, fot. J. Jarzęcka-Stąporek
- Patynki, średniowieczne obuwie, fot. B. Gondek, źródło: <http://jaxa.blox.pl/html>

## Kultura prekolumbijska Azteków

Rozwijała się na terenie dzisiejszego środkowego Meksyku w okresie od połowy XIII wieku do najazdu Cortésa i zniszczenia stolicy Azteków Tenochtitlán w 1522 r. Indianie zajmowali się rolnictwem, a podstawową uprawną rośliną była kukurydza. Stosowali prymitywny system pisania – piktogramy, zapisywane na papierze wykonanym z kory drzewa figowego, bawełnianych płachtach, skórze zwierzęcej. Używali kalendarza, wierzyli w wielu bogów, a by zapewnić urodzaj składali ofiary z ludzi. Wykonywali ich wizerunki rzeźby z drewna i kamienia. Budowali im świątynie o kształcie schodkowych piramid. Zнали sztukę mozaiki, którą wykonywali z cennych kamieni.

Zdjęcia:

- Piramida słońca, świątynia, źródło:  
<http://www.guadalupe.opoka.org.pl/zdjecia/histazte/piram.jpg>
- Kalendarz słoneczny, źródło:  
[http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Musee\\_National\\_Anthropologie-Calendarier\\_Aztec.jpg](http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Musee_National_Anthropologie-Calendarier_Aztec.jpg)
- Maska, fot. [Manuel de Corselas](#), źródło:  
[http://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/1/11/M%C3%A1scara\\_de\\_Tezcatlipoca.\\_British\\_Museum.\\_MPLC\\_01.jpg/424px-M%C3%A1scara\\_de\\_Tezcatlipoca.\\_British\\_Museum.\\_MPLC\\_01.jpg](http://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/1/11/M%C3%A1scara_de_Tezcatlipoca._British_Museum._MPLC_01.jpg/424px-M%C3%A1scara_de_Tezcatlipoca._British_Museum._MPLC_01.jpg)
- Naczynie, źródło:  
[http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Aztec\\_vulture\\_vessel.jpg](http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Aztec_vulture_vessel.jpg)
- Wąż, źródło:  
[commons.wikimedia.org/wiki/File:Double\\_Headed\\_Serpent\\_Aztec\\_BM.jpg](http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Double_Headed_Serpent_Aztec_BM.jpg)

## Okres nowożytny w Europie

Obejmuje czas od II połowy XV wieku do XIX. Jest to dalszy rozwój Europy, okres rozwoju drukarstwa, podróży i odkryć geograficznych, związanych z podbojem i kolonizacją. Koniec okresu nowożytnego to rozwój medycyny i innych nauk.

Fotografie:

- Srebrny kufel z XVII w, źródło:  
<http://gdansk.naszemiasto.pl/artukul/824672,srebrny-kufel-z-xvii-w-na-sprzedaz,id,t.html>
- Drukowane książki z XVI-XVII w, źródło:  
<http://www.bibliotekaelblaska.pl/news/konserwacja-zbiorow-zabytkowych-biblioteki-elblskiej.html>
- Szabla z okresu XVI/XVII wieku, źródło:  
<http://www.muzeumwp.pl/kalendarium/12-19/>
- Fajki, XVIII-XIX wiek, źródło: <http://staremiastoelblag-mah.blogspot.com/2012/07/fajki.html>
- Kafel holenderski z postacią muszkietera, XVII w, źródło:  
<http://staremiastoelblag-mah.blogspot.com/2012/08/flizy-holenderskie-z-wizerunkiem.html>

# Prace projektowe uczestników warsztatów w ramach projektu

---

Beata Kurzyńska  
nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej, Wałdowo  
[beataku@onet.eu](mailto:beataku@onet.eu)

## Mój wpływ na zmiany klimatu dziecko ma prawo do odpowiedniego standardu życia.

*Jeśli nie zostaną podjęte globalne działania, emisja CO<sub>2</sub> do roku 2050 zwiększy się ponad dwukrotnie.*

David Miliband,  
były brytyjski minister ds. środowiska.

### Cele; uczniowie:

- zrozumieją, na czym polegają zmiany klimatyczne oraz co je powoduje,
- poznają następstwa ocieplenia klimatu na Ziemi,
- zrozumieją konieczność stosowania alternatywnych źródeł energii,
- dowiedzą się, jak gospodarować energią w sposób bardziej odpowiedzialny,
- wykształcą postawę właściwej współpracy w grupie,

### Materiały pomocnicze:

- <http://ziemianarozdrozu.pl/kalkulator> - kalkulator emisji CO<sub>2</sub>,
- [www.gim36.pl](http://www.gim36.pl)
- [www.ekonsument.pl](http://www.ekonsument.pl)
- markery,
- duże arkusze papieru,

- karteczki samoprzylepne,
- prezentacja Power Point (zał. Nr 1),
- projektor multimedialny,

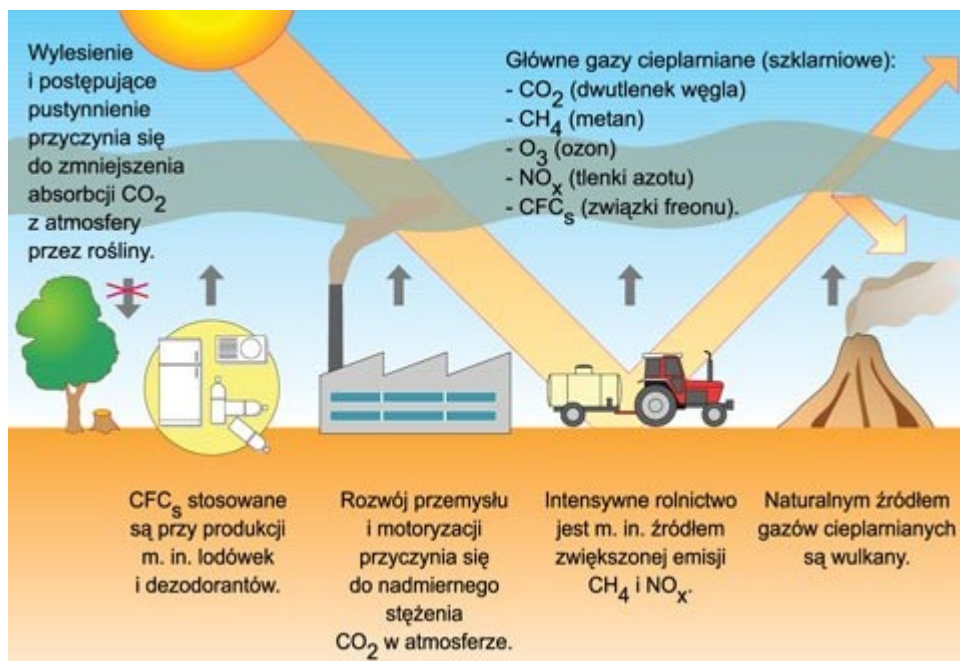
### Czas:

Zajęcia przeznaczone są dla grupy gimnazjalistów (klasa III) i odbywać się powinny w sali komputerowej z dostępem do Internetu w Dniu Ziemi – 22 kwietnia. Na realizację scenariusza należy przeznaczyć 3-4 godziny lekcyjne.

### Opis:

- Pracę zaczynamy od wprowadzenia, w którym zwrócimy uwagę na pojawiające się ekstremalne zjawiska pogodowe takie jak: fale upałów, powodzie, huragany, susze, sztormy. Później następuje dyskusja o tym, z czego wynikają te anomalie, jakie zmiany klimatyczne zachodzą na przestrzeni dziejów, co powoduje przyspieszenie zmian klimatycznych w XX wieku, jaki wpływ ma człowiek na zmiany klimatyczne. W czasie dyskusji wspomóc się możemy prezentacją PowerPoint „Zmiany klimatyczne 1” (zał. nr 1). Konsekwencją dyskusji powinno być zwrócenie uwagi uczniów na zmiany zachodzące w atmosferze pod wpływem działalności człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem efektu cieplarnianego.
- Następnie dzielimy klasę na czteroosobowe zespoły i polecamy wykonanie plakatu przedstawiającego schemat efektu cieplarnianego. Prezentacja prac powinna uwzględniać źródła gazów cieplarnianych, wpływ gazów cieplarnianych na zmiany w atmosferze, skutki efektu cieplarnianego. Jeśli uczniowie nie poradzą sobie z zadaniem lub na podsumowanie tego etapu, warto omówić poniższy rysunek (następna strona) zaprezentowany na rzutniku.

<http://projektyszkolne.bloog.pl/id,6457152,title,WSPOLCZESNE-ZAGROZENIA,index.html?ticaid=6f796>



- Znowu dzielimy klasę, tym razem na 5 grup. Lider każdej grupy losuje jeden typ energii odnawialnej (energia wiatrowa, energia słoneczna, biomasa, energia geotermalna, energia wody). Prosimy uczniów, aby zastanowili się, jakie są realne możliwości szerokiego zastosowania danych rodzajów odnawialnych źródeł energii w Polsce.
- Na arkuszu papieru rysujemy 9 okręgów i podpisujemy je odpowiednio: ogrzewanie, światło, gotowanie, pranie, lodówka i zamrażarka, zmywarka, komputer i drukarka, czajnik elektryczny, transport. Następnie prosimy, aby uczniowie zastanowili się, w jaki sposób mogą gospodarować energią w sposób bardziej odpowiedzialny i w tym samym przyczynić się do zahamowania zmian klimatu. Po zweryfikowaniu odpowiedzi uczniowie zapisują zaproponowane przez siebie zasady na karteczkach samoprzylepnych i przyklejają je wewnątrz odpowiednich okręgów. Powstały w ten sposób „kodeks” uczniowie powieszą w widocznym miejscu na korytarzu szkolnym tak, by przypominał wszystkim uczniom o zasadach odpowiedzialnego gospodarowania energią.
- Przygotowujemy uczniów do wypełnienia *Kalkulatora emisji CO<sub>2</sub>* na stronie <http://ziemianarozdrozu.pl/kalkulator> Każdy z nas ma swój udział

w emisji dwutlenku węgla – gazu, którego emisja powoduje zmiany klimatu. Siedząc w ciepłym pokoju, biorąc kąpiel, podróżując samochodem, pociągiem lub samolotem, robiąc zakupy – korzystamy z energii spalanych paliw kopalnych i przyczyniamy się do emisji dwutlenku węgla. Kalkulator wyliczy, jaki jest Twój wpływ na środowisko, związany ze spalaniem paliw kopalnych. Nie tylko z transportu czy mieszkania, ale również z uwzględnieniem konsumpcji towarów przemysłowych, żywności i wszystkich pozostałych sfer życia. Jak ma się ona do średniej w Twoim kraju, do sposobu życia przeciętnego Amerykanina czy Hindusa? Czy Twój poziom emisji jest bezpieczny dla Ziemi, czy też może Twój odcisk węglowy wygląda jak ślad Godzilli? Będziesz mógł też zobaczyć, które zmiany w stylu życia mogą dać największe efekty. A jeśli dojdiesz do wniosku, że Twój sposób życia mimo to jest zbyt „energożerny”, będziesz mógł sprawdzić, jaki byłby Twój wpływ na planetę, gdybyśmy zmienili źródła energii, poprawili efektywność przemysłu i transportu.

Po tych informacjach uczniowie otwierają na komputerach „Kalkulator emisji CO<sub>2</sub>” i sprawdzają, jaki jest ich poziom emisji.



Prywatny	Wiek [lata]	Rodzaj paliwa	Zużycie paliwa l / 100 km	odległość [km/tydzień] (jako kierowca lub pasażer)	Częstość jazdy z drugą osobą?	Klimatyzacja
Średni	0-15	Olej napęd	7	125	prawie nigdy	<input checked="" type="checkbox"/>
---						
---						

Inna konsumpcja	Dochód	Średnia krajowa	Recykling	Część śmieci trafia do recyklingu	<input checked="" type="checkbox"/> Oświetlenie elektryczne <input checked="" type="checkbox"/> Suszarka do bielizny <input checked="" type="checkbox"/> Telewizor <input checked="" type="checkbox"/> Video / DVD <input checked="" type="checkbox"/> TV Kablowa lub satelitarna <input checked="" type="checkbox"/> Komputer <input checked="" type="checkbox"/> Radio i zestaw Wi-Fiowy
Ubrania					<input checked="" type="checkbox"/>
Opakowania					<input checked="" type="checkbox"/>
Mebel i elektronika					<input checked="" type="checkbox"/>
Rekreacja					<input checked="" type="checkbox"/>
Elektryczność					<input checked="" type="checkbox"/>

## Twoja emisja CO<sub>2</sub>

Wiesz już, jaka emisja na Ciebie przypada i z jak wielu źródeł ona pochodzi. Rozmiar pasków emisji pokazuje, które Twoje działania mają największy wpływ na środowisko i wyczerpywanie zasobów. Właśnie nad nimi warto pracować! Przejdź ponownie przez kategorie i zmieniając swoje wybory postaraj się zredukować swoje emisje i zużycie paliw kopalnych. Zrezygnuj z samochodu, zmień zachowania konsumpcyjne, ociepl mieszkanie. Słupek emisji po prawej stronie pokaże zmiany względem poziomu wyjściowego.

W obecnej rzeczywistości społeczeństw przemysłowych, ograniczenie emisji do poziomu 1 tony CO<sub>2</sub> rocznie jest praktycznie niewykonalne. Kalkulator pozwala zasymulować, co by było, gdyby udało się zmienić źródła energii, strukturę transportu i wykorzystywanych paliw oraz poprawić efektywność przemysłową.

Wiele pozostaje do zrobienia, ale wiadę, że radykalne ograniczenie emisji i zużycia paliw kopalnych jest możliwe! Wcale nie trzeba wracać do jaskiń, zmiana technologii może pozwolić na dostatnie życie bez niszczenia naszego środowiska. Do tego potrzebne są zmiany. Bądź liderem.

Każdy z nas jest częścią problemu. Bądź częścią rozwiązania!

**Emisja sumaryczna** 9.43

Twoja emisja to 9.4 ton CO<sub>2</sub>/rok. Gdyby wszyscy żyli tak jak TY, światowa emisja wzrosłaby 1.9 krotnie. Aby zatrzymać zmiany klimatu, taka emisja musiałaby rozkładać się na 9.4 planet. Niestety mamy tylko jedną.

**Twoja emisja** 9.43

**Średnia** 8.3

**Nowa** 9.43

**Produkcja energii**

**Poprawa efektywności przemysłowej i rolniczej**

**Redukcja emisji z transportu drogowego**

**Rzeczywistość alternatywna**



## Wnioski:

Z uwagi na złożoność procesów chemicznych podczas realizacji tematu zaleca się, aby zajęcia te przeprowadzone były w klasie II lub III gimnazjum. Im większy zespół klasowy, tym lepsze efekty pracy. Metoda burzy mózgów doskonale się tu sprawdza.

## Efekty:

- Odnawialne źródła energii – rozwiązania uczniów z punktu c)

Energia wiatrowa powstaje na skutek różnicy ciśnień atmosferycznych. Elektrownie wiatrowe potrafią efektywnie zamieniać energię kinetyczną wiatru w energię elektryczną. Na dwóch trzecich obszaru Polski występują korzystne warunki do rozwoju energetyki wiatrowej, co oznacza, że średnia roczna prędkość wiatru wynosi tam około 4 m/s.

Energia słoneczna jest wykorzystywana do produkcji energii elektrycznej lub energii cieplnej. Energię cieplną, służącą np. do ogrzania wody użytkowej, wytwarza się w kolektorach słonecznych. W Polsce, ze względu na panujące warunki klimatyczne (nierównomierny rozkład promieniowania słonecznego w ciągu roku), energia słoneczna wykorzystywana jest w niewielkim zakresie.

Biomasa nazywane są surowce energetyczne pochodzenia organicznego, takie jak drewno, odpady drewna i specjalne rośliny energetyczne. Najprostszym i powszechnie stosowanym sposobem uzyskania energii z biomasy jest jej spalanie. Spalanie biomasy jest wprawdzie źródłem emisji dwutlenku węgla, jednak emitowana ilość CO<sub>2</sub> powstająca przy spalaniu np. wierzby jest pochłaniana przez jej następne pokolenia. Biomasa jest największym potencjalnym źródłem energii odnawialnej w Polsce. Obecnie pracuje kilkaset zakładów biomasowych w skali kraju, jednak daleko nam do państw skandynawskich lub Austrii – liderów w wykorzystaniu energii

ze spalania biomasy. Kraje te obecnie generują ponad 10% energii z takich źródeł.

Energia geotermalna pochodzi z praktycznie niewyczerpalnego źródła ciepła, jakim jest gorące wnętrze Ziemi. Ciepło to jest rezultatem zachodzących tam reakcji jądrowych i termochemicznych, a zjawisko wzrostu temperatury wraz z głębokością może zostać wykorzystane do celów ciepłowniczych pod postacią wydobywanych na powierzchnię wód geotermalnych. Aby można było mówić o niewyczerpalnym źródle energii, woda po oddaniu ciepła musi zostać z powrotem wtłoczona do wnętrza Ziemi. Polskie złoża geotermalne pokrywają aż 60% powierzchni kraju, ale ich wykorzystanie jest ciągle bardzo kosztowne.

Energia wody to zarówno energia fal morskich i pływów, energia zmagazynowana w stojących zbiornikach wodnych, oraz energia wód płynących. Główne znaczenie dla energetyki mają wody śródlądowe. Wykorzystanie w elektrowniach energii wodnej polega na spiętrzeniu wody, a następnie przetworzeniu energii spadających wód w energię mechaniczną lub elektryczną. Należy jednak pamiętać, że wielkie elektrownie wodne mogą wywierać niekorzystny wpływ na środowisko, dlatego lepiej budować małe elektrownie. W Polsce zasoby energii wody nie są zbyt obfite. (źródłem prac uczniów jest Internet)

- Co Ty możesz zrobić, aby zahamować zmiany klimatu? – odpowiedzi uczniów z punktu d)

### Ogrzewanie

1. Nie przegrzewaj mieszkania.
2. Przykręcaj termostat tak, by w nocy lub pod Twoją nieobecność temperatura w mieszkaniu nie przekraczała 17°C, a w dzień 20°C.

3. Kiedy wietrzysz pokój, zostaw okno szeroko otwarte na kilka minut, a potem je zamknij – nie pozwól ciepłu uciekać przez dłuższy czas.

### Światło

1. Nie zapominaj wyłączyć światła, kiedy go nie potrzebujesz. Wyłączenie pięciu tradycyjnych żarówek oznacza oszczędności rzędu 200 PLN rocznie i zmniejszenie emisji CO<sub>2</sub> o 400 kg.

2. Wyłączenie światła opłaca się jedynie, gdy ponowne jego zapalenie nie nastąpi w ciągu 8 minut. W przeciwnym razie zużywasz o wiele więcej energii przy samym włączaniu światła niż ta sama żarówka zużywa podczas świecenia przez 8 minut.

3. Korzystaj z coraz popularniejszych świetlówek kompaktowych. Zużywają one o 80% mniej energii niż tradycyjne, pracując przy tym od 5 do 10 razy dłużej. Wystarczają średnio na 6-8 lat.

4. Jeśli używasz świetlówek kompaktowych, wyłączaj światło tylko wtedy, gdy wychodzisz z pomieszczenia na dłużej niż 6 minut, bo częste włączanie skraca ich trwałość. W pomieszczeniach, gdzie z oświetlenia korzystasz przez krótki czas, pozostaw żarówki tradycyjne.

5. Maluj ściany na jasny kolor. Pomieszczenia wydają się wtedy jaśniejsze i wymagają mniejszej ilości żarówek do oświetlenia.

6. Regularnie czyść oprawy lamp. Ich zanieczyszczenia mogą zmniejszyć skuteczność świetlną od 20% do 50%.

### Gotowanie

1. Używaj przykrywek do garnków. Gotując w garnku z przykrywką zużywasz trzy razy mniej energii, niż gotując bez przykrycia.

2. Gotuj posiłki w małej ilości wody.
3. Aby uniknąć znaczących strat ciepła, drzwiczki piekarnika otwieraj jak najrzadziej. Wcześniejsze nagrzanie piekarnika nie zawsze jest niezbędne.
4. Oszczędzaj prąd wykorzystując energię cieplną już zgromadzoną wskutek nagrzewania. Na 5 do 10 minut przed planowanym zakończeniem gotowania wyłącz piekarnik lub płytę; temperatura przez ten czas będzie utrzymywać się na zbliżonym poziomie.
5. Używaj garnków o gładkim, dobrze przewodzącym spodzie. Brud na dnie garnka zwiększa nawet o 50% zużycie energii potrzebnej do podgrzania potraw.
6. W czasie gotowania staraj się dopasować wielkość naczynia do wielkości płyty grzejnej (średnica garnka powinna być o około 2 cm większa od średnicy płyty grzejnej). Takie postępowanie zapobiega stratom ciepła.
7. Przy zakupie kuchenki sprawdź z czego zrobiona jest płyta grzejna. Płyta żeliwna wykazuje się bardzo niską sprawnością rzędu 55%, płyta ceramiczna – sprawnością rzędu 60%, a indukcyjna – 90%. Sprawność bezpośrednio wpływa na zużycie energii.

## Pranie

1. Uruchamiaj pralkę tylko wtedy, kiedy jest w niej zgromadzony pełny ładunek prania. W przeciwnym wypadku marnotrawisz energię elektryczną i wodę. Instrukcje obsługi pralek informują o maksymalnym załadunku, podając ciężar rzeczy przeznaczonych do prania w stanie suchym.
2. Korzystaj z funkcji prania wstępnego oraz z prania w wysokiej temperaturze tylko w przypadku rzeczy mocno zabrudzonych. Cykl prania będzie krótszy i zużycie energii będzie niższe.

3. Korzystaj z programów ekonomicznych.
4. Jeśli planujesz zakup nowej pralki, porównaj wskaźniki zużycia energii podane na etykietach energetycznych. Wybieraj urządzenia charakteryzujące się najwyższą klasą energetyczną (od A do A++).

### Lodówka i zamrażarka

1. Myj i rozmrażaj lodówkę regularnie. Możesz w ten sposób zaoszczędzić do 30% energii.
2. Nie ustawiaj lodówki na najwyższe chłodzenie. Jeśli temperatura w lodówce jest niższa niż 5°C, będzie ona tylko zużywała więcej energii, a Twoje jedzenie nie zachowa dłużej świeżości. Temperatuty chłodzenia od 6°C do 8°C, a zamrażania -18°C są w pełni wystarczające.
3. Nie wkładaj gorącego lub ciepłego jedzenia do lodówki. Niech wcześniej ostygnie. Żywność, która ma być z powrotem umieszczana w chłodziarce, powinna jak najszybciej do niej wrócić zanim się ogrzeje.
4. Produkty z zamrażarki rozmrażaj w lodówce. Pochłaniają one ciepło jej wnętrza i w efekcie lodówka zużywa mniej energii.
5. Otwieraj lodówkę lub zamrażarkę tylko na tak długo, jak to jest potrzebne.
6. Sprawdź szczelność drzwiczek. Najprościej można to zrobić poprzez włożenie pomiędzy nie kartki papieru. Jeśli daje się ona łatwo wyciągnąć, oznacza to, że uszczelki trzeba wymienić.
7. Nie umieszczaj urządzeń chłodzących w pobliżu źródeł ciepła lub w miejscu bezpośredniego nasłonecznienia. Aby zapewnić prawidłowy

obieg powietrza, pomiędzy tyłem urządzenia a ścianą powinna być kilkunastocentymetrowa przerwa.

8. Kupując lodówkę bądź zamrażarkę zwróć uwagę na to, aby urządzenie charakteryzowało się najwyższą klasą energetyczną (od A do A++). Klasy energetyczne dla lodówek i zamrażarek określają zużycie energii w stosunku do tzw. użycia standardowego. Klasa A zużywa około 55% standardowego zużycia energii elektrycznej, klasa E od 100% do 110%, zaś klasa G: ponad 125%!

### Zmywarka

1. Wkładając naczynia do zmywarki, wykorzystuj całą jej pojemność. W ten sposób będziesz zmywać rzadziej i mniej energii zużyjesz.

2. Program z ekspresowym zmywaniem pozwala na ograniczenie czasu zmywania, oszczędność wody, a także na zmniejszenie poboru energii. Możesz go stosować do niewielkiej ilości naczyń zaraz po posiłku.

3. Jeśli planujesz zakup zmywarki, wybieraj urządzenia charakteryzujące się najwyższą klasą energetyczną (od A do A++). Pamiętaj, że dzięki zmywarce nie tylko oszczędzasz czas, ale również wodę i energię potrzebną do jej podgrzania.

### Komputer i drukarka

1. Nie zostawiaj włączonego komputera, jeśli z niego nie korzystasz przez dłużej niż 16 minut. 16 minut równoważy ilość energii potrzebną do ponownego włączenia go.

2. Większość komputerów ma funkcję zarządzania energią. Upewnij się, że aktywowałeś taką funkcję.

3. Połowę zużywanej przez cały komputer energii zabiera monitor. Wyłączaj go, jeśli z niego nie korzystasz.
4. Ustaw komputer tak, aby monitor po dziesięciu minutach nie używania przełączał się automatycznie na tryb stand-by (tryb czuwania), a po trzydziestu wyłączał się całkowicie. Zastosowanie wygaszacza ekranu nie zmniejsza zużycia energii monitora!
5. Nie kupuj bardzo dużych monitorów. Im większy ekran monitora, tym większe zużycie energii.
6. Wybierając ekran monitora, zdecyduj się na płaski. Przy jego produkcji i użytkowaniu wskaźniki zużycia energii są niższe. Płaskie monitory zawierają również mniej szkodliwych dla warstwy ozonowej chemikaliów, a generowane przez nie odpady są mniej toksyczne i mniej radioaktywne. Poza tym czas użytkowania płaskich monitorów jest średnio o 3 lata dłuższy niż monitorów tradycyjnych.
7. Wyłączaj drukarkę, jeśli jej nie używasz. Drukarka włączona non-stop do 93% energii zużywa na tryb czuwania, a tylko 7% na samo drukowanie!
8. Drukarki atramentowe, chociaż są wolniejsze, zużywają od 80% do 90% mniej energii niż drukarki laserowe.
9. Zanim wydrukujesz dokument czy e-mail, zastanów się, czy nie wystarczy Ci jego elektroniczna wersja. W ten sposób nie tylko zaoszczędzisz energię, ale także drzewa i wodę potrzebne do produkcji papieru.

#### Czajnik elektryczny

1. Kiedy robisz sobie coś ciepłego do picia gotuj tylko tyle wody, ile potrzebujesz. W ten sposób ograniczysz emisję dwutlenku węgla nawet o około 25 kg rocznie. Gdyby wszyscy Europejczycy gotowali tyle wody,

ile potrzebują, czyli średnio o 1 litr wody dziennie mniej, zaoszczędzona energia mogłaby zasilić jedną trzecią oświetlenia ulicznego w Europie.

2. Kupując nowy czajnik, wybierz model z płaską grzałką, a nie z grzałką spiralną. Pozwoli to na gotowanie mniejszej ilości wody.

## Transport

1. Jazda samochodem to duże ilości CO<sub>2</sub> uwalniane do atmosfery. Nie używaj samochodu na krótkich dystansach do kilku kilometrów. Idź piechotą lub wybierz rower.

2. Jeśli jedziesz dalej, wybieraj komunikację zbiorową – autobus, tramwaj, pociąg.

3. Nie podróżuj samolotem. Samoloty ze wszystkich typów transportu emitują największe ilości CO<sub>2</sub>. Na przykład przelot na trasie Warszawa-Londyn-Warszawa „pompuje” do atmosfery aż 330 kilogramów CO<sub>2</sub>.

4. Jeśli planujesz kupić auto: kup mały model o niskim zużyciu paliwa. Unijne prawo nakazuje producentom samochodów umieszczać informacje dotyczące emisji CO<sub>2</sub> i zużycia paliwa.



Agnieszka Predygier  
[agnieszkapredygier@o2.pl](mailto:agnieszkapredygier@o2.pl)

## Uganda państwem goryli we mgle

*Nikt nie pokochał goryli bardziej niż ona.*

Dian Fossey

Grupa odbiorców: klasy II-III gimnazjum

### Cele:

- przybliżenie uczniom charakterystyki terenu i zwierząt Ugandy,
- wskazanie co może zagrażać życiu goryli na podstawie filmu,
- przybliżenie postaci Diany Fossey – krótki życiorys i co osiągnęła.

### Materiały źródłowe:

- film „Goryle we mgle”,
- filmiki biograficzne o Dian Fossey z youtube.com,
- strony internetowe:  
*[bez-granic.pl/ludzie/dian-fossey/gorillafund.org/page](http://bez-granic.pl/ludzie/dian-fossey/gorillafund.org/page)*  
*[http://www.horyzonty.pl/oferta/przyroda/137-Uganda\\_nie\\_tylko\\_goryle](http://www.horyzonty.pl/oferta/przyroda/137-Uganda_nie_tylko_goryle)*
- mapy, atlasy,
- Artykuł *National Geographic* nr.2 luty 2008r *Kingo z Konga rodzinne sekrety gorili*

**Czas:** 2 razy po 2 godziny zajęć bibliotecznych lub 4 godziny lekcyjne (na lekcjach biologii, geografii lub godzinach wychowawczych)

### Opis działań:

Część I: Na początku dwóch pierwszych godzin zajęć bibliotecznych szukamy na mapach (może być globus), gdzie leży Uganda. Zaznaczamy to miejsce na mapie i pytamy uczniów ile wiedzą na temat tego miejsca. Wspólnie opisujemy to miejsce, odpowiadamy, czym różni się od rejonu, w którym mieszkamy. Następnie wszyscy oglądamy wspólnie film „Goryle we mgle”. Po filmie uczniowie dzielą się wrażeniami i odczuciami.

Oglądamy krótkie filmiki o bohaterce filmu i szukamy innych informacji na jej temat w Internecie. (uczniowie mogą sami w domu wyszukać informacji o Dian Fossey lub gorylach).

Część II: podczas tych zajęć wykonujemy maskę goryla lub innego zwierzęcia zamieszkującego tereny Ugandy. Przygotowujemy dla uczniów kilka balonów, stare gazety, klej vicol i resztki materiałów (najlepiej futerkowych). Podczas wykonywania pracy uczniowie dzielą się ze sobą informacjami., które znaleźli w Internecie.

## Ogród drzew całego świata

*Kto przywiązuje się do dobrego drzewa, zyskuje dobrego cień*

Miguel de Cervantes

**Grupa odbiorców:** klasy I-III gimnazjum

**Cele:**

- zapoznanie uczniów z pochodzeniem niektórych drzew i krzewów,
- wskazanie różnorodności roślinnej,
- rozpoznawanie drzew i krzewów w okolicy,
- wykorzystanie liści z różnych gatunków drzew do wykonania prac plastycznych.

**Materiały źródłowe:**

- albumy i książki z opisem drzew;
- informacje w Internecie (Wikipedia lub inne strony).

**Czas:** 2 razy po 2 godziny zajęć bibliotecznych lub 4 godziny lekcyjne (na lekcjach biologii, geografii)

**Opis działań:**

Część I: Wychodzimy z uczniami do ogrodu dendrologicznego przy placówce. Omawiamy wybrane drzewa pod kątem ich występowania oraz zastosowania (w przypadku roślin wykorzystywanych w medycynie lub dekoratorstwie). Uczniowie podczas zajęć zbierają ciekawsze i ładne liście, które należy odpowiednio zasuścić.

Część II: po upływie tygodnia (jeśli liście są odpowiednio wysuszone) uczniowie jeszcze raz pokazują sobie zebrane liście i omawiają ich występowanie. Kolejnym etapem jest wykonanie przez uczniów obrazów z liści. Inna grupa uczniów może wykonać bukiety z liści klonu. Można również wykonać mapę świata, na której przyklejone zostaną liście (odpowiednio do występowania roślin).

### **Wnioski/refleksje:**

- zajęcia mogą być przeprowadzone nie tylko w ogrodzie dendrologicznym, ale również w najbliższym otoczeniu lub parku w okolicy,
- prace plastyczne mogą być wykonane różnymi technikami np. naklejane na papierze, ale również na materiale jutowym,
- każdy uczeń może wykonać swoją pracę samodzielnie, ale może też być to praca w grupach,
- miłym akcentem było by również picie herbatki z Lipi, jedzenie kanapki lub ciasta z miodem, gofrów z syropem klonowym (inne działania stymulujące zapach i smak), itp. „przysmaki” pochodzące z drzew i krzewów.

### **Efektom pracy może być:**

- obrazy z liści wykonane różną techniką,
- mapa występowania niektórych gatunków drzew i krzewów,
- zielnik roślin z „wyprawy”,
- uświadomienie uczniom różnorodności terenów i klimatów w różnych krajach,
- wskazanie zagrożeń dla drzew i krzewów,
- wskazanie różnorodności gatunków roślinnych

Anna Stokłos

[annastoklos@wp.pl](mailto:annastoklos@wp.pl)

tel. 695-966-353

## Bogaci, biedni – obywatele świata.

Dziecięca Sesja ONZ na temat sytuacji dzieci w różnych krajach

### 1. Dlaczego?

*„To nie Organizacja Narodów Zjednoczonych ma osiągać Milenijne Cele Rozwoju. Każde państwo musi dążyć do ich osiągnięcia poprzez wspólny wysiłek rządów i społeczeństwa.”*

Sekretarz Generalny ONZ Kofi A. Annan

Młodzi ludzie to istotny składnik społeczeństwa. To więc również oni zobowiązani są do wysiłków zmierzających do osiągnięcia Milenijnych Celów Rozwoju. ONZ zwraca się do młodzieży: „Być może uważasz, że osiągnięcie Milenijnych Celów Rozwoju do 2015 r. jest zadaniem dla polityków i że nie możesz wiele zrobić, by im w tym pomóc. Jest to mylne przekonanie. Potrzebne jest nam wszystkim powszechne przymierze młodych ludzi. (...) Potrzebny jest każdy, kto jest zainteresowany i chce współpracować, by udało się nam odnieść sukces. Bez Twojego udziału nie osiągniemy Celów!”

(za: [http://www.unic.un.org.pl/cele\\_rozwoju\\_strona\\_internetowa.pdf](http://www.unic.un.org.pl/cele_rozwoju_strona_internetowa.pdf))

Dziecięca sesja ONZ zorganizowana w szkole ma być odpowiedzią na wezwanie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ze względu na zakres działania, temat i wielkość przedsięwzięcia sesja możliwa jest do zorganizowania w gimnazjum oraz w szkole ponadgimnazjalnej.

## 2. Po co?

a) wartości poznawcze,

Uczeń zapoznaje się z sytuacją dzieci w wybranych państwach, poznaje milenijne cele rozwoju oraz główne założenia ich realizacji, a także rozumie główne cele działań Organizacji Narodów Zjednoczonych.

b) kształtowanie postawy,

Uczeń staje się wrażliwy i empatyczny wobec trudnej sytuacji mieszkańców innych krajów, zabiera głos w ich obronie. Ponadto deklaruje gotowość do wsparcia wszelkich inicjatyw, zmierzających do poprawy sytuacji mieszkańców innych państw.

## 3. Jak?

a) Sesja jest projektem edukacyjnym o charakterze cyklicznym, może odbywać się w szkole rokrocznie, organizowana np. przez klasy 3. gimnazjum lub szkoły ponadgimnazjalnej.

b) czas przygotowania: 1 miesiąc,

czas trwania sesji: ok. 2,5 godziny (2x1 godzina + 30 minut przerwy)

c) informacje na temat sytuacji dzieci w różnych regionach i państwach świata dostępne są na wielu stronach internetowych.

Ciekawe publikacje:

<http://www.polityka.pl/swiat/analizy/1509432,2,dane-o-ubostwie-na-swiecie.read>

<http://unicef.pl/Co-robimy/Publikacje>

## 4. Opis działania

### 4.1 Etap przygotowawczy

Dzielimy się na 4 – 6 osobowe grupy. Każdy z zespołów losuje spośród przygotowanych przez nauczyciela jedno państwo, które stanie się obiektem jego zainteresowań (projekt, aby prezentować zjawisko w szerokiej perspektywie, powinien opierać się na analizie co najmniej 5 – 6 państw, zarówno tych kojarzonych z biedą, np. kraje Afryki czy Indie, ale również „bogaty” państw jak USA czy Francja).

W ciągu miesiąca zbieramy materiały na temat warunków życia ludzi w danym kraju ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji materialnej ubogiej części społeczeństwa

i ich warunków życia. Następnie przygotowujemy prezentację efektów naszych poszukiwań, przeznaczoną na uroczystą sesję ONZ (prezentacja multimedialna, plakaty, ulotki, przemówienia, galerie zdjęć itp.)

## 4.2 Dziecięca Sesja ONZ

Salę dzielimy na dwie części: w pierwszej wokół stołu zasiądą uczestnicy sesji, w drugiej miejsca zajmuje widownia: uczniowie szkoły i zaproszeni goście. Warto zadbać o atmosferę na sali, do podkreślenia wagi spotkania możemy wykonać dekorację, w której nie powinno zabraknąć symboli związanych z ONZ, ważkich haseł, zdjęć, mapy zaznaczonymi krajami, które stały się obiektem naszych zainteresowań.

Sesję rozpoczynamy od prezentacji wszystkich uczestników. W wybranej przez siebie formie przedstawiamy efekty naszej pracy, omawiając sytuację mieszkańców różnych państw. Dobrze jest, abyśmy wskazali przewodniczącego obrad, który otworzy obrady oraz będzie porządkował kolejność wystąpień.

Czasem, który warto zagospodarować, jest przerwa w obradach. W jej trakcie możemy zaprezentować widowni przedstawienie dotyczące omawianej problematyki, w innej formie pokazać kulturę każdego z krajów, ciekawe zabytki, kuchnię.

Część druga to debata, podczas której zastanawiamy się, w jaki sposób ONZ może pomóc każdemu z państw, co mogą zrobić bogate kraje, a co przeciętny Europejczyk. Sekretarz sesji notuje propozycje i spostrzeżenia w formie listu otwartego, który później możemy opublikować w lokalnej prasie lub w innym publicznym miejscu, np. na naszej stronie internetowej.

## 5. Efekty działania

Dziecięca Sesja ONZ już kilka razy odbyła się w naszej szkole. Zawsze cieszy się ogromnym zainteresowaniem oraz angażuje wielu młodych ludzi do poszukiwań i refleksji na temat zjawiska biedy w świecie. Dzięki niej stajemy się bardziej empatyczni i wyczuleni na krzywdę ludzką oraz uświadamiamy sobie, jakie działania z naszej strony mogą pomóc naszym rówieśnikom z odległych krajów.

Barbara Kroll

nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 12 w Tczewie  
basiakroll12@wp.pl

## Bez troskie dzieciństwo: prawda czy mit?

O tym, że nie wszystkie dzieci na świecie mogą spędzać czas przed komputerem, grać w piłkę i dostawać prezenty

*Każdy człowiek ma prawo, by szanowane było jego życie i godność, które stanowią dobra nienaruszalne.*

### Cele ogólne:

- zapoznanie uczniów z podstawowymi prawami dziecka,
- wskazanie przypadków łamania praw dzieci na świecie,
- uwrażliwienie uczniów na krzywdę ludzką,
- kształcenie empatii.

### Cele kształcące umiejętności:

#### Uczeń:

- zna swoje prawa, a także organizacje i instytucje, które ich strzegą,
- wie, że na świecie łamane są prawa dziecka,
- potrafi wyciągać właściwe wnioski z dyskusji,
- pracuje metodą *metaplanu*,
- dostrzega różnice między życiem własnym a rówieśników z innych krajów,
- umie przygotować prezentację multimedialną i współpracować w grupie,
- tworzy kartkę z pamiętnika stosując narrację pierwszoosobową,
- korzysta z zasobów internetowych.

### Materiały:

Pięć wyciętych kół w kolorze kół olimpijskich, z napisem: PRAWO, krzyżówka z hasłem: UNICEF, podręcznik do języka polskiego „Słowa na start” do kształcenia

kulturowego dla klasy VI szkoły podstawowej, mapa fizyczna świata, brystol do pracy w grupie, pisaki, kolorowe gazety, wycinanki, itp., kserokopie listu i ilustracji dwóch schematycznych zegarów do wykonania ćwiczenia porównawczego, komputery do korzystania z zasobów internetowych i robienia prezentacji multimedialnej.

#### **Czas:**

Cykl zajęć realizujemy na lekcjach języka polskiego w przez okres 2 tygodni, a akcje, które będą podjęte w wyniku przeprowadzonych lekcji, rozkładamy na kilka miesięcy, np. 2 lub 3.

#### **Opis:**

W czasie realizacji zajęć skupiamy się na zapoznaniu uczniów z ich prawami i sytuacjami naruszania tych praw. Pragniemy im uzmysłowić fakt, iż w wielu miejscach na Ziemi łamane są prawa i powinnością każdego z nas jest troska o drugiego człowieka, okazywanie mu należnego szacunku. Chcemy wyzwolić w uczniach empatię i zaktywizować ich do przeprowadzania różnorodnych akcji społecznych na rzecz potrzebujących. Na przykładzie wymyślonej historii o chłopcu z Indii przedstawiamy problem tych dzieci, które nie wiedzą, co to dzieciństwo, bo muszą przez kilkanaście godzin dziennie ciężko pracować. Dzięki tej opowieści wkraczamy w obszar nierespektowania praw na świecie. Rozmawiamy o rozwoju i postępie cywilizacyjnym, który wcale nie musi dokonywać się kosztem człowieka. Eliminujemy niewiedzę i małą świadomość naszych uczniów na temat pracujących dzieci. Uwrażliwiamy ich na krzywdę ludzką, a jednocześnie sprawiamy, że zaczynają inaczej postrzegać własne życie i to, co mają. Uczymy ich również mądrego i przemyślanego dokonywania zakupów.

#### **Zamierzone efekty:**

- wyposażenie uczniów w wiedzę na temat nieprzestrzegania praw dziecka na świecie oraz dane dotyczące pracy dzieci
- zaangażowanie się w niesieni pomocy potrzebującym dzieciom poprzez udział w programach UNICEF oraz akcjach misyjnych.



## Scenariusz poszczególnych zajęć

### Lekcja 1. Jesteśmy za pan brat z prawami dziecka!

- 1.1. Rozdajemy uczniom pięć wyciętych kół w kolorach: niebieskim, czarnym, czerwonym, żółtym i zielonym. Prosimy o ułożenie z nich flagi olimpijskiej, tak aby powstało hasło: PRAWO.



- 1.2. Rozmawiamy z uczniami na temat prawa, zadajemy pytania typu: Co to jest prawo? Po co jest prawo? Co dzieje się, gdy nie ma prawa? , itp.
- 1.3. Odwołujemy się do symboliki kół olimpijskich i równych praw ludzi na całym świecie.

#### UWAGA!

*Należy dzieciom uzmysłowić, że każde z kół olimpijskich symbolizuje inny kontynent (niebieski: Europę, czarny: Afrykę, czerwony: Amerykę, żółty: Azję i zielony: Australię) i że na całym świecie ludzie mają takie same prawa; odwołujemy się do „Konwencji o Prawach Dziecka”.*

- 1.4. Odmieniamy przez osoby i liczby wyrażenie: mieć prawo.

liczba pojedyncza → liczba mnoga

os. 1. (ja) mam prawo

os.1. (my) mamy prawo

os.2. (ty) masz prawo

os.2. (wy) macie prawo

os.3. (on, ona, ono) ma prawo

os.3. (oni, one) mają prawo

- 1.5. Rozdajemy uczniom do rozwiązania krzyżówkę z hasłem: UNICEF (w krzyżówce używamy tylko wyrazów, które mają w zapisie „u”, utrwalamy w ten sposób pisownię tych wyrazów).

1. Bliska ciąu. (*koszula*)

2. Ułatwi ci wykonanie jakiegoś zadania. (*instrukcja*)

3. Służy do wyrażania naszej radości. (*uśmiech*)
4. Płaczesz przy niej, gdy ją kroisz. (*cebula*)
5. Uczęszcza do szkoły. (*uczeń*)
6. Potrzebny, aby postawić na nim dom. (*fundament*)

k	o	s	z	u	l	a													
			i	n	s	t	r	u	k	c	j	a							
u	ś	m	i	e	c	h													
			c	e	b	u	l	a											
u	c	z	e	ń															
			f	u	n	d	a	m	e	n	t								

- 1.6. Wyjaśniamy hasło z krzyżówki (robimy to przy użyciu słownika wyrazów obcych, encyklopedii, możemy skorzystać z Internetu, jeśli mamy odpowiednio wyposażoną salę lekcyjną). Uczniowie wklejają do zeszytu swoje krzyżówki i wyjaśniają znaczenie słowa: UNICEF.

(UNICEF – organizacja, która pomaga dzieciom na całym świecie, troszczy się o ich wyżywienie, opiekę medyczną, edukację, chroni przed przemocą i wykorzystywaniem)

- 1.7. Rozmawiamy z naszymi uczniami o UNICEF, łamaniu prawa, organizacjach i instytucjach, które są powołane do przestrzegania prawa. Zapisujemy na tablicy nazwy innych organizacji i instytucje, np.: Policja, Sąd, Państwowe Pogotowie Opiekuńcze, Rzecznik Praw Dziecka.
- 1.8. Zapoznajemy uczniów z wierszem Marcina Brykczyńskiego „O prawach dziecka”.

#### UWAGA!

Wiersz ten znajduje się w podręczniku „Słowa na start” do nauczania języka polskiego w klasie VI szkoły podstawowej wydane przez Nową Erę.

- 1.9. Dzielimy uczniów na czteroosobowe grupy w celu wykonania plakatów o prawach dziecka.

#### UWAGA!

Każda grupa przedstawia jedną, losowo wybraną, dwuwiersową zwrotkę wiersza i przedstawia ją na plakacie, wykonanym metodą kolażu. Zwrotka ta zostaje przyklejona do plakatu lub przepisana. Plakaty wieszamy w klasie lub tworzymy z nich gazetkę szkolną, którą eksponujemy w widocznym miejscu na szkolnym korytarzu.

## Lekcja 2. Zanim kopniesz piłkę, pomyśl o dzieciach z Indii.

2.1 Pytamy uczniów o to, gdzie leżą Indie i jak nazywają się mieszkańcy tego kraju (w tym celu posługujemy się mapą świata).

2.2 Przypominamy zasady pisowni nazw mieszkańców kontynentów, państw i miast, np.:

- Europejczyk, Polak, gdańszczanin,
- Azjata, Hindus, delhijczyk.

2.3 Rozdajemy uczniom list od chłopca, która mieszka w Indiach i prosimy, aby go przeczytali.

*Cześć!*

*Na imię mi Surim. Mam 12 lat. Mieszkam w Indiach. Chciałbym opowiedzieć Wam, jak wygląda moje życie.*

*Pochodzę z małej wioski o nazwie: Shiwal Khas. Moja rodzina jest bardzo biedna. Tata dwa lata temu zginął podczas pracy w kopalni. Aby utrzymać mnie, mojego pięcioletniego brata Lanę i starszą o dwa lata siostrę Femur, mama zaciągnęła dług, którego nie może spłacić. Ciężko pracuje przy krosnach. Potrafi tkąć śliczne, wełniane dywany, tak chętnie kupowane przez bogatych ludzi na Zachodzie. Robi to od 5 roku życia. Nigdy nie chodziła do szkoły, nie umie czytać ani pisać.*

*Mimo, że mama pracuje przez cały dzień, nie ma dość pieniędzy, aby oddać to, co pożyczyła, dlatego oboje z siostrą musimy jej pomagać finansowo. Femur pracuje w szwalni, a ja - w fabryce w Mererucie. Szyję skórzane piłki futbolowe. Wstaję o 3.30 rano i pieszo pokonuję 4 km, aby na 5.00 być w fabryce. Często bolą mnie plecy, bo trudno mi wysiedzieć bez ruchu przez 14 godzin. Mam też problemy z oczami. Wciąż mnie bolą, bo fabryczna hala jest źle oświetlona. Ostatnio mocno zranilem się w rękę. Nadzorca warsztatu nie udzielił mi pomocy, mimo że bardzo mocno leciała mi krew. Rzucił mi jedynie kawałek szmaty i krzyknął, abym pracował dalej i się nie obijał, bo nie zapłaci mi tygodniówki. Nie mogłem sobie pozwolić na stratę 2 dolarów.*

*W fabryce przebywam do 19.00. Potem przebieram się, myję i wracam do domu. W domu jem zwykle jakiś posiłek, chwilę bawię się z Laną i o 22.00 idę spać. Wcześniej, gdy jeszcze żył tato, chodziłem do szkoły, ale musiałem z niej zrezygnować, gdyż nie mogłem pogodzić nauki z pracą. Marzę o tym, aby wrócić do niej i się uczyć. Kiedyś chciałbym zostać policjantem.*

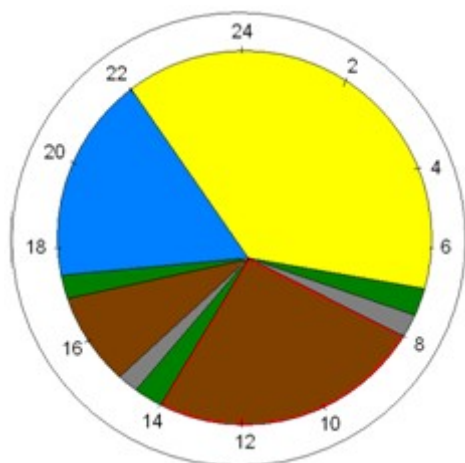
2.4 Krótko analizujemy treść przeczytanego listu; pytamy o bohatera, jego wiek, gdzie mieszka i czym się zajmuje, typ narracji zastosowany w tekście.

2.5 Polecamy uczniom wykonanie ćwiczenia, polegającego na porównaniu rozkładu dnia Surima z rozkładem dnia naszych uczniów.

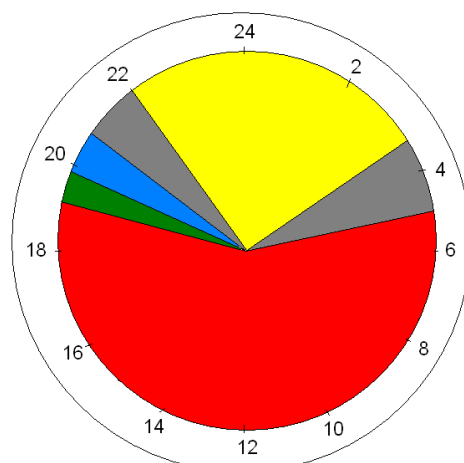
**Polecenie**

Na jednym zegarze rozplanuj twój rozkład dnia, na drugim: Surima. Na żółto zaznacz czas przeznaczony na sen, na zielono: czas na jedzenie, na czerwono: czas na pracę, na niebiesko: czas wolny, a na brązowo: czas spędzony na uczeniu się, na szaro: na dojazdy. Po wykonaniu zadania zapisz w punktach swoje wnioski.

**Mój plan dnia**



**Plan dnia Surima**



2.6 Dzielimy uczniów na grupy i proponujemy podjęcie dyskusji w grupach na temat dzieciństwa ich kolegi z Indii – Surima; pracujemy metodą *metaplanu*.

**METAPLAN**

O dzieciństwie Surima, naszego kolegi z Indii

.....

.....

.....

## Wnioski:

2.7 Prosimy uczniów o zaprezentowanie wyników pracy w grupie.

2.8 Analizujemy z uczniami dane statystyczne, mówiące o pracy dzieci na świecie.

Przykładowe dane:

Ogółem liczbę wszystkich pracujących niepełnoletnich dzieci od 5. do 17. roku życia szacuje się na 246 mln.

73 mln z nich nie ma 10 lat.

22 tys. dzieci rocznie traci życie z powodu wypadków przy pracy.

W Azji pracuje ok. 134,3 mln dzieci, w Afryce Północnej: 48 mln, w Afryce Południowej: 48 mln, w Ameryce Południowej: 17,4 mln.

75 mln dzieci nie chodzi do szkoły

**UWAGA!**

Możemy skorzystać ze stron internetowych:

<http://www.un.org.pl/rozwoj/mdg>

<http://www.wolfpunk.most.org.pl/pracdz.htm>

<http://dziecisawazne.pl/215-mln-dzieci-jest-wykorzystywanych-do-pracy-w-azji-poludniowej/>

<http://www.pomagamy.pl/numery/17/dzieci.htm>

<http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/dzieci;pracuja;w;71;krajach;swiata,125,0,925053.htm>

[http://www.sprawiedliwyhandel.pl/web/guest/praca-dzieci/-/asset\\_publisher/tT3C/content/indyjski-przemysl-sportowy-dla-niektorych-to-nie-zabawa](http://www.sprawiedliwyhandel.pl/web/guest/praca-dzieci/-/asset_publisher/tT3C/content/indyjski-przemysl-sportowy-dla-niektorych-to-nie-zabawa)

2.9 Zastanawiamy się, co możemy zrobić, aby przeciwdziałać niewolniczej pracy dzieci na świecie; rozmawiamy o Sprawiedliwym Handlu, akcjach UNICEF, w których możemy wziąć udział, aby pomóc dzieciom, które nie mają prawdziwego dzieciństwa, zachęcamy uczniów do dokonywania świadomych zakupów. Podejmujemy decyzję o przeprowadzeniu w szkole akcji zbierania znaczków na cele misyjne (więcej informacji na stronie: <http://www.znaczek.isidorus.net/>), włączenie całej społeczności

szkolnej w projekt UNICEF pt.: „Wszystkie Kolory Świata” (szczegóły na stronie: <http://www.unicef.pl>)

### W domu

- Zapisz w punktach, jakie prawa dziecka zostały pogwałcone w kraju, w którym mieszka Surim.
- Jeśli chcesz wyrazić swój sprzeciw przeciwko wykorzystywaniu dzieci przy szyciu piłek, zrób to za pośrednictwem strony internetowej: <http://www.dzieciofiaryhandlu.fdn.pl>

---

### Lekcja 3. Jeden dzień z życia Surima – kartka z pamiętnika.

3.1 Na początku lekcji nawiązujemy do zagadnień poruszanych na poprzednich zajęciach. Prosimy, aby uczniowie dobrali się w pary, a następnie zapoznajemy ich z zadaniem do wykonania.

#### Polecenie do zadania

Wyobraźcie sobie, że jesteście Surimem. Napiszcie kartkę z pamiętnika tego chłopca, w której opiszecie jeden dzień z jego życia. Swoją pracę możecie wzbogacić ilustracjami lub wykonać ją w formie komiksu.

3.2 Przypominamy zasady tworzenia komiksu oraz zapisu relacji pamiętnikarskiej.

3.3 Czuwamy nad pracą uczniów, udzielamy wskazówek i służymy radami.

3.4 Oceniamy uczniowskie prace, niektóre skanujemy, a następnie wieszamy na tablicy obok plakatów o prawach dziecka.

---

### Lekcja 4. Nie wszyscy mają tak dobrze jak my! – przygotowujemy prezentację multimedialną o łamaniu praw dziecka na świecie.

4.1 Zapoznajemy uczniów z programem PowerPoint i przygotowywaniem prezentacji.

4.2 Polecamy uczniom zrobienie prezentacji o łamaniu praw dziecka (uczniowie mogą wykorzystać materiały źródłowe z Internetu, zdjęcia, poprawione i zeskanowane przez nauczyciela kartki z pamiętnika, itp.)

4.3 Praca nad prezentacjami – uczniowie dobierają się w pary i pracują nad zadaniem.

4.4 Prezentacja i ocena prac.

**UWAGA!**

*Prezentacje zostają pokazane np. w czasie Dnia Ochrony Praw Dziecka – 10 grudnia.*

# SPIS TREŚCI

Magdalena Honkisz, Anna Odrobińska *Dlaczego edukacja Globalna?* .....s. 4

Magdalena Honkisz *Mały człowiek w wielkim świecie, czyli ogarnianie świata.* .....s. 6

## I. Wykłady, czyli część pierwsza. Wiedza

Michał Koss *Samarytanin kuli ziemskiej*..... s.13

Jan Odrobiński-Stąporek *Przez morza i pustynie*..... s. 20

Witold Turnowiecki *Procesy globalne a nierówności społeczne i ekonomiczne*..... s. 27

Krzysztof Kalinowski *Bogactwo niemierzalne*..... s. 36

Michał Buliński *Środowisko przyrodnicze miast*..... s. 42

Zbigniew Bąkowski, Iwona Odrobińska *Polityka ekologiczna oparta na zrównoważonym rozwoju*..... s. 48

Adam Kosidło *Wprowadzenie do problemów współczesnej Afryki* ..... s. 66

Marceli Burdelski *Miejsce i rola współczesnej Azji w polityce i gospodarce globalnej*..... s. 72

Jarosław Fischbach *Ameryka Południowa - tygiel rasowy i etniczny*..... s. 87

Wojciech Bęben *Narracja o edukacji globalnej na końcu świata*.....s. 101



## II. Jak uczyć edukacji globalnej, czyli instrumenty do dobrego grania

- Magdalena Honkisz *Walka ze stereotypami. O czym należy pamiętać podczas realizacji wszystkich przedsięwzięć związanych z edukacją globalną?* .....s.117  
*Ameryka Łacińska mniej znana niż powinna. O kulturach, historii i Polonii południowoamerykańskiej*.....s.118  
*Rola internetu w edukacji globalnej. Petycje, które podpisać a nawet stworzyć może każdy*.....s.118
- Jan Odrobiński-Stąporek *Żywa Biblioteka dla dzieci: „inny” nie musi znaczyć „obcy”*....s.123
- Małgorzata Rybicka *Techniki wspomagające uczniów podczas projektów dotyczących edukacji globalnej*.....s.127
- Joanna Jarzęcka-Stąporek *Archeologia to nie „Indiana Jones”. Na czym naprawdę polega praca archeologa*.....s.132
- Beata Kurzyńska *Mój wpływ na zmiany klimatu: dziecko ma prawo do odpowiedniego standardu życia*.....s.140
- Agnieszka Predygiel *Uganda państwem goryli we mgle*.....s.153
- Anna Stokłos *Bogaci, biedni - obywatele świata. Dziecięca Sesja ONZ na temat sytuacji dzieci w różnych krajach*.....s.156
- Barbara Kroll *Beztróskie dzieciństwo: prawda czy mit?*.....s.159

Publikacja wyraża wyłącznie poglądy autora  
i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

